

Glosa

**PRAWO GOSPODARCZE
W ORZECZENIACH I KOMENTARZACH**

KWARTALNIK

2
(203)

czerwiec
2025

**INSTYTUT NAUK
PRAWNYCH UMCS**

Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej

Glosa

**PRAWO GOSPODARCZE
W ORZECZENIACH I KOMENTARZACH**

KWARTALNIK

2
(203)

czerwiec
2025

**INSTYTUT NAUK
PRAWNYCH UMCS**

Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej

REDAKTOR NACZELNY

Prof. Andrzej Jakubecki

REDAKTOR ZARZĄDZAJĄCY

Prof. ucz. Adrian Niewęglowski

SEKRETARZ REDAKCJI

Mgr Natalia Walczak

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Prof. Magdalena Budyn-Kulik, Prof. ucz. Marek Salamonowicz, Dr Mateusz Derdak, Dr Paweł Lesiński, Prof. ucz. Adrian Niewęglowski, Dr Arkadiusz Sadza, Mgr Natalia Walczak

RADA NAUKOWA

Prof. Martin Borowski, Prof. Emilio Castorina, Prof. ucz. Marcin Dziurda, Prof. Paweł Grzegorzczak, Prof. Katarzyna Grzybczyk, Prof. Julian Conrad Juergensmeyer, Prof. Wojciech J. Katner, Prof. Agnieszka Malarewicz-Jakubów, Prof. Ryszard Markiewicz, Prof. Pilar Montero, Prof. Józef Okolski, Prof. ucz. Justyna Ożegalska-Trybalska, Prof. Krzysztof Pietrzykowski, Prof. Piotr Pinior, Prof. Wojciech Popiołek, Prof. Michał Radwan, Prof. Marek Safjan, Prof. ucz. Anna Shtefan, Prof. Joanna Sieńczyło-Chłabicz, Prof. Ryszard Skubisz, Prof. Stanisław Sołtysiński, Prof. Krystyna Szczepanowska-Kozłowska, Prof. Andrzej Szumański, Prof. Karol Weitz, Prof. ucz. Łukasz Żelechowski

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Bernadeta Lekacz

SKŁAD I ŁAMANIE

Agnieszka Muchowska

© Wydawnictwo UMCS, Lublin 2025

e-ISSN: 3071-8716

WYDAWCA

Instytut Nauk Prawnych UMCS, Plac Marii Curie-Skłodowskiej 5, 20-031 Lublin

Wersją podstawową (referencyjną) czasopisma jest wersja elektroniczna.

Za publikację na łamach kwartalnika Autor otrzymuje 70 pkt (zgodnie z załącznikiem do komunikatu Ministra Nauki z 5.01.2024 r. w sprawie wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych, wydanego na podstawie art. 267 ust. 3 ustawy z 20.07.2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz.U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.).

Czasopismo jest ujęte w międzynarodowej bazie European Reference Index for the Humanities and Social Sciences (ERIH+).

REDAKCJA

glosa@mail.umcs.pl

Instytut Nauk Prawnych

Plac Marii Curie-Skłodowskiej 5, 20-031 Lublin

**Wydawnictwo UMCS, ul. Idziego Radziszewskiego 11, 20-031 Lublin
tel.: (081) 537 53 04, e-mail: wydawnictwo_sekretariat@mail.umcs.pl**

Od Redakcji	7
-------------------	---

PRAWO PRYWATNE GOSPODARCZE I POSTĘPOWANIE CYWILNE

Agnieszka Goldiszewicz

Początek biegu terminu do wytoczenia przez uprawnionego powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników – glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 283/14	9
--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	---

Patryk Piątkowski

Sumy gwarancyjne obowiązujące w dniu zdarzenia w umowie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jako kryterium waloryzacji na podstawie klauzuli <i>rebus sic stantibus</i> – glosa do tezy uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2025 r., III CZP 17/24	17
----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

Tomasz Smoliński

Wpływ eliminacji klauzuli zmiennego oprocentowania opartej o stawkę referencyjną WIBOR na ważność całej umowy kredytu – glosa do wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach I Wydział Cywilny z dnia 21 sierpnia 2024 r., I C 217/24	29
------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

Jarosław Świczkowski

Dopuszczalność pobrania przez komornika opłaty egzekucyjnej w przypadku niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego – glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2024 r., III CZP 6/23	38
------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

PRAWO ADMINISTRACYJNE I PRAWO FINANSOWE

Wiktor Gnych-Pietrzak

Sposób zaliczania powierzchni do powierzchni użytkowej będącej podstawą opodatkowania dla budynków lub ich części – glosa do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 maja 2022 r., III FSK 590/21	47
--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

Michał Mariański

Zakres pojęcia znacznej szkody finansowej (<i>préjudice financier significatif</i>) – glosa do wyroku francuskiego Apelacyjnego Sądu Finansowego z 12 stycznia 2024 r., CAF-2023-01	56
---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

Jerzy Stelmasiak, Tomasz Godlewski

Racjonalność wariantu realizacji przedsięwzięcia – glosa do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 grudnia 2024 r., III OSK 4825/21	64
-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

Adam Taracha

Nagranie z kamery nasobnej policjanta jako informacja publiczna – glosa do wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 22 listopada 2023 r., II SAB/Łd 98/23	72
-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

PRAWO PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Iwona Gęsicka

Roszczenie o odszkodowanie za szkodę spowodowaną naruszeniem zobowiązania pracowniczego – glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2019 r., III PK 21/1880

Łukasz Jurek

Uwagi na tle konstrukcji normatywnej uznania za pracownika z art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 listopada 2023 r., III AUa 3684/2290

Bartłomiej Szyrowski

Prawo lekarza do preferencyjnej stawki ubezpieczenia społecznego – glosa do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2024 r., III UZP 9/2399

Editorial Box107

From the Editors.....	7
-----------------------	---

PRIVATE COMMERCIAL LAW AND CIVIL PROCEDURE

Agnieszka Goldiszewicz

The beginning of the period for filing a lawsuit by an entitled person for determining the invalidity of a resolution of the shareholders' meeting – commentary on the judgment of the Supreme Court of 28 May 2015, III CSK 283/14	9
-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	---

Patryk Piątkowski

Limit of liability applicable on the date of the event in the compulsory civil liability insurance contract for motor vehicle owners as a criterion for indexation based on the <i>rebus sic stantibus</i> clause – commentary to the thesis of resolution taken by the seven judges of the Supreme Court of 15 January 2025, III CZP 17/24	17
---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

Tomasz Smoliński

The impact of the elimination of the variable interest clause based on the WIBOR reference rate on the validity of the entire loan agreement – commentary to the ruling of the District Court in Suwałki, Civil Division I, of 21 August 2024, I C 217/24	29
-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

Jarosław Świczkowski

The Admissibility of a Bailiff's Enforcement Fee in the case of evidently pointless initiation of enforcement proceedings – commentary on the Resolution of the Supreme Court of 6 April 2024, III CZP 6/23.....	38
------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

ADMINISTRATIVE LAW AND FINANCIAL LAW

Wiktor Gnych-Pietrzak

Method of calculating the area to be used as the taxable area for buildings or their parts – commentary to the judgement of the Supreme Administrative Court of 24 May 2022, III FSK 590/21	47
---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

Michał Mariański

Scope of the concept of significant financial damage (<i>préjudice financier significatif</i>) – commentary on the judgment of the French Financial Court of Appeal of 12 January 2024, CAF-2023-01	56
-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

Jerzy Stelmasiak, Tomasz Godlewski

Rationality of the project implementation variant – commentary on the judgment of the Supreme Administrative Court of 12 December 2024, III OSK 4825/21	64
---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

Adam Taracha

Body-Worn Police Camera Footage as Public Information – commentary on the Judgment of the Voivodeship Administrative Court in Łódź of 22 November 2023, II SAB/Łd 98/23	72
-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

LABOR AND SOCIAL SECURITY LAW

Iwona Gęsicka

Claim for compensation for damage caused by violation of an employment obligation – commentary to the Supreme Court’s judgment of 7 March 2019, III PK 21/1880

Lukasz Jurek

Comments on the normative construction of recognition as an employee under Art. 8 section 2a of the Act on the social security system – commentary to the judgment of the Court of Appeal in Warsaw of 22 November 2023, III AUa 3684/2290

Bartłomiej Szyrowski

The right to a preferential social insurance rate for a doctor – commentary on the resolution of 7 judges of the Supreme Court of 9 April 2024, III UZP 9/2399

Editorial Box107

Szanowni Czytelnicy,

stosunkowo niedawno ukazał się pierwszy numer „Glosy” przygotowany już przez nowe Kolegium Redakcyjne, pod auspicjami Instytutu Nauk Prawnych UMCS. Dziękując za zainteresowanie oraz ciepłe jego przyjęcie, chcielibyśmy przedstawić Szanownym Czytelnikom numer drugi. Podobnie jak numer poprzedni, zawiera on teksty analizujące orzeczenia sądowe dotyczące różnych dziedzin i problemów stosowania prawa. Pozwólcie Państwo jednak, że w niniejszej wypowiedzi podzielę się ambicjami oraz planami Kolegium Redakcyjnego co do przyszłego rozwoju czasopisma. Postaram się zarazem przedstawić zakładane sposoby ich realizacji.

Myślę, że zgodzicie się Państwo z opinią, wedle której „Glosa” już teraz cieszy się renomą w szeroko rozumianym środowisku prawniczym. Naszą ambicją i zasadniczym celem jest nie tylko jej utrzymanie, ale i pogłębienie. Jesteśmy przekonani, że w pierwszej kolejności renomę czasopisma buduje prezentowany przez nie poziom merytoryczny. Kolegium Redakcyjne dba o jego zachowanie już na etapie wstępnej oceny tekstu. Zasadniczym czynnikiem utrzymania wysokiego poziomu merytorycznego jest jednak dobór odpowiednich recenzentów. Znalazienie eksperta w danej dziedzinie często jest zadaniem wymagającym, wartym jednak zaangażowania. Z satysfakcją możemy stwierdzić, że teksty zgłoszone do „Glosy” recenzują zarówno teoretycy, jak i praktycy o wysokiej pozycji i uznanym w środowisku prawniczym dorobku. Z tego miejsca pragniemy serdecznie podziękować wszystkim dotychczasowym Recenzentom za efektywną i satysfakcjonującą współpracę.

Kolejnym naszym zamierzeniem jest uczynienie z „Glosy” wiodącej platformy nie tylko refleksji teoretycznej, ale również i pozyskiwania wartościowych informacji w szeroko rozumianym procesie stosowania prawa. Chcemy, aby prawnicy praktycy mieli pewność, że sięgając po treści publikowane w „Glosie”, zawsze spotkają się z cennymi merytorycznie i przydatnymi w ich pracy informacjami. Pozwolę sobie zwrócić uwagę na fakt, że treści publikowane w czasopiśmie dostępne będą w formule *Open Access*. Wobec tego korzystanie z nich jest i pozostanie darmowe. Ufamy, że okoliczność ta poszerzy grono czytelników „Glosy”. Spełnieniem naszych ambicji, a nawet marzeń w tym zakresie będzie dostrzeżenie odwołań do tekstów z „Glosy” w orzeczeniach sądów czy w decyzjach organów stosujących prawo. Sposobem na realizację tego zamierzenia jest również wprowadzanie publikowanych tekstów do cyfrowych systemów informacji prawnej.

Potwierdzeniem wysokiej wartości merytorycznej publikowanych tekstów są także ich autorzy. Z dumą możemy stwierdzić, że cieszymy się zainteresowaniem przedstawicieli wiodących ośrodków akademickich, posiadających też ugruntowaną pozycję w środowisku naukowym, oraz doświadczonych prawników praktyków. W celu poszerzenia grona autorów decydujemy się na rozszerzenie formuły czasopisma. Będzie ono publikować teksty odnoszące się do wszystkich dziedzin prawa, i to zarówno w formule glos, jak i artykułów naukowych. Dalekosiężnym celem jest uczynienie z „Glosy” czasopisma, w którym publikować będą także autorzy zagraniczni. Wobec realizacji tego celu umożliwiamy autorom (zarówno krajowym, jak i zagranicznym) publikowanie artykułów o charakterze teoretycznym, napisanych w tzw. językach kongresowych. Ufamy, że okoliczność ta przełoży się na zwiększenie tzw. różnorodności geograficznej oraz „cytowalności” czasopisma, mających wpływ na indeksację w bazach czasopism naukowych (o czym dalej). Wreszcie, dla potwierdzenia nieco przemodelowanej formuły czasopisma planujemy zmienić jego tytuł. Będzie on brzmiał: „Glosa. Komentarze. Analizy. Orzecznictwo”.

„Glosa” jest i pozostanie czasopismem profesjonalnym. Myślę, że wolno mi powiedzieć, iż jest ona traktowana przez Kolegium Redakcyjne jako szczególny rodzaj dobra wspólnego. Przekonanie to jest źródłem naszej gotowości do wyczerpanej pracy na rzecz rozwoju „Glosy”. Kolegium Redakcyjne jest więc zespołem osób niezmiernie zaangażowanych. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że w czasopiśmie wdrożyliśmy ściśle „korporacyjne” zasady funkcjonowania i podziału

obowiązków. Dzięki temu jesteśmy w stanie sprawnie i stosunkowo szybko prowadzić procedury publikacyjne i wydawnicze. Równie sprawnie oraz bezzwłocznie prowadzimy wymianę informacji z recenzentami oraz autorami. Wyrażamy nadzieję, że dostrzeżecie już Państwo, jak bardzo zależy nam na stworzeniu partnerskiej i życzliwej relacji zarówno z Recenzentami, Autorami, jak i z członkami Rady Naukowej.

Zbliżając się powoli do końca niniejszej wypowiedzi, pragnę podkreślić jeszcze jedną kwestię, której pominięcie w rozwoju czasopisma byłoby działaniem co najmniej nieodpowiedzialnym. Pamiętamy, że będąc częścią świata nauki, funkcjonujemy w ramach określonych reguł ewaluacyjnych. O randze danego czasopisma świadczy również liczba punktów, jaką autor otrzymuje za opublikowanie w nim tekstu. Mamy świadomość, że nie wszyscy przedstawiciele środowiska akademickiego są przekonani do systemu przyznawania czasopismom określonych wartości punktowych. Kolegium Redakcyjne traktuje jednak wprowadzanie czasopisma na coraz wyższe „poziomy punktacji” jako szansę na ciągłe jego ulepszanie. Jak powszechnie wiadomo, o punktacji danego czasopisma decyduje jego indeksacja w różnorodnych bazach. Nie ulega wątpliwości, że obecność w nich jest również swoistym cenzusem spełniania najwyższych standardów zarówno merytorycznych, jak i formalnych. „Glosa” obecna jest już w bazie ERIH+. W średnim horyzoncie czasowym Kolegium Redakcyjne planuje wprowadzić czasopismo do takich baz, jak DOAJ, ICI Journals Masters List i CEEOL. Celem dalekosiężnym i wymagającym wytężonej pracy jest wprowadzenie „Glosy” do bazy SCOPUS. Z tego powodu będziemy kłaść nacisk na zwiększenie tzw. różnorodności geograficznej oraz „cytowalności” czasopisma, o których pisałem wcześniej.

Podsumowując, chciałbym podkreślić, że Kolegium Redakcyjne ma jasną strategię rozwoju „Glosy”. Innymi słowy: wiemy, co chcemy zrobić i jak mamy to zrobić. Wiemy, że wprowadzamy zmiany znaczące, lecz czynimy to w sposób ewolucyjny. Ufamy, że dla wszystkich Sympatyków „Glosy” przyjemnością będzie obserwowanie tego procesu.

Łączę wyrazy szacunku,
dr Paweł Lesiński
Redaktor

dr Agnieszka Goldiszewicz

ORCID: 0000-0001-6437-6363

agnieszka.goldiszewicz@mail.umcs.pl

Katedra Prawa Gospodarczego i Handlowego

Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Początek biegu terminu do wytoczenia przez uprawnionego powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników – glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 283/14¹

Słowa kluczowe: spółka kapitałowa; powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały; początek biegu terminu do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały

Problematyka, do której odnosi się glosowane orzeczenie, dotyczy kwestii ustalenia terminu początkowego dla wytoczenia przez wierzyciela powództwa – na podstawie art. 910² Kodeksu postępowania cywilnego² – o stwierdzenie nieważności uchwały (art. 252 § 3 k.s.h.³). W tym zakresie Sąd Najwyższy przyjął, że przy ustalaniu tego momentu należy uwzględnić regulację zawartą w art. 15 ust. 1 ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym⁴, z której wynika że od dnia ogłoszenia wpisu nikt nie może zasłaniać się jego nieznaną. Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić, biorąc pod uwagę argumenty natury gramatycznej, systemowej i funkcjonalnej. Wbrew twierdzeniu Sądu Najwyższego wskazany w art. 252 § 3 k.s.h. 6-miesięczny termin do wytoczenia powództwa biegnie od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, a nie od momentu, w którym stało się to możliwe. Tym samym celem glosy jest wykazanie, że rozciąganie skutków wynikających z art. 15 ust. 1 KrRejSU dla wskazania tego momentu jest niezasadnione, skoro Kodeks spółek handlowych przewiduje samodzielnie mechanizm liczenia terminu na wniesienie powództwa o stwierdzenie nieważności (oraz o uchylenie) uchwały. Wykorzystana w glosie została metoda dogmatycznoprawna oraz teoretycznoprawna.

Glosa

do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2015 r. (III CSK 283/14)

Bieg terminu do wytoczenia przez wierzyciela egzekwującego powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników (art. 910² § 1 *in fine* k.p.c.) rozpoczyna się od chwili,

¹ OSNC-ZD 2016, nr 4, s. 66.

² Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1568), dalej: k.p.c.

³ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. 2024, poz. 18), dalej: k.s.h.

⁴ Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. 2024, poz. 979), dalej: KrRejSU.

gdy wierzyciel mógł zapoznać się z treścią uchwały, a przy ustaleniu tego momentu należy uwzględnić regulację zawartą w art. 15 ust. 1 ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Re-

jeście Sądowym, stanowiącym, że od chwili ogłoszenia uchwały w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym” nikt nie może zastępować się nieznaną uchwałą.

1. Stan faktyczny

Głosowane orzeczenie zapadło na tle stanu faktycznego, w którym powód jest wierzycielem A.K. – prezesa zarządu pozwanej spółki, którego udziały w spółce zostały zajęte w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym na wniosek powoda i innych wierzycieli. 17 listopada 2010 r. zgromadzenie wspólników podjęło dwie uchwały: nr 1/11/2010 w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego oraz zmiany umowy spółki i nr 2/11/2010 w sprawie zmiany umowy spółki. Obie uchwały zostały zaskarżone przez powoda pozwem o stwierdzenie ich nieważności wniesionym 11 października 2011 r.

Sądy obydwu instancji uznały, że w wyniku podjęcia powyższych uchwał udział A.K. w kapitale zakładowym pozwanej spółki obniżył się z 74 do 18%, co uzasadnia uwzględnienie powództwa wierzyciela wytoczonego na podstawie art. 910² § 1 k.p.c. o stwierdzenie nieważności uchwał, gdyż zagrażają one możliwości uzyskania przez niego zaspokojenia.

Odnosząc się do apelacyjnego zarzutu wytoczenia powództwa po terminie przewidzianym w art. 252 § 3 k.s.h., po upływie 6 miesięcy od chwili publikacji uchwał w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym”, sąd apelacyjny uznał go za nieuzasadniony. Ustalono, że powód dowiedział się o uchwałach w maju 2011 r., a termin 6 miesięcy do ich zaskarżenia należy w tym wypadku liczyć od daty faktycznego dowiedzenia się, a nie od daty, w której dowiedzenie się było możliwe.

W skardze kasacyjnej strona pozwana – w ramach zarzutów procesowych – zarzuciła nieważność postępowania z powodów określonych w art. 379 pkt 1 k.p.c., przez wydanie wyroku w sprawie, w której droga sądowa była niedopuszczalna ze względu na wygaśnięcie prawa powoda do żądania stwierdzenia nieważ-

ności zaskarżonych uchwał z uwagi na upływ terminu zawitego przewidzianego w art. 252 § 3 k.s.h. Przy czym w ocenie skarżącej kwestię upływu terminu sąd powinien brać pod uwagę z urzędu.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie art. 252 § 3 k.s.h. w zw. z art. 15 ust. 1 KrRejSU przez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że przewidziany w art. 252 k.s.h. termin do wytoczenia powództwa na podstawie art. 910² k.p.c. o stwierdzenie nieważności uchwały rozpoczyna bieg dopiero z chwilą rzeczywistego dowiedzenia się wierzyciela o podjęciu uchwał.

2. Stanowisko Sądu Najwyższego

Głosowany wyrok w znakomitej części odnosi się do ustalenia skutku w postaci uchylenia, w wyniku wznowienia postępowania, prawomocnego wyroku skazującego prezesa zarządu spółki z o.o. za popełnienie jednego z przestępstw wskazanych w art. 18 § 2 k.s.h. W efekcie prowadzi to do konwalidacji czynności podjętych przez członka zarządu w imieniu spółki czynności w okresie, gdy wyrok skazujący istniał. Niejako na marginesie prowadzonych przez Sąd Najwyższy rozważań pozostaje kwestia ustalenia terminu początkowego dla wytoczenia przez wierzyciela powództwa – na podstawie art. 910² k.p.c. – o stwierdzenie nieważności uchwały (art. 252 § 3 k.s.h.). Jej przesądzenie ma fundamentalne znaczenie dla możliwości precyzyjnego wyznaczenia początku biegu terminu zawitego do kwestionowania uchwał (w trybie powództwa o uchylenie lub o stwierdzenie nieważności), zarówno w kontekście uprawnionych w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 251 i 252 § 3 k.s.h.), akcjonariuszy spółki akcyjnej (art. 424 § 1 i 2 oraz art. 425 § 2 k.s.h.), jak

i prostej spółce akcyjnej (art. 300¹⁰¹ k.s.h. w zw. z art. 424 § 1 i 2 oraz art. 425 § 2 k.s.h.).

Sąd Najwyższy powtórzył wyrażane już wcześniej stanowisko⁵, że przy ustaleniu początku biegu terminu do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników należy uwzględnić regulację zawartą w art. 15 ust. 1 KrRejSU, która wiąże dzień ogłoszenia wpisu w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym” z możliwością zapoznania się z wpisem. Tym samym zakwestionowane zostało stanowisko sądu odwoławczego, że termin do wytoczenia przez wierzyciela powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały, w oparciu o kompetencję wynikającą z art. 910² § 1 *in fine* k.p.c., rozpoczyna swój bieg dopiero w momencie rzeczywistego zapoznania się wierzyciela z treścią uchwały naruszającej jego prawa. W ocenie Sądu Najwyższego przyjęcie takiej błędnej wykładni prowadziłyby do subiektywizacji określenia początku biegu terminu do zaskarżenia uchwał zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia), uzależniając je wyłącznie od woli wierzyciela.

3. Ocena stanowiska Sądu Najwyższego

Punktem wyjścia dla prowadzonych rozważań jest przyjęcie, że termin na wytoczenie powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały, określony w art. 252 § 3 k.s.h., jest – podobnie jak termin z art. 251 k.s.h. oraz z art. 424 § 1 i 2 k.s.h., art. 425 § 2 k.s.h. – terminem zawitym⁶. Jego znaczenie wyraża się w tym, że po jego bezskutecznym upływie wygasa prawo do wniesienia powództwa⁷. Z uwagi na rygo-

rystyczny skutek – związany z możliwością kwestionowania uchwały przez uprawnionego – precyzyjne wskazanie początku biegu tego terminu ma decydujące znaczenie.

W sprawie, której dotyczy glosowany wyrok, powstał problem identyfikacji dnia „otrzymania wiadomości o uchwale”, do którego odnosi się art. 252 § 3 k.s.h., w kontekście ustalania początku biegu terminu zawitego do zaskarżenia uchwały zgromadzenia wspólników. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że należy go wiązać z chwilą, w której uprawniony mógł zapoznać się treścią uchwały. Przy czym przy ustalaniu tego momentu należy uwzględniać art. 15 ust. 1 KrRejSU odnoszący się do dnia ogłoszenia wpisów w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym”⁸. Ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy nie można się zgodzić z kilku powodów.

Po pierwsze, pozostaje ono nie do pogodzenia z literalnym brzmieniem art. 252 § 3 k.s.h. oraz innych przepisów, które normują terminy zawite do zaskarżenia uchwały (art. 251 i art. 424 § 1 i 2 oraz art. 425 § 2 k.s.h.). W art. 252 § 3 k.s.h. mowa jest – w kontekście początku biegu terminu do zaskarżenia uchwały – o chwili otrzymania wiadomości o niej. Literalna wykładnia art. 252 § 3 k.s.h. nakazuje przyjąć, że chodzi o dzień, w którym uprawniony do zaskarżenia uchwały powziął o niej wiadomość⁹. Na płaszczyźnie językowej trudno jest utożsamiać „otrzymanie wiadomości o uchwale” z „możliwością zapoznania się z treścią uchwały”.

Wydaje się, że w art. 252 § 3 k.s.h. chodzi o rzeczywiste zapoznanie się z treścią uchwa-

⁵ SN w wyroku z dnia 19 grudnia 2013 r., II CSK 151/13, LEX nr 1433602.

⁶ Tak: J. Frąckowiak [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. II, red. A. Kidyba, Warszawa 2018, art. 251, pkt 3; R. Pabis [w:] *Kodeks spółek handlowych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, t. 2B, red. A. Opalski, Warszawa 2018, art. 251, Nb 8. Szerzej na temat terminów zawitych: B. Kordasiewicz [w:] *System prawa cywilnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. II, red. Z. Radwański, Warszawa 2008, s. 675 i n.

⁷ Tak: SA w Szczecinie w wyroku z dnia 29 listopada 2012 r., I ACa 374/12, LEX nr 1246843. Zob. też:

wyrok SA w Białymstoku z dnia 5 września 2013 r., I ACa 362/13, LEX nr 1372246.

⁸ Zwolennikiem tego stanowiska jest A. Nowacki (*Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, t. II: *Komentarz*, Warszawa 2021, s. 251), zdaniem którego istotne znaczenie dla przyjęcia, że skarżący otrzymał wiadomość o uchwale, będzie miało dokonanie w rejestrze przedsiębiorców KRS wpisu okoliczności wynikających z uchwały wspólników oraz ogłoszenie takiego wpisu.

⁹ Tak też: J.P. Naworski, *Glosa do wyroku SN z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 283/14*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2016, nr 7–8, s. 914.

ły, a nie jedynie istniejącą w tym zakresie sposobność. Trafnie wskazuje się¹⁰, że otrzymanie wiadomości o uchwale to dojście wiedzy o niej do uprawnionego (tzn. powzięcie wiadomości o jej treści). Punkt ciężkości spoczywa zatem na uzyskaniu pozytywnej wiedzy o uchwale¹¹. Wskazany kierunek wykładni znalazł potwierdzenie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 kwietnia 2019 r.¹², w którym akcentuje się jako mający znaczenie prawne dzień otrzymania uchwały¹³.

Dla ustalenia chwili otrzymania wiadomości o uchwale znaczenia nabiera także jej zakres treściowy. Powstaje więc pytanie – uzyskanie jakiego minimum informacji o uchwale jest niezbędne, by móc uznać, że uprawniony został o niej poinformowany. Bezsprzecznie wymogu tego nie spełnia wzmianka o fakcie jej podjęcia, z pominięciem jednak treści samej uchwały¹⁴. Wagę tego zagadnienia dostrzegł Sąd Najwyższy, odnosząc się w glosowanym wyroku do „treści uchwały, z którą możliwość zapoznania ma uprawniony”.

Rozstrzygnięcia wymaga jednak kwestia tego, czy konieczna jest wiedza o pełnej treści uchwały, czy wystarczająca będzie znajomość w zakresie podstawowych informacji na temat podjętej uchwały. Z jednej strony prezentowane jest stanowisko¹⁵, zgodnie z którym dla rozpo-

częcia biegu terminu do wytoczenia powództwa kwestionującego uchwałę nie jest wystarczające dowiedzenie się o fakcie podjęcia uchwały, lecz dopiero pozytywna wiedza o jej pełnej treści. W następstwie uzyskania takiej wiedzy o treści uchwały uprawniony zyskuje możliwość sformułowania pełnowartościowego powództwa. Z drugiej zaś strony w doktrynie podkreśla się¹⁶, że wiadomością o uchwale jest wiadomość o tym, że uchwała została podjęta, a ponadto – na pewnym poziomie ogólności – także o tym, czego dotyczy (np. podwyższenia kapitału zakładowego, chociażby bez wskazania, o ile, czy za wkład niepieniężny, przy jakiej wartości, po której będą obejmowane udziały, i czy z zachowaniem prawa pierwszeństwa, zmiany w składzie organów, chociażby bez wskazania, na czym ona polega i jakiego organu dotyczy, zmiany umowy spółki, chociażby bez wskazania, na czym ona polega, wyrażenia zgody na jakąś czynność spółki, chociażby bez wskazania na jaką). Stanowisko to wydaje się zasadne, bowiem już częściowe zaznajomienie się z treścią uchwały umożliwia na ogół rozważenie podstaw jej zaskarżenia. W przypadku braku uzyskania na tej podstawie wszystkich potrzebnych informacji ogólna wiedza o podjętej uchwale i jej treści implikować będzie lub nie potrzebę uzyskania kolejnych, bardziej szczegółowych informacji w tym zakresie. Wydaje się więc, że zakresem minimalnej treści objęte powinny zostać takie elementy uchwały, w oparciu o znajomość których możliwe jest rozważenie podstaw do jej zaskarżenia.

Jednocześnie dość powszechnie przyjmuje się¹⁷, że źródło informacji o uchwale może być dowolne. Może nim być „Monitor Sądo-

¹⁰ *Ibidem*, s. 915.

¹¹ Tak: SA w Warszawie w wyroku z dnia 26 kwietnia 1996 r., I Acr 291/96, „Prawo Gospodarcze” 1997, nr 3, s. 39.

¹² V AGa 2/19, LEX nr 2698114.

¹³ Z tego powodu w ocenie sądu odwoławczego zdarzeniem skutkującym rozpoczęciem biegu terminu do zaskarżenia uchwał nie mógł być dzień doręczenia powodowi wezwania do wykonania prawa pierwszeństwa w ramach udziałów utworzonych na podstawie zaskarżonych uchwał, gdyż takie zawiadomienie nie jest tożsame z samą uchwałą, nawet jeżeli odwoływano się w nim do treści uchwał podjętych na zgromadzeniu.

¹⁴ Tak: K. Bilewska, *Zaskarżenie uchwał przez akcjonariusza bezzasadnie niedopuszczonego do udziału w walnym zgromadzeniu*, „Palestra” 2007, nr 9–10, poz. 298, s. 301.

¹⁵ Tak: J. Frąckowiak [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. II, red. A. Kidyba, Warszawa 2018, art. 251, pkt 4. Podobnie na tle art. 251 k.s.h.: M. Chomiuk [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*,

red. Z. Jara, Warszawa 2025, art. 251, Nb 7. Zob. też: SO w Rzeszowie w wyroku z dnia 22 grudnia 2015 r., VI GC 403/14, Legalis nr 2121143; Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 8 kwietnia 2019 r., V AGa 2/19, LEX nr 2698114.

¹⁶ W ten sposób: A. Nowacki, *Spółka...*, art. 251 pkt 22 na tle art. 425 k.s.h. Zob. też: K. Bilewska [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Warszawa 2025, art. 425 pkt 6.

¹⁷ W ten sposób: A. Nowacki, *Spółka...*, art. 251 pkt 18 przyjmujący, że informacja pochodzić może z jakiego-

wy i Gospodarczy”, organ państwowy, jak sąd czy prokurator, działający w ramach swojego urzędu, wspólnik spółki lub członek jej organu. W orzecznictwie¹⁸ podkreśla się, że akcjonariusz jest powiadomiony o uchwale, gdy uzyskał wiadomość o uchwale od kogokolwiek, także np. od osoby trzeciej czy z mediów, i w jakikolwiek sposób (pisemnie, ustnie, za pomocą poczty elektronicznej). Niezależnie od tego, w jakim stopniu wiarygodne jest źródło, istotne pozostaje to, by uprawniony otrzymał wiadomość o uchwale w zakresie obejmującym jej minimalną treść.

Przyjęte przez Sąd Najwyższy stanowisko nakazujące łączyć początek biegu terminu do zaskarżenia uchwały – z art. 252 § 3 k.s.h. – z momentem, w którym zapoznanie się z uchwałą stało się możliwe, zamiast z chwilą otrzymania o niej wiadomości, pozostaje trudne do obrony w kontekście reguł wykładni systemowej. W przepisach normujących terminy do kwestionowania uchwał walnego zgromadzenia spółki akcyjnej ustawodawca wyraźnie różnicuje początek biegu terminu do zaskarżenia uchwał w spółce publicznej i prywatnej, posługując się terminami „dnia ogłoszenia uchwały” oraz „dnia powzięcia wiadomości o uchwale”. W spółce publicznej powództwo powinno być wniesione w terminie 30 dni **od dnia jej ogłoszenia** (art. 425 § 3 k.s.h.). Natomiast w prywatnej spółce akcyjnej, podobnie jak w spółce z o.o., prawo do wniesienia powództwa wygasa z upływem 6 miesięcy od dnia, w którym uprawniony **powziął wiadomość o uchwale** (art. 425 § 2 k.s.h.). Ustawodawca zdecydował się na posłużenie się odmienną konstrukcją językową, co świadczy o pełnej świadomości tego, jakie konsekwencje niesie ze sobą to zróżnicowanie terminologiczne. W przeciwnym razie dla wyznaczenia początku biegu terminu z art. 425 § 2 k.s.h. ustawodawca posłużyłby się formułą znaną z art. 425 § 3 k.s.h. albo po-

dobną, wskazującą na termin, w którym zapoznanie się z uchwałą stało się możliwe. Tak się jednak nie stało. Brak jest bowiem tożsamości znaczeniowej pomiędzy terminami „powzięcie wiadomości o uchwale” i „ogłoszenie informacji o jej podjęciu”. Pierwszy z nich zakłada pozytywną wiedzę o uchwale, podczas gdy drugi jedynie możliwość jej uzyskania. Skoro więc w art. 425 § 3 k.s.h. jako początek biegu terminu do zaskarżenia uchwały wskazany został dzień otrzymania wiadomości o uchwale, to nie jest nim dzień publikacji jej treści w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym”¹⁹.

Zdaniem Sądu Najwyższego chwilę otrzymania wiadomości o uchwale podlegającej zaskarżeniu należy oceniać z uwzględnieniem momentu publikacji wpisu o uchwale w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym” jako stwarzającego możliwość zapoznania się z wpisem. Rozumowanie takie obarczone jest błędem, bowiem nakazuje dokonywać oceny początku biegu terminu do zaskarżenia uchwały przez pryzmat dnia ogłoszenia wpisu w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym”. Tymczasem uzyskanie pozytywnej wiedzy o uchwale może nastąpić nie tylko po jej ogłoszeniu, ale także przed tym momentem²⁰. Wówczas dzień ten, mimo że następuje jeszcze przez wpisem i ogłoszeniem uchwały, jest dniem powzięcia wiadomości o uchwale, a więc wyznacza początek biegu terminu do zaskarżenia uchwały.

Przekonanie o tym, że moment publikacji wpisu jest miarodajny dla ustalania dnia możliwego do zapoznania się z treścią uchwały, może okazać się zawodne, nie wszystkie bowiem uchwały podlegają wpisowi do rejestru, a tym samym ogłoszeniu w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym”²¹.

¹⁹ Tak również: J.P. Naworski, *Glosa...*, s. 917.

²⁰ Do kwestii tej odnosi się zresztą art. 15 ust. 3 KrRejSu, zgodnie z którym osoba trzecia może się powoływać na dokumenty i dane, w odniesieniu do których nie dopełniono jeszcze obowiązku ogłoszenia, jeżeli niezamieszczenie ogłoszenia nie pozbawia ich skutków prawnych.

²¹ Tak: R. Pabis [w:] *Kodeks spółek handlowych*, t. IIIB: *Spółka akcyjna. Komentarz*, red. A. Opalski, Warszawa 2016, art. 425, Nb 6.

kolwiek źródła, które dana osoba uzna za wiarygodne lub które jest obiektywnie wiarygodne.

¹⁸ Por. teza wyroku SA w Gdańsku z dnia 3 sierpnia 1992 r., AG Cr 136/92, „Posag” 1992, nr 4, poz. 64.

Wreszcie, trafnie wskazuje się²² na przypadki, w których upublicznienie uchwały wprowadzie następuje, jednak ma ono w istocie postać wzmianki o fakcie podjęcia uchwały, w oparciu o którą wspólnik może powziąć jedynie ograniczoną wiedzę dotyczącą treści uchwały. Z takim ograniczonym upublicznieniem uchwały w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym” nie należałoby wiązać początku biegu terminu do zaskarżenia uchwały powództwem o stwierdzenie nieważności.

Nie można zgodzić się też ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że łączenie początku biegu terminu z art. 252 § 3 k.s.h. z momentem rzeczywistego zapoznania się uprawnionego z treścią uchwały prowadzi do jego subiektywizacji poprzez uzależnienie go całkowicie od woli uprawnionego. Stabilność stosunków korporacyjnych w zakresie terminów zawitych do zaskarżenia uchwał na gruncie tego przepisu (a także art. 251 i art. 424 § 1 i 2 oraz art. 425 § 2 i 3 k.s.h.) gwarantują przecież dwa terminy. Charakterystyczne dla wyrażonego w art. 252 § 3 k.s.h. mechanizmu liczenia terminu na wniesienie powództwa o stwierdzenie nieważności jest połączenie w sobie dwóch terminów: 6 miesięcy liczonych *a tempore scientiae* i 3 lat mierzonych *a tempore facti*. Unormowanie to ma charakter wariantowy w tym znaczeniu, że skutek w postaci wygaśnięcia prawa do wniesienia powództwa związany jest z tym z wymienionych terminów, który *in casu* upłynie szybciej²³.

Pierwszy z terminów liczony jest *a tempore scientiae* od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, zaś drugi pozostaje mierzony *a tempore facti* od dnia podjęcia uchwały²⁴. Możli-

wość kwestionowania uchwał w każdym czasie jest wykluczona, skoro prawo wniesienia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wygasa nie później niż z upływem 3 lat od dnia jej powzięcia.

Przewidziane w Kodeksie spółek handlowych (w art. 251, art. 252 § 3, art. 424 § 1 i 2 oraz art. 425 § 2 i 3) dwa niezależne terminy ograniczające możliwość zaskarżenia uchwał powodują, że **prawo do wytoczenia powództwa przez osobę uprawnioną wygaśnie z upływem już jednego z tych terminów**²⁵. Niezależnie bowiem od tego, czy i kiedy legitymowany dowiedział się o uchwale, zawsze możliwość wniesienia powództwa będzie ograniczona terminem liczonym od dnia powzięcia owej uchwały.

Podkreślenia wymaga, że choć konkluzja Sądu Najwyższego ogranicza się jedynie do uprawnionego wierzyciela, wykonującego czynności zmierzające do zachowania egzekwowanego prawa, to wynikający z art. 252 § 3 k.s.h. termin zawity do wniesienia powództwa obowiązuje każdy podmiot wymieniony w art. 250 k.s.h., mający legitymację do skarżenia uchwały²⁶.

Podsumowanie

Wskazane argumenty przemawiają przeciwko wykładni art. 252 § 3 k.s.h. zaprezentowanej przez Sąd Najwyższy w glosowanym orzeczeniu. Wobec szerokiego katalogu źródeł mogących być dla uprawnionego dostatecznym źródłem wiedzy o uchwale, a także istnienia swoistego bezpiecznika w zakresie możliwości kwestionowania uchwały w 3-letnim terminie, liczonym *a tempore facti* (od dnia powzięcia uchwały), niezależnie od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, konstrukcja z art. 15 ust. 1 KrRejSu nie nadaje się do zastosowania. Rozciąganie skutków wynikających z tej regu-

²² R. Uliasz, *Nieważność uchwały zgromadzenia spółki kapitałowej*, Warszawa 2018, s. 543 i n. Autor ten wskazuje, że z informacji zawartej w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym” wynika np., że w określonym dniu powzięto uchwałę o rozwiązaniu spółki i postawieniu jej w stan likwidacji, przy czym ogłoszenie nie zawiera nawet numeru powziętej uchwały.

²³ Por. też: Kordasiewicz [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 2: *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, A. Olejniczak, Warszawa 2019, s. 730 – uwagi na temat specyfiki terminów liczonych *a tempore*.

²⁴ Tak słusznie: J.P. Naworski, *Glosa...*, s. 917.

²⁵ Tak: R. Pabis [w:] *Kodeks spółek handlowych*, t. IIIB: *Spółka akcyjna. Komentarz*, red. A. Opalski, Warszawa 2016, art. 424, Nb 13.

²⁶ Tak: J.P. Naworski, *Glosa...*, s. 913.

lacji na określenie początku biegu terminu dla zaskarżenia uchwał zgromadzeń w spółkach kapitałowych nie jest adekwatne do przyjętego w Kodeksie spółek handlowych mechanizmu liczenia terminu na wniesienie powództwa o stwierdzenie nieważności oraz powództwa o uchylenie uchwały²⁷. Uznanie, że każde ogłoszenie w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym” dotyczące powzięcia określonej uchwały powinno skutkować rozpoczęciem biegu terminu do zaskarżenia uchwały, mogłoby stanowić przejaw nadmiernej „obiektywizacji” określenia początku biegu terminu²⁸. Chwila,

w której analizowany tu termin rozpoczynałby bieg, byłaby bowiem zupełnie oderwana od rzeczywistej wiedzy uprawnionego o treści skarżonej uchwały. Tymczasem moment uzyskania dostatecznej wiedzy o podjętej uchwale staje się kluczowym zagadnieniem z punktu widzenia możliwości wyznaczania początku biegu terminu na wniesienie powództwa o stwierdzenie nieważności (powództwa o uchylenie uchwały).

²⁷ Tak: P. Popardowski [w:] *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2025, art. 15, Nb 10.

²⁸ Tak: R. Uliasz, *Nieważność uchwały...*, s. 543 i n., który wskazuje że odpowiedź na pytanie, czy należy

utożsamiać dzień otrzymania wiadomości o uchwale (zaś na gruncie przepisów o niepublicznej spółce akcyjnej – dzień powzięcia przez uprawnionego wiadomości o uchwale) z chwilą upublicznienia stosownego ogłoszenia w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym”, zależy więc od treści konkretnego ogłoszenia.

Abstract

The beginning of the period for filing a lawsuit by an entitled person for determining the invalidity of a resolution of the shareholders' meeting – commentary on the judgment of the Supreme Court of 28 May 2015, III CSK 283/14

Keywords: *capital company; action for declaring invalidity of a resolution of the shareholders' meeting; the beginning of the period for filing an action for declaring the resolution invalid*

The issue to which the commented judgment refers concerns the issue of determining the initial deadline for the creditor to file a lawsuit – based on art. 910(2) of the Code of Civil Procedure – for determining the invalidity of a resolution (art. 252 § 3 of the Commercial Companies Code). In this matter, the Supreme Court assumed that when determining this moment, the regulation contained in art. 15 sec. 1 of the Act of 20 August 1997 on the National Court Register should be taken into account, from which it follows that from the date of announcement of the entry, no one can plead ignorance of it. This position cannot be disagreed with, taking into account arguments of a grammatical, systemic and functional nature. Contrary to the Supreme Court's claim – the six-month deadline for filing a lawsuit indicated in art. 252 § 3 of the Commercial Companies Code – runs from the date of receipt of information about the resolution, and not from the moment when it became possible.

Bibliografia**Literatura**

Bilewska K., *Zaskarżenie uchwał przez akcjonariusza bezzasadnie niedopuszczonego do udziału w walnym zgromadzeniu*, „Palestra” 2007, nr 9–10, poz. 298.

Kodeks spółek handlowych. Komentarz, red. Z. Jara, Warszawa 2025.

Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. II, red. A. Kidyba, Warszawa 2018.

Kodeks spółek handlowych. Spółka akcyjna. Komentarz, t. IIIB, red. A. Opalski, Warszawa 2016.

Kodeks spółek handlowych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, t. 2B, red. A. Opalski, Warszawa 2018.

Naworski J.P., *Glosa do wyroku SN z dnia 28 maja 2015 r., III CSK283/14*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2016, nr 7–8.

Nowacki A., *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, t. II: *Komentarz*, Warszawa 2021.

System prawa cywilnego. Prawo cywilne – część ogólna, t. II, red. Z. Radwański, Warszawa 2008.

System Prawa Prywatnego, t. 2: *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, A. Olejniczak, Warszawa 2019.

Uliasz R., *Nieważność uchwały zgromadzenia spółki kapitałowej*, Warszawa 2018.

Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz, red. K. Osajda, Warszawa 2025.

Akty prawne

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1568).

Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. 2024, poz. 979).

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. 2024, poz. 18).

Orzecznictwo

Wyrok SA w Gdańsku z dnia 3 sierpnia 1992 r., AG Cr 136/92, „Posag” 1992, nr 4, poz. 64.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 26 kwietnia 1996 r., I Acr 291/96, „Prawo Gospodarcze” 1997, nr 3, s. 39.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 29 listopada 2012 r., I ACa 374/12, LEX nr 1246843.

Wyrok SA w Białymstoku z dnia 5 września 2013 r., I ACa 362/13, LEX nr 1372246.

Wyrok SN z dnia 19 grudnia 2013 r., II CSK 151/13, LEX nr 1433602.

Wyrok SO w Rzeszowie z dnia 22 grudnia 2015 r., VI GC 403/14, Legalis nr 2121143.

Wyrok SN z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 283/14, OSNC-ZD 2016, nr 4.

Wyrok SA w Gdańsku z dnia 8 kwietnia 2019 r., V AGa 2/19, LEX nr 2698114.

dr Patryk Piątkowski
ORCID: 0000-0002-7926-2243

patryk.piatkowski@ukw.edu.pl
Katedra Prawa Cywilnego

Wydział Prawa i Ekonomii, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Sumy gwarancyjne obowiązujące w dniu zdarzenia w umowie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jako kryterium waloryzacji na podstawie klauzuli *rebus sic stantibus* – glosa do tezy uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2025 r., III CZP 17/24

Słowa kluczowe: *Sąd Najwyższy; klauzula rebus sic stantibus; ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych; poszkodowany*

Przedmiotem glosy jest teza uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2025 r. wydana wskutek przekazania na podstawie art. 398¹⁷ 1 k.p.c. postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2024 r. (sygn. II CSKP 1372/22) następującego zagadnienia prawnego – czy w przypadku waloryzacji na podstawie art. 357¹ § 1 k.c. sumy gwarancyjnej określonej w umowie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, wynikającej z nieobowiązujących już przepisów przewidujących niższą jej wysokość niż przepisy obowiązujące w chwili orzekania, kryterium waloryzacji stanowi aktualna wysokość sumy gwarancyjnej dla umów obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, określona w przepisach obowiązujących w chwili orzekania. Uchwała ta dotyka problematyki związanej z przyjęciem kryteriów nadzwyczajnej zmiany okoliczności do zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus*. Przedmiotowa kwestia ma istotne znaczenie dla praktyki ubezpieczeniowej, gdyż coraz częściej zdarzają się przypadki spowodowania przez kierujących pojazdami mechanicznymi szkód wartościowo przewyższających ustanowione ustawowo minimalne sumy gwarancyjne, stanowiące (w teorii) górny limit odpowiedzialności ubezpieczyciela. Niejednolita praktyka ubezpieczeniowa doprowadzała po wielokroć do odmowy zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus* w odniesieniu do podwyższenia sum gwarancyjnych, a to z kolei rodziło spory na linii poszkodowany–ubezpieczony–zakład ubezpieczeń. Glosa odnosić się będzie wyłącznie do tezy uchwały, gdyż do złożenia glosy do publikacji¹ nie

¹ 4 marca 2025 r.

doczekaliśmy się jeszcze uzasadnienia orzeczenia. Jednak z uwagi na to, że głosowana uchwała dotyka tak ważnej problematyki z punktu widzenia ochrony poszkodowanych, w ocenie autora konieczna jest już na tym etapie publikacja wybranych rozważań pozostających w sferze potencjalnego zainteresowania, a może i przyszłej argumentacji Sądu Najwyższego.

1. Stan faktyczny oraz orzeczenia sądów powszechnych

Poszkodowana pozwem z 13 listopada 2018 r., skierowanym przeciwko zakładowi ubezpieczeń asekurującemu ryzyko kierującego sprawcy szkody na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie art. 357¹ § 1 Kodeksu cywilnego², wniosła o ukształtowanie stosunku prawnego wynikającego z zawartej obowiązkowej umowy ubezpieczenia pomiędzy ubezpieczonym posiadaczem pojazdu mechanicznego a ubezpieczycielem poprzez ustalenie granicy odpowiedzialności pozwanego z tytułu należnego poszkodowanej odszkodowania do sumy gwarancyjnej wynoszącej 18 163 625 zł.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił granicę odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza ww. pojazdu w stosunku do poszkodowanej w wyniku wypadku komunikacyjnego mającego miejsce 25 stycznia 2002 r., spowodowanego przez kierującego ubezpieczonym pojazdem do kwoty 15 047 900 zł, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi po rozpoznaniu apelacji ubezpieczyciela oddalił ją, podtrzymując dotychczasowe orzeczenie sądu *a quo*. Według Sądu Apelacyjnego przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej spowodowało konieczność przyjęcia zobowiązań do wprowadzenia norm prawnych w wyższym stopniu chroniących ubezpieczonych. Procesy

ekonomiczne z okresu po 2004 r., a także będący ich wynikiem wzrost wynagrodzeń i możliwości społeczeństwa skutkowały również wzrostem cen towarów i usług. To z kolei spowodowało wzrost kwot zasądzonych z tytułu odszkodowań. Były to procesy, które zachodziły **stopniowo, co jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego nie pozbawia ich ostatecznego efektu waloru nadzwyczajności** w rozumieniu przytoczonego wyżej przepisu. W późniejszym okresie doszło do stopniowego podnoszenia progów sum gwarancyjnych, odpowiednio z 350 000 euro aż do 5 000 000 euro. W świetle wyżej przedstawionej wykładni nadzwyczajnej zmiany stosunków, uwzględniającej zmiany makroekonomiczne i prawne, które zaszły w Polsce po 1989 r., Sąd Apelacyjny uznał, że poszkodowana powódka wykazała istnienie wspomnianej przesłanki. Zmian, o którym mowa w sprawie, strony umowy ubezpieczenia łączącej sprawcę szkody z poprzednikiem prawnym pozwanego nie mogły przewidzieć, trudno zatem było oczekiwać, zwłaszcza od poszkodowanej powódki, jako nieprofesjonalisty w tej dziedzinie, możliwości przewidywania wpływu zmian makroekonomicznych na wysokość sum gwarancyjnych. Okoliczność ta nie wymagała zatem dowodu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadne było obciążenie obu stron skutkami nadzwyczajnej zmiany stosunków. W konsekwencji Sąd ten podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie przyjęcia jako górnej granicy odpowiedzialności 70% tej sumy gwarancyjnej (wynikającej z obecnie obowiązujących przepisów).

Od wyroku sądu *a quem* skargę kasacyjną wniósł pozwany ubezpieczyciel, zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 357¹ k.c., poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na dokonaniu waloryzacji sumy gwarancyjnej w umowie ubezpieczenia

² Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1061 ze zm.), dalej: k.c.

odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w niewłaściwy sposób, czyli poprzez przyjęcie, że podstawą do dokonania waloryzacji powinna być aktualna wysokość sumy gwarancyjnej w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, określona przepisami prawa obowiązującymi w chwili orzekania, a nie wysokość szkody określonej na podstawie wypłaconych już poszkodowanej (powódce) świadczeń i świadczeń, których wypłata jest przewidywana w przyszłości, w tym zwłaszcza świadczeń rentowych, a w konsekwencji pominięcie rozważenia interesów stron, tj. poprzez ustalenie nowej wysokości sumy gwarancyjnej na poziomie wielokrotnie przewyższającym wysokość szkody powódki i przez to nieobciążenie jej jakkolwiek częścią ryzyka zmiany stosunków;

- naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 232 zd. 2 Kodeksu postępowania cywilnego³, poprzez niedopuszczenie (z urzędu) dowodu z opinii biegłego na okoliczność wysokości szkody powódki, a w szczególności wartości świadczeń, w tym zwłaszcza świadczeń rentowych, których wypłata w przyszłości może być konieczna do zaspokojenia potrzeb powódki w związku z wypadkiem, którego skutków domaga się usunięcia na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

2. Postanowienie Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy przyjął do rozpoznania skargę kasacyjną, wskazując, że w sprawie powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości związane z kwestią waloryzacji świadczenia na podstawie art. 357¹ § 1 k.c., odnoszące się

do minimalnej sumy gwarancyjnej określonej w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, wynikającej z nieobowiązujących już przepisów, przewidujących niższą jej wysokość niż przepisy obowiązujące w chwili orzekania. Na podstawie art. 398¹⁷ 1 k.p.c. postanowieniem Sąd Najwyższy przekazał owo zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi, zadając następujące pytanie:

„Czy w przypadku waloryzacji, na podstawie art. 357¹ § 1 k.c., sumy gwarancyjnej określonej w umowie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, wynikającej z nieobowiązujących już przepisów przewidujących niższą jej wysokość, niż przepisy obowiązujące w chwili orzekania, kryterium waloryzacji stanowi aktualna wysokość sumy gwarancyjnej dla umów obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych określona w przepisach obowiązujących w chwili orzekania?”.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Najwyższy wskazał w szczególności na następujące argumenty:

1. Dopuszczalność przekształcenia treści stosunku ubezpieczenia przez odpowiednie podwyższenie sumy gwarancyjnej, wskazując, że po powstaniu stosunku prawnego doszło do nadzwyczajnej zmiany stosunków. Zdaniem Sądu klauzula *rebus sic stantibus* może mieć zastosowanie odnośnie do umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla zapewnienia realnej ochrony poszkodowanego, zwłaszcza wobec zmiany funkcji ubezpieczeń komunikacyjnych w stosunkach społeczno-gospodarczych. Dopuszczalność zmiany stosunku prawnego w umowie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych Sąd wywiódł również z dyspozycji art. 22a ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych⁴.

³ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1568 ze zm.), dalej: k.p.c.

⁴ Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2023, poz. 2500 ze zm.), dalej: u.u.o.

2. Kryteria szczegółowe, związane z możliwością żądania podwyższenia minimalnej sumy gwarancyjnej determinującej zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, a odnoszące się wyłącznie do zmiany obowiązującego stanu prawnego. W niniejszej sprawie sądy obu instancji jako kryterium modyfikacji przyjęły aktualną wysokość sumy gwarancyjnej dla umów obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, określoną w przepisach obowiązujących w chwili orzekania. Odwołały się zatem do wysokości sumy gwarancyjnej (kwota 5 210 000 euro) wynikającej z art. 36 ust. 1 pkt 1 u.u.o. Sąd Najwyższy wskazał, że zmiana stanu prawnego nie może być wyłączną podstawą do zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus*.

3. Zastosowanie klauzuli *rebus sic stantibus* nie może odbywać się w sposób zautomatyzowany i schematyczny, a powinno odnosić się do sytuacji obu stron (poszkodowany i zakład ubezpieczeń). Sąd wskazał też na możliwość rozważenia, czy wysokość szkody jest również relewantna dla skorzystania z mechanizmu podwyższenia sumy gwarancyjnej w oparciu o klauzulę *rebus sic stantibus*.

3. Uchwała Sądu Najwyższego

15 stycznia 2025 r. Sąd Najwyższy podjął uchwałę o następującej treści:

„Wysokość sumy gwarancyjnej dla umów obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych określona w przepisach obowiązujących w chwili orzekania nie może stanowić jedyne kryterium waloryzacji na podstawie art. 357¹ k.c.”.

4. Analiza i próba oceny stanowiska Sądu Najwyższego

Stanowisko Sądu Najwyższego w ocenie autora zasługuje na aprobatę. Uchwała Sądu Najwyższego dotyka bezpośrednio przesłanek dopuszczalności zastosowania w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych klauzuli *rebus*

sic stantibus uregulowanej w art. 357¹ k.c. Jest to istotna kwestia, znajdująca odzwierciedlenie w praktyce⁵ z uwagi na częste występowanie z powyższym żądaniem przez poszkodowanych w zdarzeniach komunikacyjnych na podstawie art. 22a u.u.o., zgodnie z którym zakład ubezpieczeń informuje poszkodowanego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego o możliwości wyczerpania się określonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej w przypadku, gdy łączna kwota wypłaconych odszkodowań lub innych świadczeń przekroczy 80% określonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Przekazując niniejszą informację, zakład ubezpieczeń informuje jednocześnie poszkodowanego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia o możliwości wytoczenia powództwa do właściwego sądu o ukształtowanie, na podstawie art. 357¹ k.c., stosunku prawnego wynikającego z powyższej umowy ubezpieczenia oraz o możliwości zgłoszenia do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego roszczeń o wypłatę renty na podstawie przepisów ustawy z dnia 19 lipca

⁵ Np. wyrok SO w Gdańsku z dnia 1 grudnia 2017 r., XV C 369/17, LEX nr 2463687; wyrok SO w Łodzi z dnia 30 października 2017 r., II C 1262/16, LEX nr 2444854; wyrok SO w Siedlcach z dnia 29 stycznia 2016 r., I C 670/15, LEX nr 2000823; wyrok SO w Kielcach z dnia 27 listopada 2013 r., II Ca 644/13, LEX nr 1717411; wyrok SA w Poznaniu z dnia 25 kwietnia 2013 r., I ACa 93/13, LEX nr 1313384; wyrok SA w Warszawie z dnia 5 kwietnia 2013 r., I ACa 1143/12, LEX nr 1335751; wyrok SA w Warszawie z dnia 6 czerwca 2018 r., I ACa 190/17, LEX nr 2516060; wyrok SA w Warszawie z dnia 21 czerwca 2017 r., VI ACa 368/16, LEX nr 2370759; wyrok SN z dnia 19 września 2023 r., II CSKP 1111/22, LEX nr 3611572; wyrok SA w Poznaniu z dnia 28 marca 2022 r., I ACa 165/21, LEX nr 3346790; postanowienie SN z dnia 20 lutego 2024 r., II CSKP 1372/22, LEX nr 3715884; wyrok SN z dnia 30 maja 2017 r., IV CSK 445/16, LEX nr 2348538; wyrok SO w Kielcach z dnia 14 stycznia 2021 r., II Ca 1294/20, LEX nr 3148879; wyrok SO w Poznaniu z dnia 24 stycznia 2018 r., XII C 2500/15, LEX nr 2441849; wyrok SO w Łodzi z dnia 22 sierpnia 2017 r., II C 571/16, LEX nr 2420017.

2019 r. o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przed 1 stycznia 2006 r. Zgodnie z art. 22a u.u.o. na ubezpieczycieli nałożone są dwa obowiązki związane z analizowaniem sumy gwarancyjnej w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego. Pierwszy z nich związany jest z koniecznością informowania poszkodowanych o ryzyku wyczerpania sumy gwarancyjnej i o możliwości wytoczenia przez poszkodowanego powództwa o ukształtowanie stosunku prawnego na podstawie klauzuli *rebus sic stantibus*. Drugi z nich, bez którego nie można zrealizować pierwszego, to obowiązek stworzenia przez ubezpieczycieli systemu monitorowania wyczerpalności sum gwarancyjnych w poszczególnych umowach ubezpieczenia, umożliwiającą w automatyczny sposób spełnienie pierwszego z obowiązków⁶.

Wprowadzenie ustępu wskazującego na możliwość modyfikacji sumy gwarancyjnej w oparciu o klauzulę *rebus sic stantibus* przez wiele lat wywoływało dyskusję w doktrynie i rozbieżności w praktyce orzeczniczej⁷. O ile jednoznacznie opowiedziano się za niemożliwością podwyższenia sumy gwarancyjnej na podstawie przepisów o waloryzacji sądowej (art. 358¹ § 3 k.c.)⁸, o tyle jako punkt zainte-

resowania w tym zakresie przyjęto możliwość podwyższenia sumy gwarancyjnej w oparciu o klauzulę *rebus sic stantibus* z art. 357¹ k.c. Przyjmuje się, że brak jest podstaw do wyłączenia możliwości modyfikacji sumy gwarancyjnej w oparciu o klauzulę *rebus sic stantibus* ze względu na charakter prawny umowy ubezpieczenia⁹, jednak znacznie trudniejszym zadaniem jest określenie, w jakich okolicznościach można zastosować art. 357¹ k.c. Analizę dopuszczalności stosowania art. 357¹ k.c. niewątpliwie utrudnia swoisty charakter umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Chodzi o możliwość wystąpienia z żądaniem z art. 357¹ k.c. przeciwko ubezpieczycielowi przez samego poszkodowanego, którą dopuszcza sam ustawodawca w art. 22a ust. 1 u.u.o., oraz uzasadnienie podstaw takiego żądania.

W celu powołania się na klauzulę *rebus sic stantibus* poszkodowany musi wykazać, że ziszczyły się materialnoprawne przesłanki stosowania klauzuli. Należą do nich: nadzwyczajna zmiana stosunków, nadmierna trudność w spełnieniu świadczenia lub groźba rażącej straty dla jednej ze stron, związek przyczynowy pomiędzy zmianą stosunków a utrudnieniami w wykonaniu zobowiązania czy groźbą straty, nieprzewidzenie przez strony przy zawieraniu umowy wpływu zmiany stosunków na wykonanie zobowiązania.

Sąd Najwyższy z jednej strony podzielił utrwaloną linię orzeczniczą stanowiącą o dopuszczalności zastosowania klauzuli *rebus sic*

⁶ M. Maliszewska [w:] *Ustawa o ubezpieczeniach obywatelskich, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz*, red. G. Dybała, K. Szpyt, Warszawa 2022, LEX, art. 22(a).

⁷ Uchwała SN z dnia 31 maja 1994 r., III CZP 75/94, OSN 1994, nr 12, poz. 237; uchwała 7 sędziów SN z dnia 29 grudnia 1994, III CZP 120/94, OSN 1995, nr 4, poz. 55 wraz z glosami krytycznymi A. Szpunara – do uchwały z 31 maja 1994, „Prawo Asekuracyjne” 1995, nr 3, s. 73 i n. oraz do uchwały z 29 grudnia 1994, „Państwo i Prawo” 1995, z. 7, s. 95 i n.; wyrok SN z dnia 17 października 1985 r., I CR 271/85, LexPolonica nr 302016; uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 26 maja 1988 r., III CZP 87/87, LexPolonica nr 302132.

⁸ Warunkiem koniecznym zastosowania art. 358¹ § 3 k.c. jest istnienie zobowiązania pieniężnego *sensu*

stricto, którego przedmiotem od chwili jego powstania jest określona suma pieniężna. W ubezpieczeniach OC świadczenie ubezpieczyciela polega na zwolnieniu ubezpieczonego od obowiązku wypłaty odszkodowania, a świadczenie tego podmiotu jest świadczeniem *in natura*. Należy on do zobowiązań pieniężnych *sensu largo* – jest zobowiązaniem niepieniężnym ze świadczeniem pieniężnym. Tak: E. Kowalewski, M. Serwach, *Klauzula rebus sic stantibus a podwyższenie sumy gwarancyjnej w ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2006, nr 1, s. 7–8.

⁹ Ł. Węgrzynowski, *Dopuszczalność sądowej modyfikacji sumy gwarancyjnej w ubezpieczeniu OC na żądanie poszkodowanego*, „Przegląd Sądowy” 2009, nr 2, s. 73–84 oraz powołana tam argumentacja.

stantibus do umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej¹⁰, z drugiej zaś bezpośrednio odniósł się do przesłanki zastosowania klauzuli dotyczącej nadzwyczajnej zmiany stosunków.

Wobec powyższego należy w pierwszej kolejności podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, przed którym stanął również powiększony skład Sądu Najwyższego: Czym jest i w jaki sposób powinna być definiowana **nadzwyczajna zmiana stosunków** stanowiąca jedną z przesłanek zastosowania omawianej klauzuli?

Jak wskazuje Bernadetta Fuchs, zgodnie z orzecznictwem¹¹ za nadzwyczajną zmianę stosunków należy rozumieć taki stan rzeczy, który zdarza się bardzo rzadko, jest niebywałą, niezwykle, choć niekoniecznie ma on mieć charakter katastroficzny. Zmiany stanu prawnego, mające charakter zdarzenia zewnętrznego, niezależnego od woli stron, a nawet niemożliwego do przewidzenia przez nie w chwili zawarcia umowy, jeżeli w zasadniczy sposób wpływają na sytuację majątkową nie tylko dłużnika, ale i wierzyciela, powinny być traktowane jako nadzwyczajna zmiana stosunków w rozumieniu art. 357¹ § 1 k.c.¹² Termin „zmiana stosunków” nie określa zmiany w indywidualnej sytuacji strony zobowiązania, ale zmiany w zakresie stosunków społecznych, dotyczące większej grupy podmiotów, a w szczególności zmiany warunków gospodarczych o charakterze po-

wszechnym i niezależne od stron¹³. Przykładem wskazanej zmiany stosunków może być m.in. gwałtowna zmiana cen na określonym rynku. *A contrario* nie jest nadzwyczajną zmianą stosunków, relewantną dla rozpatrywania klauzuli *rebus sic stantibus*, stopniowy wzrost cen, choćby w dłuższym okresie osiągnął on znaczne rozmiary. **Do nadzwyczajnej zmiany stosunków nie należą też ani nowelizacje stanu prawnego ustanawiające inne sumy gwarancyjne, ani zmiana relacji sum gwarancyjnych do wskaźnika przeciętnego wynagrodzenia względem minimalnych sum gwarancyjnych**¹⁴. Również inflacja nie uzasadniałaby powołania się przez poszkodowanego na nadzwyczajną zmianę stosunków. Dodatkowo nie można też uznać, że wyczerpanie sumy gwarancyjnej jest nadzwyczajnym zjawiskiem, którego strony umowy ubezpieczenia nie mogłyby przewidzieć podczas zawierania umowy.

Kolejną z przesłanek materialnoprawnych klauzuli *rebus sic stantibus* jest rażąca strata po stronie jednej ze stron stosunku zobowiązaniowego. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r. (II CSK 191/14): wyrażenie „«rażąca strata» ma autonomiczny charakter i nie może być interpretowane w oderwaniu od istoty i celu konkretnego zobowiązania. O rażącej stracie decyduje nie samo porównanie aktualnej wartości świadczeń, ale całokształt skutków wykonania zobowiązania dla majątku strony, przy uwzględnieniu celu zobowiązania i tego, jakich korzyści z jego wykonania strona mogła się spodziewać”¹⁵. Jak wskazuje Adam Olejniczak, „groźba rażącej straty zachodzi wówczas, gdy nastąpił ogromny wzrost lub spadek wartości świadczenia jednej ze stron, a zwłaszcza jeżeli spełnienie świadczenia przez dłużnika zgodnie z pierwotną treś-

¹⁰ Uchwała SN 7 sędziów z dnia 29 grudnia 1994 r., III CZP 120/94, OSNC 1995, nr 4, poz. 55; postanowienie SN z dnia 20 lutego 2024 r., II CSKP 1372/22, LEX nr 3715884; wyrok SN z dnia 19 września 2023 r., II CSKP 1111/22, LEX nr 3611572; wyrok SA w Łodzi z dnia 8 grudnia 2020 r., I ACa 1038/19, LEX nr 3361803; wyrok SA w Lublinie z dnia 29 czerwca 2020 r., I ACa 197/19, LEX nr 3171917; wyrok SN z dnia 24 listopada 2017 r., I CSK 77/17, LEX nr 2473797.

¹¹ Wyrok SA w Warszawie z dnia 17 stycznia 2014 r., VI ACa 307/13, LEX nr 1532590; wyrok SN z dnia 18 maja 2006 r., IV CSK 8/05, LEX nr 200925.

¹² B. Fuchs [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III: *Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, LEX, art. 357(1).

¹³ Wyrok SN z dnia 7 maja 1993 r., I CR 5/93, LEX nr 374455.

¹⁴ E. Kowalewski, M. Serwach, *Klauzula...*, s. 11.

¹⁵ Wyrok SN z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 191/14, LEX nr 1628911. Tak też: wyrok SA w Warszawie z dnia 25 maja 2022 r., VII AGa 1100/21, LEX nr 3452783; wyrok SA w Poznaniu z dnia 10 maja 2021 r., I ACa 1023/19, LEX nr 3304035.

cią zobowiązania oznaczałoby naruszenie równowagi między świadczeniami stron, w bardzo znaczącym rozmiarze¹⁶. Z uwagi na zakres uchwały Sądu Najwyższego szersze omówienie dotyczące rażącej straty pozostanie poza zakresem niniejszych rozważań.

Stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego oraz w ustnych motywach uzasadnienia uchwały skłania ku refleksji o **wyjątkowym charakterze zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus***, dotychczasowa praktyka orzecznicza po wielokroć bliższa była bowiem interesom poszkodowanych, znajdując swoje odzwierciedlenie we względnie częstym orzekaniu o waloryzacji sum gwarancyjnych i zapewniając możliwie szeroką funkcję kompensacyjną ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W mojej ocenie sądy te niejako wielokrotnie automatycznie decydowały o zasadności zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus*, rozszerzając – i tak już szeroką – odpowiedzialność zakładów ubezpieczeń asekurujących odpowiedzialność cywilną posiadaczy pojazdów mechanicznych. Spowodowane to mogło być tendencją orzeczniczą polegającą na wzroście zasądzonych kwot z tytułu odszkodowania, co z jednej strony wynika ze wzrostu poziomu życia oraz wzrostu zamożności społeczeństwa, a z drugiej strony jest jeszcze większym rozszerzeniem funkcji kompensacyjnej ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Należy jednak przy tym pamiętać, że odpowiedzialność ubezpieczyciela jest odpowiedzialnością akcesoryjną w stosunku do odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Sam fakt wyczerpania sumy gwarancyjnej może spowodować ograniczenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, jednak nie doprowadzi do zawężenia odpowiedzialności kierującego pojazdem sprawcy szkody, której to zakres i wysokość wyznacza m.in. związek przyczynowy oraz konieczność naprawienia

szkody obejmującej straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 k.c.). Automatyczna zgoda przez sądy na zastosowanie podwyższenia sumy gwarancyjnej powoduje z jednej strony obciążenie skutkami powstałej szkody wyłącznie ubezpieczyciela (podkreślając w ten sposób jeszcze bardziej funkcję tegoż ubezpieczenia), z drugiej zaś prowadzi do prawie całkowitego zwolnienia z odpowiedzialności finansowej sprawcy szkody jako drugiego – zdecydowanie gorzej wypłacalnego dłużnika (całkowity zanik funkcji represyjnej). Uchwała ta daje zatem nadzieję na brak automatyzmu działania obciążającego finansowo wyłącznie zakłady ubezpieczeń, bez ponoszenia części ryzyka przez poszkodowanego lub ubezpieczonego sprawcy szkody.

Oczywiście nie należy zapominać o poglądzie wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 października 2020 r. (II CSK 646/11), zgodnie z którym „funkcją ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest ochrona poszkodowanego, a nie ubezpieczającego” (a tym bardziej zakładu ubezpieczeń). Zmiana wyniku m.in. z implementacji prawa unijnego dotyczącego poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych, które gwarantuje poszkodowanym zabezpieczenie ich przyszłych roszczeń coraz wyższymi sumami gwarancyjnymi oraz rozszerzenie ochrony przez wprowadzanie kolejnych możliwych roszczeń o charakterze odszkodowawczym, np. zadośćuczynienia dla członków rodziny w sytuacji, gdy osoba poszkodowana doznała ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, co skutkuje niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnych (art. 446² k.c.)¹⁷.

Przy okazji rozważań dotyczących zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus* kwestią bardziej natury praktycznej, a nieuregulowaną dotychczas prawnie, jest możliwość waloryzacji

¹⁶ A. Olejniczak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III: *Zobowiązania – część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, LEX, art. 357(1).

¹⁷ Wyrok SN z dnia 17 października 2012 r., II CSK 646/11, LEX nr 1243010.

składki¹⁸ za podwyższoną sumę gwarancyjną. Zgodnie bowiem z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się **zapłacić składkę**. Jednocześnie zgodnie z art. 813 § 1 k.c. składkę oblicza się za czas trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela. Sposób ustalania wysokości składki ubezpieczeniowej nie jest przedmiotem regulacji prawnych. Problematykę tę bada nauka ekonomiki ubezpieczeń¹⁹. Zgodnie jednak z przepisem art. 33 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej²⁰ zakład ubezpieczeń ustala wysokość składek ubezpieczeniowych po dokonaniu oceny ryzyka ubezpieczeniowego²¹.

¹⁸ Składka ubezpieczeniowa składa się z dwóch części. Pierwsza jest elementem netto składki przeznaczonym bezpośrednio na pokrycie odszkodowań i świadczeń ubezpieczyciela. Drugi element składki ma na celu pokrycie kosztów niezwiązanych z udzielanym świadczeniem ubezpieczyciela, a wynikających bezpośrednio z art. 805 k.c., m.in. kosztów administracyjnych, akwizycji, działań prewencyjnych. Te dwa elementy składają się łącznie na składkę ubezpieczeniową brutto, do której zapłaty zobowiązany jest ubezpieczający. Zob. definicję składki ubezpieczeniowej brutto i netto w: *Ubezpieczenia. Podręcznik akademicki*, red. J. Handschke, J. Monkiewicz, Warszawa 2010, s. 57–58 oraz 205.

¹⁹ M. Fras [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. V: *Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16))*, red. M. Habdas, Warszawa 2018, LEX, art. 813.

²⁰ Ustawa z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (t.j. Dz.U. 2024, poz. 838, 1565, 1863).

²¹ Art. 33 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej:

1. Zakład ubezpieczeń ustala wysokość składek ubezpieczeniowych po dokonaniu oceny ryzyka ubezpieczeniowego.

2. Składkę ubezpieczeniową ustala się w wysokości, która zapewnia co najmniej wykonanie wszystkich zobowiązań z umów ubezpieczenia i pokrycie kosztów wykonywania działalności ubezpieczeniowej zakładu ubezpieczeń.

3. Zakład ubezpieczeń gromadzi odpowiednie dane statystyczne w celu ustalania na ich podstawie wysokości składek ubezpieczeniowych, składek reasekuracyjnych oraz rezerw techniczno-ubezpieczeniowych dla celów wypłacalności i rezerw

Zakłady ubezpieczeń często mierzą się z problemem, w jaki sposób taryfikować wysokość składki za ubezpieczenie – w szczególności ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Z jednej strony składka powinna być na tyle wysoka, aby pokrywała skutki ryzyka zakładu ubezpieczeń świadczącego odpowiednią ochronę ograniczoną (co do zasady do ustanowionej sumy gwarancyjnej), z drugiej strony – na tyle niska (korzystna) dla ubezpieczającego, aby był skłonny ją zapłacić²². Ustalając składkę za ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zakład ubezpieczeń analizuje w szczególności poniższe czynniki: rodzaj pojazdu, markę pojazdu, typ pojazdu, pojemność silnika, rok produkcji pojazdu (data pierwszej rejestracji), rodzaj stosowanego paliwa (benzyna, diesel, LPG itp.), wiek właściciela/współwłaściciela/korzystającego (użytkownika), historię szkód wyrządzonych przez właściciela/współwłaściciela/korzystającego (użytkownika).

Jednym z elementów oceny ryzyka przez zakład ubezpieczeń w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest górny limit odpowiedzialności ubezpieczyciela w postaci ustanowionej ustawowo minimalnej sumy gwarancyjnej – obecnie podniesionej w listopadzie 2024 r. wskutek nowelizacji ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych do kwot 29 876 400 zł w przypadku szkód na osobie oraz 6 021 600 zł w przypadku szkód w mieniu. Oznacza to, że nowe minimalne sumy gwarancyjne są o około 24% wyższe zarówno w przypadku szkód na osobie, jak i szkód w mieniu.

Skoro ustawodawca wprowadził możliwość waloryzacji sumy gwarancyjnej w ubez-

techniczno-ubezpieczeniowych dla celów rachunkowości.

4. Składkę ubezpieczeniową ustala się według kryteriów przedstawionych w ogólnych warunkach ubezpieczenia, w szczególności w zakresie zniżek lub podwyższeń kwot zasadniczych.

²² M. Leciejewski, *System kalkulacji składki w ubezpieczeniach komunikacyjnych (OC p.p.m.) typu Pay As You Drive*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2017, nr 4.

pieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, pozwalającą na względnie częste występowania poszkodowanych z roszczeniem o zwiększenie jednego z czynników oceny ryzyka branych pod uwagę przez zakłady ubezpieczeń przed zawarciem umowy ubezpieczenia, może warte rozważenia byłoby wprowadzenie mechanizmu waloryzacji składki przez zakład ubezpieczeń. Jednym z rozwiązań jest zastosowanie wzrostu składki dla zawieranych przyszłych umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej względem sprawy historycznej szkody, co niewątpliwie ma już miejsce. Z drugiej strony czy możliwe jest zastosowanie wstecznej waloryzacji składki w związku z waloryzacją sumy gwarancyjnej? W mojej ocenie niemożliwa byłaby waloryzacja składki z uwagi na brak ziszczenia się materialnoprawnych przesłanek z klauzuli *rebus sic stantibus*, w szczególności nadmierną trudność w spełnieniu świadczenia przez ubezpieczyciela lub groźbę jego rażącej straty.

Podsumowując rozważania dotyczące wyłączenie samego rozstrzygnięcia znajdującego odzwierciedlenie w tezie uchwały Sądu Najwyższego, należy je zaaprobować co do zasady. Sąd Najwyższy utrzymał ochronę interesu zakładów ubezpieczeń w rozsądnych granicach. W podobnym duchu ochrony uzasadnionych interesów zakładów ubezpieczeń wypowiedział się ostatnio również Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2024 r. (III CZP 142/22), dotykając tematyki dopuszczalności zastosowania przez zakłady ubezpieczeń ulg (upustów) i rabatów przy ustaleniu wysokości odszkodowania za szkodę w pojeździe mechanicznym poszkodowanego²³.

Sąd Najwyższy z dużą dozą ostrożności wskazał na zastosowanie klauzuli *rebus sic stantibus* wobec dochodzenia roszczeń odszkodowawczych przez poszkodowanych ponad obowiązujące na dzień szkody minimalne sumy gwarancyjne poprzez ich wsteczną waloryzację.

Do najważniejszych wniosków płynących z samej tezy uchwały należy zaliczyć znaczne ograniczenie automatyzmu waloryzacji oraz wzmocnienie zasady *pacta sunt servanda*, w tezie uchwały wskazano bowiem, że zmiana samych przepisów dotyczących sum gwarancyjnych nie może automatycznie prowadzić do waloryzacji świadczenia odszkodowawczego w przypadku ustalenia wysokości szkody powyżej ustanowionej ustawowo na dzień szkody sumy gwarancyjnej. W mojej ocenie może to prowadzić do jeszcze bardziej restrykcyjnego badania przez sądy przesłanek nadzwyczajnej zmiany stosunków, które nie mogą być interpretowane w oderwaniu od okoliczności faktycznych danej sprawy. Zatem sam fakt wyczerpania sumy gwarancyjnej i zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus* nie może być oceniany w oderwaniu od okoliczności stanowiących jego kontekst. *A contrario* – Sąd Najwyższy przesunął niejako akcent na zasadę *pacta sunt servanda* przez ostrożnościowe podejście do zastosowania omawianej klauzuli. Skoro bowiem art. 357¹ k.c. stanowi odstępstwo od zasady pewności obrotu prawnego i jego trwałości, nie powinien on być stosowany rozszerzająco oraz automatycznie przez sam fakt wprowadzenia takiej możliwości²⁴. Dokonując bowiem wykładni art. 357¹ k.c., należy uwzględnić, że jest to wyjątek od ogólnej zasady *pacta sunt servanda* i w żadnym wypadku klauzula *rebus sic stantibus* nie może mieć charakteru nadrzędnego. Już sama teza powiększonego składu Sądu Najwyższego może w najbliższej przyszłości wpłynąć na większą stabilizację stosunków umownych na podstawie zawartych umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, w szczególności istotnych z punktu widzenia zakładów ubezpieczeń. W mojej ocenie wzmocni to przewidywalność wypłacanych odszkodowań przez ubezpieczycieli, co może mieć kluczowe znaczenie w kontekście re-

²³ Uchwała 7 sędziów SN z dnia 8 maja 2024 r., III CZP 142/22, LEX nr 3712282.

²⁴ Szerzej na temat wyjątku klauzuli *rebus sic stantibus* od zasady *pacta sunt servanda* zob. W. Robaczyński, *Sądowa zmiana umowy*, Warszawa 1998; A. Malarewicz, *Wpływ zmiany stosunków na wykonanie zobowiązań, cz. 1*, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 11.

zerw aktuarialnych i stabilności sektora ubezpieczeniowego. Niejako sama teza wyrażona w uchwale Sądu Najwyższego może również w najbliższej przyszłości „uchronić” zakłady ubezpieczeń przed ryzykiem masowego dochodzenia roszczeń przez poszkodowanych w zakresie roszczeń odszkodowawczych powyższej obowiązujących historycznie sum gwarancyjnych. Uchwała ta stawia wyraźną granicę stosowania klauzuli, uniemożliwiając w ten sposób wielokrotne dokonywanie przez poszkodowanych podważania granic ochrony ubezpieczeniowej. Stanowisko Sądu Najwyższego może zatem ochronić sektor ubezpieczeniowy przed wsteczną presją inflacyjną, zaś sami ubezpie-

czyciele (ale także i poszkodowani) otrzymali wyraźne przesłanie Sądu Najwyższego w zakresie wyłączenia waloryzacji sum gwarancyjnych wyłącznie w oparciu o wprowadzenie nowych sum gwarancyjnych.

Należy wyrazić przy tym nadzieję na możliwie szybką publikację w uzasadnieniu uchwały szerokiej argumentacji dotyczącej zrozumienia przez Sąd nadzwyczajnej zmiany stosunków i katalogu okoliczności mogących wpływać na jej stwierdzenia, a także w nieodległym czasie możliwość przeanalizowania również wyroku Sądu Najwyższego rozpatrującego skargę kasacyjną co do istoty sprawy, po uzyskanej odpowiedzi powiększonego składu.

Abstract

Limit of liability applicable on the date of the event in the compulsory civil liability insurance contract for motor vehicle owners as a criterion for indexation based on the *rebus sic stantibus* clause – commentary to the thesis of resolution taken by the seven judges of the Supreme Court of 15 January 2025, III CZP 17/24

Keywords: *Supreme Court; rebus sic stantibus clause; liability insurance for motor vehicle owners; injured party*

The subject of the gloss is the thesis of the resolution of a bench of 7 judges of the Supreme Court of 15 January 2025, issued as a result of the referral pursuant to Article 39817 § 1 of the Code of Civil Procedure by the Supreme Court's decision of 20 November 2024 (reference number II CSKP 1372/22) of the following legal issue - whether in the case of indexation, pursuant to Article 3571 § 1 of the Civil Code, of the limit of liability specified in the compulsory civil liability insurance contract for motor vehicle owners, resulting from provisions no longer in force providing for a lower amount than the provisions in force at the time of the ruling, the indexation criterion is the current amount of the sum guaranteed for compulsory civil liability insurance contracts for motor vehicle owners, specified in the provisions in force at the time of the ruling. This resolution touches on the issue of adopting the criteria of an extraordinary change of circumstances for the application of the *rebus sic stantibus* clause. The issue in question is of significant importance for insurance practice, as there are increasingly frequent cases of drivers of motor vehicles causing damage exceeding the statutory minimum limit of liability, which (in theory) constitute the upper limit of the insurer's liability. The inconsistent insurance practice has often led to the refusal to apply the *rebus sic stantibus* clause in relation to increasing the guarantee amounts, which in turn has given rise to disputes between the injured party and the insured party and the insurance company. The commentary will refer exclusively to the thesis of the resolution, as the justification of the judgment has not yet been submitted for publication. Nevertheless, due to the fact that the resolution under discussion touches on such an important issue from the point of view of protecting injured parties, in the author's opinion it is necessary at this stage to publish selected considerations that are of potential interest, and perhaps even future argumentation of the Supreme Court.

Bibliografia**Literatura**

- Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III: *Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, LEX.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, t. V: *Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16))*, red. M. Habdas, Warszawa 2018, LEX.
- Kowalewski E., Serwach M., *Klauzula rebus sic stantibus a podwyższenie sumy gwarancyjnej w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2006, nr 1.
- Leciejewski M., *System kalkulacji składki w ubezpieczeniach komunikacyjnych (OC p.p.m.) typu Pay As You Drive*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2017, nr 4.
- Malarewicz A., *Wpływ zmiany stosunków na wykonanie zobowiązań, cz. 1*, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 11.
- Robaczyński W., *Sądowa zmiana umowy*, Warszawa 1998.
- Ubezpieczenia. Podręcznik akademicki*, red. J. Handschke, J. Monkiewicz, Warszawa 2010.
- Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz*, red. G. Dybała, K. Szpyt, Warszawa 2022.
- Węgrzynowski Ł., *Dopuszczalność sądowej modyfikacji sumy gwarancyjnej w ubezpieczeniu OC na żądanie poszkodowanego*, „Przegląd Sądowy” 2009, nr 2.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1061 ze zm.).
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1568 ze zm.).
- Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2023, poz. 2500 ze zm.).
- Ustawa z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (t.j. Dz.U. 2024, poz. 838, 1565, 1863).

Orzecznictwo

- Uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 26 maja 1988 r., III CZP 87/87, LexPolonica nr 302132.
- Wyrok SN z dnia 17 października 1985 r., I CR 271/85, LexPolonica nr 302016.
- Wyrok SN z dnia 7 maja 1993 r., I CR 5/93, LEX nr 374455.
- Uchwała SN z dnia 31 maja 1994 r., III CZP 75/94, OSN 1994, nr 12, poz. 237.
- Uchwała SN 7 sędziów z dnia 29 grudnia 1994 r., III CZP 120/94, OSNC 1995, nr 4, poz. 55.
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 17 stycznia 2014 r., VI ACa 307/13, LEX nr 1532590.
- Wyrok SN z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 191/14, LEX nr 1628911.
- Wyrok SN z dnia 18 maja 2006 r., IV CSK 8/05, LEX nr 200925.
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 5 kwietnia 2013 r., I ACa 1143/12, LEX nr 1335751.
- Wyrok SA w Poznaniu z dnia 25 kwietnia 2013 r., I ACa 93/13, LEX nr 1313384.
- Wyrok SO w Kielcach z dnia 27 listopada 2013 r., II Ca 644/13, LEX nr 1717411.
- Wyrok SO w Siedlcach z dnia 29 stycznia 2016 r., I C 670/15, LEX nr 2000823.
- Wyrok SN z dnia 30 maja 2017 r., IV CSK 445/16, LEX nr 2348538.
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 21 czerwca 2017 r., VI ACa 368/16, LEX nr 2370759.
- Wyrok SO w Łodzi z dnia 22 sierpnia 2017 r., II C 571/16, LEX nr 2420017.
- Wyrok SO w Łodzi z dnia 30 października 2017 r., II C 1262/16, LEX nr 2444854.
- Wyrok SN z dnia 24 listopada 2017 r., i CSK 77/17, LEX nr 2473797.
- Wyrok SO w Gdańsku z dnia 1 grudnia 2017 r., XV C 369/17, LEX nr 2463687.
- Wyrok SO w Poznaniu z dnia 24 stycznia 2018 r., XII C 2500/15, LEX nr 2441849.
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 6 czerwca 2018 r., I ACa 190/17, LEX nr 2516060.
- Wyrok SA w Lublinie z dnia 29 czerwca 2020 r., I ACa 197/19, LEX nr 3171917.
- Wyrok SA w Łodzi z dnia 8 grudnia 2020 r., I ACa 1038/19, LEX nr 3361803.
- Wyrok SO w Kielcach z dnia 14 stycznia 2021 r., II Ca 1294/20, LEX nr 3148879.

Wyrok SA w Poznaniu z dnia 10 maja 2021 r., I ACa 1023/19, LEX nr 3304035.
Wyrok SA w Poznaniu z dnia 28 marca 2022 r., I ACa 165/21, LEX nr 3346790.
Wyrok SA w Warszawie z dnia 25 maja 2022 r., VII AGa 1100/21, LEX nr 3452783.
Wyrok SN z dnia 19 września 2023 r., II CSKP 1111/22, LEX nr 3611572.
Postanowienie SN z dnia 20 lutego 2024 r., II CSKP 1372/22, LEX nr 3715884.
Uchwała 7 sędziów SN z dnia 8 maja 2024 r., III CZP 142/22, LEX nr 3712282.

adwokat dr Tomasz Smoliński

ORCID: 0000-0002-3540-3200

tomasz.smolinski.adwokat@gmail.com

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wpływ eliminacji klauzuli zmiennego oprocentowania opartej o stawkę referencyjną WIBOR na ważność całej umowy kredytu – glosa do wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach I Wydział Cywilny z dnia 21 sierpnia 2024 r., I C 217/24

Słowa klucze: *umowa kredytu; oprocentowanie; klauzula niedozwolona; nieważna umowa*

Przedmiotowa glosa ma charakter częściowo krytyczny. Jej celem jest ocena zasadności rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Suwałkach na płaszczyźnie możliwości utrzymania umowy kredytu ze zmiennym oprocentowaniem opartym na wskaźniku WIBOR po eliminacji z umowy kredytu całej klauzuli zmiennego oprocentowania. Na potrzeby oceny zasadności rozstrzygnięcia Sądu dokonano ukazania wiodącej linii orzeczniczej w zakresie możliwości utrzymania umowy kredytu w mocy po eliminacji z niej przedmiotowo istotnych warunków umownych. Omawiane zagadnienie ma istotny wpływ na praktykę rozstrzygania sporów na gruncie spraw kredytów złotych opartych na wskaźniku referencyjnym WIBOR. Glosator przychyła się do stanowiska tej części doktryny prawa, która wskazuje, że tak daleko idące przekształcenie umowy powoduje, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze. Nie można zaś oceniać umowy wyłącznie z perspektywy faktycznej możliwości jej dalszego wykonywania, a brać należy pod uwagę również prawną możliwość jej utrzymania na gruncie przepisów krajowych. Wynikający z eliminacji klauzuli zmiennego oprocentowania brak konsensu w zakresie świadczenia głównego musi powodować skutek w postaci braku związania umową w pozostałym zakresie.

Rodzaj:

Glosa częściowo krytyczna

Wprowadzenie

Przedmiotowa glosa dotyczy wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach I Wydział Cywilny z dnia 4 października 2024 r. wydanego w sprawie prowadzonej pod sygn. I C 217/24. Wskazane orzeczenie Sądu zasługuje na szczególną uwagę z tytułu doniosłości analizowanego zagadnienia, a zatem niedozwolonego

(abuzywnego) charakteru klauzuli zmiennego oprocentowania zawartej w umowie kredytu hipotecznego złotowego, która oparta jest na wskaźniku referencyjnym WIBOR¹. W ramach

¹ Warsaw Interbank Offer Rate – stopa procentowa, po jakiej banki udzielają pożyczek innym bankom, ustalana w każdy dzień roboczy o godz. 11:00, z wyjątkiem okresów ON i TN, dla których stawki ustalane są o godz. 17:00.

przedmiotowej glosy postarano się rozwiązać istotny problem dla praktyki orzeczniczej na gruncie przedmiotowych spraw. Dotychczas analizowane kwestie natury prawnej w zakresie wadliwości elementów konstrukcyjnych umów kredytu w szczególności dotyczyły niedozwolonego charakteru klauzul waloryzacyjnych ujętych w tzw. umowach frankowych. Aktualnie doniosłość problemu kredytów frankowych (jak i innych kredytów powiązanych z walutami obcymi) wydaje się oczywista. Kазus kredytów frankowych miał (można również uznać, że ma do tej pory) nie tylko istotne znaczenie dla uczestników rynku kapitałowego², ale też – w odmiennym co prawda aspekcie – dla całego systemu wymiaru sprawiedliwości. Głosowany wyrok może mieć jeszcze dalej idące konsekwencje zarówno dla sektora rynku finansowego, jak i dla wymiaru sprawiedliwości. Warto wskazać na fakt, że to właśnie kredyty hipoteczne w walucie polskiej stanowią większość kredytów udzielonych przez banki w Polsce. Oczywiście w celu zachowania rzetelności opracowania wskazać należy, że kredyty hipoteczne w walucie polskiej były udzielane od wielu lat, przez dłuższy okres niż kredyty waloryzowane, które głównie były udzielane w latach 2005–2010. Kształt proponowanych kredytów w walucie polskiej na przestrzeni dekad ulegał znacznej ewolucji. Zmiany dotyczyły również regulacji prawa cywilnego i prawa bankowego. Także w przedmiotowym przypadku zmianie ulegały regulacje związane z samym wskaźnikiem WIBOR. Nie można zatem w ocenie glosatora uznać, że omawiany wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach będzie mieć jednoznaczne przełożenie w stosunku do wszystkich zobowiązań powiązanych ze wskaźnikiem referencyjnym WIBOR, ustawodawca na przestrzeni lat nakładał bowiem na instytucje finansowe coraz to nowsze obowiązki, w tym obowiązki

informacyjne, którym te instytucje lepiej bądź gorzej starały się czynić zadość. Spełnienie zaś obowiązków informacyjnych spoczywających na bankach nie może pozostawać poza analizą, w szczególności w kontekście przedmiotowego orzeczenia. W niniejszej glosie skupiono się zaś na ocenie zasadności stanowiska na płaszczyźnie możliwości utrzymania umowy kredytu w mocy po usunięciu z niej klauzuli zmiennego oprocentowania w całości.

Rozwiązanie problemu badawczego oparto na metodzie formalno-dogmatycznej dotyczącej analizy zarówno krajowych, jak i międzynarodowych aktów prawnych wiążących się z podjętą problematyką badawczą. Posłużono się również metodą prawnoporównawczą oraz historycznoprawną. Skorzystanie z nich pozwoliło na ukazanie stanowisk orzecznictwa i doktryny w zakresie podjętej problematyki na przestrzeni lat.

I. Okoliczności sprawy i wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach

Na potrzeby niniejszego opracowania glosator pominął szczegółowe opisywanie przebiegu całego postępowania, skupiając się wyłącznie na aspektach niezbędnych dla przedstawienia problemu poruszonego w orzeczeniu i jego znaczenia praktycznego.

Przedmiotowa sprawa dotyczy wadliwej konstrukcji klauzuli zmiennego oprocentowania opartej na wskaźniku referencyjnym WIBOR 3M, niedozwolonego jego charakteru oraz wpływu abuzywności wskaźnika WIBOR 3M dla ważności całego stosunku zobowiązaniowego.

W przedmiotowej sprawie bank wystąpił przeciwko kredytobiorcy (konsumentowi) z pozwem o zapłatę postawionego w stan pełnej wymagalności zadłużenia z kredytu wobec zaprzestania spłaty kredytu przez pozwaną.

Pozwana, wnosząc o oddalenie powództwa, argumentowała przy tym m.in., że zapisy umowy kredytu dotyczące klauzuli zmiennego oprocentowania w oparciu o wskaźnik WIBOR 3M mają charakter abuzywny, co winno skutkować ich wyeliminowaniem z umowy i w konse-

² Zatem zarówno dla banków, które co roku już od wielu lat przeznaczają na związane ze sporami sądowymi znaczne rezerwy finansowe, jak i dla kredytobiorców, którzy stoją przed możliwością uwolnienia się od zadłużenia, którego skala może prowadzić nawet do upadłości kredytobiorcy.

kwencji określeniem wysokości zobowiązania pozwanej wobec powoda przy ich pominięciu.

Sąd Okręgowy w Suwałkach w zakresie stanu faktycznego ustalił, że przedmiotowy kredyt miał być oprocentowany według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę zmiennej stawki referencyjnej WIBOR 3M i stałej w okresie umowy marży wynoszącej 6,94 p.p., przy czym na datę zawarcia umowy kredytu oprocentowanie to wynosiło 7,19% w stosunku rocznym.

W zakresie oceny prawnej żądania pozwu sąd I instancji wskazał na treść art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego³, w tym na *essentialia negotii* umowy kredytu. Biorąc pod uwagę treść powyższego przepisu, Sąd Okręgowy stwierdził, że umowa zawarta przez strony postępowania niewątpliwie spełniała wymogi umowy kredytowej.

Pomimo powyższej konstatacji żądanie pozwu – zdaniem sądu I instancji – nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w Suwałkach podniósł, że w przedmiotowym stosunku umownym bank występował jako przedsiębiorca, zaś kredytobiorca jako konsument. Dalej Sąd zauważył, że sporne między stronami postępowania zapisy umowy (tyczące się klauzuli zmiennego oprocentowania i prowizji) stanowią świadczenie główne, bowiem są one wynagrodzeniem powoda za udzielenie kredytu pozwanej. Sąd I instancji przeanalizował zapisy umowy kredytu pod kątem niedozwolonego ich charakteru na gruncie art. 385¹ § 1 Kodeksu cywilnego⁴.

Sąd dalej wskazał, że jeżeli konsument byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia w umowie nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter nieuczciwy.

Sąd, analizując zapisy umowy kredytu dotyczące klauzuli zmiennego oprocentowania, wskazał, że ani w umowie kredytu, a nie w żadnym innym dokumencie związanym z jej zawarciem nie poinformowano pozwanej, czym jest stawka referencyjna WIBOR 3M, kto tę

stawkę ustala i w oparciu o jakie zasady, a nadto nie poinformowano pozwanej, gdzie może znaleźć informacje dotyczące tych kwestii.

Sąd zaznaczył, że jest mu znane postanowienie TSUE z 17 listopada 2021 r. w sprawie C-655/20⁵ oraz wyrok TSUE z 13 lipca 2023 r. w sprawie C-265/22⁶.

Zdaniem Sądu po stronie powoda istniał obowiązek poinformowania pozwanej o źródłach ustalania stawki WIBOR i sposobie jej wyznaczania, tego jednak powód nie uczynił.

Sąd nie podzielił stanowiska banku, że stawka WIBOR jako składowa klauzuli zmiennego oprocentowania nie może być kwestionowana i badana w aspekcie abuzywności, bowiem nadzorowana jest przez organy państwowe.

Sąd uznał, że zachwiana została równowaga stron, gdyż bank nie udzielił konsumentowi informacji o tworzeniu wskaźnika WIBOR w oparciu o *fixing* pomimo posiadania takich informacji, czym naruszył równowagę kontraktową z korzyścią dla powoda i ze szkodą dla pozwanej jako konsumenta (rażącym naruszeniem jej interesów). W zakresie przejrzystości postanowień umowy Sąd odniósł się do wyroku TSUE z 13 lipca 2023 r. w sprawie C-265/22. Warto dodać, że stanowisko sądu I instancji należało uznać też za zasadne z perspektywy wyroku TSUE z 20 września 2017 r.⁷

Uznając za abuzywne zapisy umowy łączącej strony postępowania tyczące się klauzuli zmiennego oprocentowania, Sąd uznał, że abuzywność zapisu umowy skutkuje wyeliminowaniem go z treści kontraktu, z jednoczesnym pozostawieniem umowy w mocy w pozostałym zakresie. W stanie sprawy Sąd stwierdził, że wyeliminowaniu z powyższej umowy winna podlegać całość klauzuli zmiennego oprocento-

³ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1646 ze zm.).

⁴ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1061 ze zm.), dalej: k.c.

⁵ Zob. postanowienie TSUE z 17 listopada 2021 r. w sprawie C-655/20, *Marc Gómez Del Moral Guasch v. Bankia SA*, Dz.U.UE.C 2022, nr 37, poz. 2.

⁶ Zob. wyrok TSUE z 13 lipca 2023 r. w sprawie C-265/22, *ZR i PI v. Banco Santander, SA.*, LEX nr 3580127.

⁷ Zob. wyrok TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, *Ruxandra Paula Andriuciu i in. v. Banca Românească SA*, ZOTSIS 2017, nr 9, poz. I-703.

wania odwołująca się do stawki WIBOR 3M. Sąd nie podzielił stanowisk banków prezentowanych na gruncie kredytów frankowych, że istnieje możliwość eliminacji części zapisu klauzuli niedozwolonej poprzez przeprowadzenie tzw. testu błękitnego ołówka. Uznał on, że nie można pozostawić marży banku jako wynagrodzenia po eliminacji wskaźnika referencyjnego, powołując się również przy tym na orzecznictwo TSUE.

Zdaniem Sądu przyjęty skutek w postaci eliminacji całej klauzuli zmiennego oprocentowania nie jest przy tym sankcją nadmierną w stosunku do powoda, pozwoleń to bowiem zrealizować nadrzędny cel dyrektywy 93/13⁸, którym jest uzyskanie tzw. efektu odstraszającego, polegającego na zniechęceniu przedsiębiorcy (poprzez zastosowanie odczuwalnej dla niego sankcji) do stosowania w obrocie umów zawierających klauzule abuzywne. Sąd podkreślił, że w przedmiotowej sprawie sankcję polegającą na eliminacji całej klauzuli zmiennego oprocentowania nieco łagodzi fakt, że za udzielenie kredytu powód pobrał prowizję w wysokości 25 058,36 zł, stanowiącą ok. 23% całkowitej kwoty kredytu (a zatem nie ma). Co prawda odnośnie do tej prowizji pozwana także zgłaszała zarzut abuzywności, ale Sąd go nie podzielił.

Sąd końcowo wskazał, że jako pozostające bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy ocenić należało pozostałe zarzuty pozwanej.

2. Ocena słuszności poglądów Sądu Okręgowego w Suwałkach przyjętych za podstawę orzeczenia

W ocenie glosatora przedstawione przez sąd I instancji stanowisko co do wadliwości klauzuli zmiennego oprocentowania, jak również co do braku spełnienia przez bank obowiązków informacyjnych i skutku w postaci konieczności eliminacji całej klauzuli zmien-

nego oprocentowania z umowy kredytu uznać należy w większości za zasadne.

Krytycznie należy odnieść się natomiast do końcowego stanowiska Sądu o możliwości utrzymania w mocy umowy kredytu hipotecznego po wyeliminowaniu z niej całej klauzuli dotyczącej oprocentowania, a zatem *de facto* po wyeliminowaniu oprocentowania z umowy kredytu. W ocenie glosatora nie istnieje prawna możliwość do pozostawienia w mocy umowy kredytu w pozostałym zakresie w sytuacji wyeliminowania z niej klauzuli zmiennego oprocentowania. Sąd winien w procesie zwrócić konsumentowi uwagę, że abuzywność przedmiotowej klauzuli może powodować nieważność umowy kredytu, i ewentualnie pouczyć o tym pozwaną, jak również o skutkach tejże nieważności.

Nie sposób uznać, że powyższe stanowisko glosatora jest odosobnione, w szczególności należy bowiem zwrócić uwagę na uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2024 r.⁹, który na kanwie spraw kredytów waloryzowanych do walut obcych uzasadnił, dlaczego słuszne jest stanowisko, iż w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

Na powyższej płaszczyźnie Sąd Najwyższy odniósł się m.in. do orzecznictwa TSUE, który w wyroku z 14 marca 2019 r.¹⁰ podniósł, że klauzule umowne dotyczące ryzyka kursowego określają główny przedmiot umowy kredytu. W związku z tym utrzymanie w mocy wiążącej umowy po usunięciu tych klauzul nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia, co jednak powinien ocenić sąd odsyłający. Sąd Najwyższy zauważył, że podobne stwierdzenie znalazło się w wyroku z 5 czerwca 2019 r.¹¹,

⁸ Dyrektywa Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993, nr 95, s. 29 ze zm.).

⁹ Zob. uchwała SN z dnia 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118.

¹⁰ Zob. wyrok TSUE z 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, *Zsuzsanna Dunai v. Erste Bank Hungary ZRT.*, LEX nr 2631770.

¹¹ Zob. wyrok TSUE z dnia 5 czerwca 2019 r. w sprawie C-38/17, *GT v. HS*, LEX nr 2677174.

w którym TSUE wskazał, że „zdaniem sądu odsyłającego warunek będący przedmiotem postępowania głównego określa główny przedmiot umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. W takich okolicznościach utrzymanie umowy po wyłączeniu z niej tego warunku nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia, co jednak powinien ocenić w razie potrzeby sąd odsyłający”¹². Podobnie TSUE w wyroku z 3 października 2019 r.¹³ zauważył, że „artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że: Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.

To zatem na płaszczyźnie prawa krajowego należy dokonywać oceny, czy umowa kredytu może obowiązywać w części pozostałej po usunięciu klauzuli uznanej za niedozwoloną. Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale wskazał dalej, że „po usunięciu klauzul uznanych za abuzywne umowa nie może wiązać w pozostałym zakresie, jeżeli ta pozostała treść nie wystarcza do określenia, na czym polegają prawa i obowiązki stron, co oznacza, iż umowa nie określa minimalnego zakresu konsensu. Konieczność określenia takiego minimalnego zakresu występuje w przypadku każdej czynności prawnej, a w razie jego braku umowę należałoby uznać za niezawartą (nieistniejącą)”.

Słusznie więc wskazuje dalej Sąd Najwyższy w podjętej uchwale, że „zachowanie minimalnego zakresu konsensu, który z konstrukcyjnego punktu widzenia konieczny jest do istnienia stosunku prawnego, nie wystarcza

jednak do uznania, że po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych umowa może wywierać skutki prawne. Konieczne jest nie tylko spełnienie wymogu zachowania minimalnej treści umowy, ale również zachowanie jej tożsamości”.

W ocenie glosatora tożsamość stanowiska należy przyjąć co do umowy kredytu pozbawionej klauzuli oprocentowania. Eliminacja oprocentowania z umowy kredytu nie tylko wypacza sens gospodarczy takiej szcztąkowej umowy kredytu¹⁴, ale również powoduje, że jako pozbawiona *essentialia negotii* umowy kredytu jest ona sprzeczna z przepisami Prawa bankowego i tym samym w oparciu o art. 58 § 1 k.c. jest nieważna.

Podobnie uznał właśnie Sąd Najwyższy w powoływanej uchwale¹⁵.

Oczywisty wydaje się fakt, że istotą umowy kredytu jest z jednej strony udostępnienie kredytobiorcy kapitału kredytu, zaś z drugiej zwrot przez kredytobiorcę kapitału kredytu w ustalonych ratach wraz z odsetkami. Umowa kredytu jest bowiem umową wzajemną oraz zawsze, co wymaga zaakcentowania, odpłatną. Z tytułu udzielonego kredytu bank pobiera odsetki oraz w niektórych przypadkach prowizję. Określenie w umowie wysokości oprocentowania, odsetek stanowi przedmiotowo istotny element umowy kredytu¹⁶.

Wskazać przy tym należy, że w analizowanej sprawie, której dotyczy glosowany wyrok, niewątpliwie strony dokonały wyboru umowy kredytu ze zmiennym oprocentowaniem, w związku z czym brak jest podstaw do uznania za bezwzględnie nieważną jedynie części umowy kredytu dotyczącej warunków zmiany oprocentowania. Wyjęcie tylko tej jednej części wypaczałoby wolę stron, skoro obie strony chciały

¹² Tożsamość stanowiska wyraził TSUE w wyroku z 16 marca 2023 r. w sprawie C-6/22, *M.B. i in. v. X S.A.*, LEX nr 3504887 oraz wyroku z 23 listopada 2023 r. w sprawie C-321/22, *ZL i in. v. Provident Polska S.A.*, LEX nr 3629863.

¹³ Zob. opinię RG z 14 maja 2019 r. w sprawie C-260/18, *K. Dziubak, J. Dziubak v. Raiffeisen Bank International AG*, LEX nr 2712694.

¹⁴ Mając na uwadze fakt, że banki są przedsiębiorcami prowadzącymi działalność kredytową celem osiągania zysków, w tym z tytułu oprocentowania udzielonego kredytu.

¹⁵ Zob. uchwała SN z dnia 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118.

¹⁶ Zob. B. Bajor [w:] L. Kociucki, J.M. Kondek, K. Królikowska, B. Bajor, *Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych*, Warszawa 2020, art. 69.

zawrzeć umowę o zmiennym oprocentowaniu. Pogląd ten podzielił chociażby Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 września 2016 r.¹⁷

Wyżej wymieniony Sąd dokonał także wykładni przepisu art. 69 ust. 2 pkt 5 Prawa bankowego z 29 sierpnia 1997 r. W kontekście określenia zakresu swobody stron w kształtowaniu w umowie warunków zmiany oprocentowania i stwierdził, iż „żaden z przepisów ustawy nie zawiera regulacji stanowiącej odpowiednik art. 536 § 1 kc lub art. 628 § 1 kc. Można powiedzieć, że stanowisko ustawodawcy jest bezlitosne. Otóż art. 69 ust. 2 pkt 5 pr. bank. jednoznacznie stanowi, że umowa kredytu powinna określać wysokość oprocentowania i warunki jego zmiany (...) wykładnia art. 69 ust. 2 pkt 5 pr. bank. prowadzi do wniosku, że skoro brak przepisu pozwalającego stronom na odwołanie się do ogólnych warunków zmiany oprocentowania (czyli niesprecyzowanych szczegółowo – w sposób konkretny) – to strony nie mogą w sposób ważny zawrzeć umowy o zmiennym oprocentowaniu – jeżeli nie sprecyzują w umowie, na czym konkretnie te warunki polegają i jakie są kryteria zmiany”¹⁸.

Podobnej analizy przepisu art. 69 ust. 2 pkt 5 Prawa bankowego z 29 sierpnia 1997 r. dokonał w tożsamej przedmiotowo sprawie Sąd Okręgowy w Warszawie w uzasadnieniu swojego wyroku z dnia 28 września 2016 r.¹⁹

Warto też w tym miejscu wskazać na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2023 r. (II CSKP 611/22), w którym wskazał on, że „odnośnie do postanowień umowy dotyczących oprocentowania wskazał Sąd Apelacyjny, że art. 69 ust. 1 pkt 5 Pr.b., wymaga i w dacie zawarcia umowy wymagał, by umowa

o kredyt określała między innymi wysokość oprocentowania i warunki jego zmiany. Postanowienie umowy dotyczące zasad ustalenia zmiennego oprocentowania jest natomiast niedookreślone”²⁰. A zatem umowę kredytu stron należało uznać za niezawartą. Stanowisko to podzielił też chociażby Sąd Okręgowy w Białymstoku w wyroku z dnia 9 czerwca 2022 r.²¹, wskazując, że „efektem wiodącym powyższej analizy była konkluzja, iż eliminacja wyłączenie klauzul abuzywnych odnoszących się do mechanizmu indeksacji skutkowałaby tym, że przedmiotowa umowa w dalszym ciągu nadałaby się do wykonania, jednakże w umowie nie zostało w sposób precyzyjny określone oprocentowanie kredytu. (...) w konsekwencji powyższego Sąd rozstrzygnął, że eliminacyjny skutek pominięcia klauzul abuzywnych, przy zastosowanych zapisach umownych – nie pozwala jej wykonywać”.

Chociaż zatem Sąd Okręgowy w Białymstoku stanął na niezasadnym stanowisku, że po wyeliminowaniu klauzul waloryzacyjnych z umowy kredytu indeksowanego może ona być dalej wykonywana²², to słusznie zauważył, że eliminacja klauzuli oprocentowania w całości nie pozwala na utrzymanie umowy kredytu w mocy z uwagi na brak istotnego elementu umowy kredytu. Powyższy wyrok w tym zakresie zaaprobował Sąd Apelacyjny w Białymstoku rozpoznający apelację banku²³.

Jakkolwiek w doktrynie i orzecznictwie istniała niepewność, czy można utrzymać w mocy umowę kredytu indeksowanego po eliminacji z niej klauzuli waloryzacyjnej, to w ocenie glosatora jako bardzo wątpliwa pozostaje możliwość utrzymania umowy kredytu w mocy po eliminacji z niej klauzuli dotyczącej oprocentowania.

¹⁷ Zob. wyrok SR w Łodzi z dnia 27 września 2016 r., XVIII C 4360/15, LEX nr 2162607.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Zob. wyrok SO w Warszawie z dnia 28 września 2016 r., XXVII Ca 678/16, LEX nr 2257295. Por. wyrok SO w Warszawie z dnia 29 października 2019 r., V Ca 403/19, LEX nr 2764881; wyrok SO w Warszawie z dnia 16 października 2019 r., V Ca 3290/18, LEX nr 2762923.

²⁰ Zob. wyrok SN z dnia 28 lipca 2023 r., II CSKP 611/22, LEX nr 3605020.

²¹ Zob. wyrok SO w Białymstoku z dnia 9 czerwca 2022 r., I C 1700/20, niepubl.

²² zob. uchwała całej Izby Cywilnej SN z dnia 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22.

²³ Zob. wyrok SA w Białymstoku z dnia 17 maja 2023 r., I ACa 1239/22, niepubl.

Jak wynika z treści art. 69 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe²⁴: „umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany”.

Stanowisko glosatora nie jest na tej płaszczyźnie odosobnione. W doktrynie wielu autorów wskazuje, że „pogląd o nieważności całości umowy kredytu o zmiennym oprocentowaniu w razie braku precyzyjnego określenia w umowie warunków zmiany oprocentowania opiera się na dążeniu do poszanowania podstawowej zasady prawa cywilnego – autonomii woli stron. Zakłada ona, że strony powinny być związane umową, którą chciały zawrzeć. Nie wynika z niej zasada, że lepsza jest jakakolwiek umowa niż jej brak. Konwersja kredytu o zmiennym oprocentowaniu na kredyt o stałym oprocentowaniu naruszyłaby tożsamość czynności przez zmianę jakościową essentialia negotii umowy”²⁵.

Nie sposób zatem w ocenie glosatora zaaprobować stanowiska Sądu Okręgowego w Suwałkach, iż umowę kredytu można utrzymać w mocy po eliminacji z niej w całości klauzuli dotyczącej oprocentowania. Gdyby Sąd uznał, że można utrzymać umowę kredytu w mocy w zakresie oprocentowania co do samej marży, to wówczas możliwe byłoby ewentualne utrzymanie umowy kredytu w mocy jako oprocentowanej wyłącznie tą marżą. Tego zabiegu jednak sąd I instancji nie uczynił, słusznie uznając, że nie istnieje z prawnego punktu widzenia możliwość eliminacji wyłącznie części klauzuli zmiennego oprocentowania co do stawki referencyjnej WIBOR 3M²⁶.

3. Ocena stanowiska przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Suwałkach

Przedstawiona analiza orzeczenia Sądu Okręgowego w Suwałkach prowadzi do wniosku, że przedmiotowe rozstrzygnięcie należy oceniać negatywnie w zakresie, w jakim Sąd ten uznał, że możliwe jest utrzymanie umowy kredytu w mocy po eliminacji z niej całej klauzuli dotyczącej oprocentowania.

Wylimitowanie oprocentowania z umowy kredytu nie pozwala z prawnego punktu widzenia na jej utrzymanie w mocy z uwagi na brak postanowień przedmiotowo istotnych. Oczywiście istnieje hipotetyczna, faktyczna możliwość utrzymania takiej umowy w mocy, tak samo jak umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej po eliminacji z niej klauzuli waloryzacyjnej, jednak taki nowy stosunek należałoby ocenić jako wypaczenie woli stron umowy. Oczywiście jest, że bank nie zawarłby umowy kredytu bez klauzuli dotyczącej oprocentowania, bowiem po to prowadzi działalność gospodarczą w zakresie udzielania kredytów, aby czerpać z tego tytułu zysk.

Skoro Sąd uznał, że klauzulę zmiennego oprocentowania opartą na stawce referencyjnej WIBOR należy w całości z umowy kredytu wyeliminować, to powinien pochylić się nad tym, iż umowy takiej nie da się dalej wykonywać. I bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, na którą wskazał Sąd Okręgowy, czy takie rozwiązanie w kontekście dyrektywy 93/13 byłoby sankcją nadmierną, czy też nie. Skoro bowiem nie da się takiej częściowej umowy utrzymać w mocy na gruncie krajowych przepisów prawa materialnego, to bezprzedmiotowe wydaje się ocenianie charakteru skutku w postaci upadku umowy kredytu w całości.

Warto dodać, że skutek eliminacji z umowy kredytu złotowego oprocentowania, jak w przedmiotowej sprawie, jest bardzo doniosły z perspektywy rynku finansowego w Polsce. Chociaż w ramach przedmiotowej glosy zaprezentowano stanowisko, w świetle którego nie istnieje możliwość utrzymania umowy kredytu po eliminacji z niej klauzuli oprocentowania

²⁴ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1646 ze zm.).

²⁵ K. Kurosz, *Nieważność umowy kredytu na skutek wadliwego określenia warunków zmiany oprocentowania*, LEX/el. 2017.

²⁶ Por. Ł. Węgrzynowski, *Redukcja postanowienia nieodzwołanego. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 1.06.2022 r., II CSKP 364/22*, „Przegląd Sądowy” 2024, nr 10, s. 66–83.

towania, to zarówno unieważnienie umowy kredytu w całości, jak i wyeliminowanie z niej całego oprocentowania stanowi daleko idącą sankcję dla kredytodawcy. W sytuacji, gdy kredytobiorcy zaczną masowo kwestionować stawkę retencyjną WIBOR bądź samą zasadność jej inkorporowania na grunt umów kredytu z konsumentami, zaś sądy będą przychylić się do ich stanowiska, niewątpliwie będzie to stanowiło znaczące obciążenie dla sektora bankowego w Polsce, mając na uwadze fakt, że większość umów kredytu, w tym umowy kredytu hipotecznego, są umowami ze zmiennym oprocentowaniem opartym właśnie na stawce referencyjnej WIBOR. Same te negatywne konsekwencje dla sektora finansowego nie po-

winny jednak mieć wpływu na zasadność kwestionowania zapisów umów masowo zawieranych na rynku bankowym. Mając na uwadze fakt, że ujęcie w umowie kredytu zawartej przez konsumenta z bankiem zmiennego oprocentowania opartego na stawce referencyjnej WIBOR stanowi bardzo skomplikowane zagadnienie dotyczące tego, czy w ogóle kredyt udzielany konsumentowi powinien być oparty na stawce referencyjnej, sposobu wyznaczania której konsument najprawdopodobniej nie jest w stanie zrozumieć i zweryfikować. Jak wskazano na wstępie do niniejszej glosy, w opracowaniu tym skupiono się wyłącznie na wybranym, wyżej omówionym aspekcie dotyczącym usunięcia oprocentowania z umowy kredytu.

Abstract

The impact of the elimination of the variable interest clause based on the WIBOR reference rate on the validity of the entire loan agreement – commentary to the ruling of the District Court in Suwałki, Civil Division I, of 21 August 2024, I C 217/24

Keywords: *loan agreement; interest; unfair clause; invalid contract*

The subject commentary is partly critical in nature. Its purpose is to assess the validity of the decision of the District Court in Suwałki in terms of the possibility of maintaining a loan agreement with a variable interest rate based on the WIBOR index after eliminating the entire variable interest clause from the loan agreement. For the purposes of assessing the validity of the Court's decision, the leading line of case law was presented in terms of the possibility of maintaining a loan agreement in force after eliminating the material contractual terms from it. The subject matter has a significant impact on the practice of resolving disputes in the context of PLN loans based on the WIBOR reference index. The commentator agrees with the position of that part of the legal doctrine which indicates that such a far-reaching transformation of the contract means that it should be considered a contract of a different essence and nature. However, the contract cannot be assessed solely from the perspective of the actual possibility of its further performance, but the legal possibility of its maintenance under national regulations should also be taken into account. The lack of consensus regarding the principal performance resulting from the elimination of the variable interest rate clause must result in the lack of binding force of the contract in the remaining scope.

Bibliografia

Literatura

Bajor B. [w:] L. Kociucki, J.M. Kondek, K. Królikowska, B. Bajor, *Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych*, Warszawa 2020.

Kurosz K., *Nieważność umowy kredytu na skutek wadliwego określenia warunków zmiany oprocentowania*, LEX/el. 2017.

Węgrzynowski Ł., *Redukcja postanowienia niedozwolonego. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 1.06.2022 r., II CSKP 364/22*, „Przegląd Sądowy” 2024, nr 10.

Akty prawne

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1061 ze zm.).

Dyrektywa Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE L 1993, nr 95, s. 29 ze zm.).

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1646 ze zm.).

Orzecznictwo

Wyrok SR w Łodzi z dnia 27 września 2016 r., XVIII C 4360/15, LEX nr 2162607.

Wyrok SO w Warszawie z dnia 28 września 2016 r., XXVII Ca 678/16, LEX nr 2257295.

Wyrok TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, *Ruxandra Paula Andriciuc i in. v. Banca Românească SA*, ZOTSiS 2017, nr 9, poz. I-703.

Wyrok TSUE z 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, *Zsuzsanna Dunai v. Erste Bank Hungary ZRT*, LEX nr 2631770.

Wyrok TSUE z 5 czerwca 2019 r. w sprawie C-38/17, *GT v. HS*, LEX nr 2677174.

Wyrok SO w Warszawie z dnia 16 października 2019 r., V Ca 3290/18, LEX nr 2762923.

Wyrok SO w Warszawie z dnia 29 października 2019 r., V Ca 403/19, LEX nr 2764881.

Postanowienie TSUE z 17 listopada 2021 r. w sprawie C-655/20, *Marc Gómez Del Moral Guasch v. Bankia SA*, Dz.U.U.E. C 2022, nr 37, poz. 2.

Wyrok SO w Białymstoku z dnia 9 czerwca 2022 r., I C 1700/20, niepubl.

Wyrok TSUE z dnia 16 marca 2023 r. w sprawie C-6/22, *M.B. i in. v. X.S.A.*, LEX nr 3504887.

Wyrok SA w Białymstoku z dnia 17 maja 2023 r., I ACa 1239/22, niepubl.

Wyrok TSUE z 13 lipca 2023 r. w sprawie C-265/22, *ZR i PI v. Banco Santander, SA*, LEX nr 3580127.

Wyrok SN z dnia 28 lipca 2023 r., II CSKP 611/22, LEX nr 3605020.

Wyrok TSUE z 23 listopada 2023 r. w sprawie C-321/22, *ZL i in. v. Provident Polska S.A.*, LEX nr 3629863.

Uchwała SN z dnia 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118.

Inne

Opinia RG z 14 maja 2019 r. w sprawie C-260/18, *K. Dziubak, J. Dziubak v. Raiffeisen Bank International AG*, LEX nr 2712694.

dr Jarosław Świeczkowski

ORCID: 0000-0002-5656-6914

jaroslaw.swieczkowski62@gmail.com

Uniwersytet Gdański

Dopuszczalność pobrania przez komornika opłaty egzekucyjnej w przypadku niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego – glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2024 r., III CZP 6/23

Słowa kluczowe: *postępowanie egzekucyjne; komornik sądowy; egzekucja sądowa; oczywiście niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego*

Uchwała Sądu Najwyższego zasługuje na aprobatę, ale pod pewnym warunkiem. Należy ją rozumieć jako wskazanie przez Sąd jednej z wielu przyczyn niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Krytycznie natomiast odnieść się należy do poglądów Sądu Najwyższego przedstawionych w uzasadnieniu podjętej uchwały. Jest to glosa częściowo krytyczna. Orzeczenie porusza problematykę złożenia przez wierzyciela wniosku o wszczęcie egzekucji przeciwko zmarłemu dłużnikowi. Taki wniosek może stanowić oczywiście niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego w rozumieniu art. 30 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych. Zdaniem Sądu dokonywanie przez wierzyciela badania, czy dłużnik zachował zdolność sądową, jest sprzeczne z wymogami praktyki obrotu i zwiększałoby wydatki przed wszczęciem egzekucji. Przytoczone przez Sąd Najwyższy argumenty nie znajdują żadnego uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa. Komornik sądowy podejmuje szereg czynności w związku z wnioskiem wierzyciela. Organy egzekucyjne zostałyby obciążone dodatkowymi obowiązkami pomimo braku takiej regulacji. Krytyczne stanowisko wobec tych argumentów przedstawionych przez Sąd ma istotne znaczenie dla praktyki, w tym możliwości obciążenia opłatą.

Teza:

Złożenie przez wierzyciela wniosku o wszczęcie egzekucji przeciwko zmarłemu dłużnikowi może stanowić oczywiście niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego w rozumieniu art. 30 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (t.j. Dz.U. 2024, poz. 377).

Wprowadzenie

Głosowana uchwała Sądu Najwyższego zasługuje na uwagę z kilku przyczyn. Po pierwsze, porusza ciągle aktualny temat związany

z celowością wszczęcia postępowania egzekucyjnego oraz opłaty powiązanej z oczywiście niecelowym wszczęciem. Potwierdza to komentowane orzeczenie, które wszakże nie jest pierwszym dotyczącym opłaty ustalonej

na postawie art. 30 ustawy o kosztach komorniczych. Po drugie, prawidłowe określenie, czy wierzyciel celowo wszczął postępowanie egzekucyjne, czy też doszło do oczywistej niecelowości wszczęcia postępowania egzekucyjnego zainicjowanego wnioskiem wierzyciela, jest niezwykle istotne dla praktyków – w szczególności dla pełnomocników stron, komorników sądowych czy sędziów. Poruszane zagadnienie nie zostało jednolicie przedstawione w judykaturze¹, co może powodować szereg problemów natury praktycznej. Celem niniejszej glosy jest wykazanie w szczególności, iż nie ma podstawy prawnej, która określałaby zakres obowiązków wierzyciela przed złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji, taki wniosek gestora postępowania inicjuje bowiem postępowanie egzekucyjne. Oczywiście wierzyciel może skierować wniosek o wszczęcie egzekucji bez weryfikacji np. tego, czy dłużnik żyje, czy nie została ogłoszona upadłość dłużnika, lecz musi liczyć się ze skutkami swoich zaniechań. Celem egzekucji jest bowiem spełnienie przez dłużnika świadczenia przy zastosowaniu środków przymusu w toku egzekucji, a wierzyciel winien być zainteresowany skutecznością egzekucji. Dlatego też wskazane jest podanie przez wierzyciela składników majątku dłużnika czy też zlecenie komornikowi poszukiwania majątku, jeżeli w drodze czynności przewidzianych w art. 801 § 1 pkt 1 k.p.c. nie zdołano ustalić majątku pozwalającego na zaspokojenie dochodzonego świadczenia. Wierzyciel ma możliwości poczynienia ustaleń dotyczących zdolności sądowej dłużnika, lecz w praktyce częstokroć nie korzysta z nich.

Zauważyć także należy, że w innych postępowaniach cywilnych, rozpoznawczym czy zabezpieczającym ustawodawca nie nakłada na powoda, wnioskodawcę czy uprawnionego takich obowiązków, lecz sąd również nie czyni tego rodzaju ustaleń z urzędu w każdej sprawie, choć dysponuje dostępem do bazy adresowej. Analogicznie rzecz ma się w odniesieniu do

postępowania egzekucyjnego i czynności dokonywanych przez komorników. W celu potwierdzenia argumentów zawartych w niniejszym opracowaniu zastosowano analizę dogmatyczną oraz w ograniczonym zakresie metodę historycznoprawną. Dokonano w zakresie niezbędnym dla celów artykułu analizy przepisów ustawy o kosztach komorniczych, w szczególności art. 30 u.k.k. oraz art. 49 u.k.s.e., przeanalizowano wybrane regulacje w celu ich interpretacji, a także zapoznano się z dorobkiem judykatury oraz doktryny, w szczególności postępowania cywilnego.

1. Stan faktyczny

Wierzyciel złożył wniosek do komornika sądowego o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. W toku postępowania komornik ustalił, że dłużnik zmarł kilka lat przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego. W związku z tym komornik na podstawie art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c. umorzył postępowanie egzekucyjne z uwagi na oczywiście niecelowe wszczęcie postępowania i ustalił koszty postępowania egzekucyjnego, w tym opłatę stosunkową z art. 30 u.k.k. W ocenie komornika wierzyciel oczywiście niecelowo wszczął postępowanie egzekucyjne z uwagi na śmierć dłużnika przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego. Na postanowienie komornika wierzyciel wniósł skargę. Referendarz sądowy oddalił skargę, a w zakresie dotyczącym opłaty stosunkowej powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w uchwale z dnia 27 stycznia 2022 r. (III CZP 36/22, OSNC 2022, nr 9, poz. 86).

2. Stanowisko Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy opowiedział się za rozwiązaniem, że złożenie przez wierzyciela wniosku egzekucyjnego przeciwko zmarłemu dłużnikowi może stanowić oczywiście niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego w rozumieniu art. 30 u.k.k.

¹ Zob. orzeczenia wskazane w dalszej części niniejszego opracowania.

3. Ocena stanowiska Sądu Najwyższego zajętego w glosowanym orzeczeniu

Teza podjętej przez Sąd Najwyższy uchwały zasługuje na aprobatę pod warunkiem, że będzie ona rozumiana jako wskazanie przez Sąd Najwyższy jednej z wielu przyczyn niecelowego wszczęcia postępowania. Krytycznie natomiast odnieść się należy do poglądów Sądu Najwyższego przedstawionych w uzasadnieniu podjętej uchwały.

4. Oczywiście niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego

Zgodnie z art. 30 u.k.k. w razie oczywiście niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego lub wskazania we wniosku o wszczęcie egzekucji osoby niebędącej dłużnikiem komornik wydaje postanowienie o pobraniu od wierzyciela opłaty stosunkowej w wysokości 10% egzekwowanego świadczenia. W takim przypadku komornik nie ściąga ani nie pobiera opłaty od dłużnika, a opłatę ściągniętą lub pobraną zwraca dłużnikowi. Artykułu 29 ust. 1–3 nie stosuje się. Jak wskazuje Marcin Uliasz, wyrażenie „oczywiście niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego” należy rozumieć jako „jest oczywiste, że niecelowo wszczęto postępowanie egzekucyjne”².

Sąd Najwyższy w glosowanej uchwałce wiąże użyte w art. 30 u.k.k. pojęcie „oczywista niecelowość” ze złożeniem przez wierzyciela wniosku egzekucyjnego, mimo że nie mógł on doprowadzić do zrealizowania obowiązku objętego tytułem wykonawczym, o czym wierzyciel przed złożeniem wniosku wiedział lub gdyby nie działał niedbale, mógł się dowiedzieć. Jak przy tym wskazuje Zbigniew Radwański, powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego³, pojęcie niedbalstwa w prawie cywilnym wiąże się z niedołożeniem należytej staranności. Jest

to obiektywny (abstrakcyjny) miernik zachowania, formułowany jako wzorzec powinienego zachowania każdego, kto znajdzie się w określonej sytuacji. Podstawą do formułowania takich wzorców są ogólne reguły współżycia społecznego, a także szczegółowe przepisy prawne, pragmatyki zawodowe, zasady deontologii, określone zwyczaje dostosowane do pewnych typów czynności, zawodów lub nawet sytuacji, w których danego rodzaju czynności się dokonuje⁴. Zachowanie odbiegające od tego wzorca uzasadnia zarzut niedbalstwa.

Pogląd ten nie zasługuje na aprobatę. Artykuł 30 u.k.k. zastąpił obowiązujący uprzednio art. 49 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji⁵, który stanowił, że w przypadku niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego opłaty, o których mowa w art. 49 ust. 1 i 2 ustawy, uiszcza wierzyciel. Rzeczywiście w poprzednim stanie prawnym, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy, w ustawie użyto pojęcia „niecelowość”, a nie „oczywista niecelowość”, co jednak uznać należy za uzasadnione potrzebą wyeliminowania wątpliwości, czy w danym przypadku zaistniało niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego, np. gdy wierzyciel złożył wniosek o ponowne wszczęcie egzekucji niedługo po uprawomocnieniu się postanowienia komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu bezskuteczności egzekucji. W takiej sytuacji można przypuszczać, że również w tym przypadku egzekucja okaże się bezskuteczna, jednak nie jest to oczywiste i tym samym złożenie przez wierzyciela ponownego wniosku o postępowanie egzekucyjne mogłoby być uznane za niecelowe. Ponieważ jednak sytuacja majątkowa dłużnika może ulec zmianie nawet w krótkim okresie, np. w wyniku spadkobrania, podjęcia pracy zarobkowej czy uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie sposób przyjąć, że złożenie

² M. Uliasz [w:] *System Prawa Cywilnego*, t. 8: *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2021, s. 1568.

³ Wyrok SN z dnia 3 maja 1972 r., I CR 71/72, OSNCP 1973 nr 2, poz. 27, Legalis nr 16222.

⁴ Z. Radwański, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 1995, s. 174.

⁵ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (t.j. Dz.U. 2018, poz. 1309 ze zm.), dalej: u.k.s.e.

takiego wniosku przez wierzyciela może stanowić oczywiste niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Ponadto jedynie od uznania komornika lub sądu rozstrzygającego skargę na czynności komornika byłoby zależne, czy dany upływ czasu pomiędzy zakończeniem jednego a zainicjowaniem kolejnego postępowania egzekucyjnego uzasadnia przyjęcie, że ponowne złożenie wniosku winno być uznane za niecelowe wszczęcie postępowania, czy też nie, ustawa w tym zakresie bowiem nie zawiera żadnych rozwiązań⁶.

5. Ustalenia dokonywane przez wierzyciela a informacje uzyskiwane przez komornika

Wątpliwości wywołuje podjęta przez Sąd Najwyższy próba określenia zakresu obowiązków wierzyciela przed złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji, stwierdził on bowiem, że ustawodawca nie nałożył na wierzyciela przed złożeniem wniosku egzekucyjnego obowiązku pozyskania wiedzy o sytuacji życiowej i majątkowej dłużnika⁷. Wierzyciel ma wprawdzie możliwości poczynienia ustaleń odnośnie do zdolności sądowej dłużnika, ale nie uczyni tego tak sprawnie jak komornik (zob. art. 46 ust. 2 pkt 1 u.e.l.⁸).

Uszło uwadze Sądu, że również w innych postępowaniach cywilnych, rozpoznawczym czy zabezpieczającym ustawodawca nie nakłada na powoda, wnioskodawcę, czy uprawnionego takich obowiązków, jednak sąd także nie czyni tego rodzaju ustaleń z urzędu w każdej sprawie, choć dysponuje dostępem do bazy adresowej. Ustawa obowiązku takiego na sąd

nie nakłada. Podobnie jak w przypadku komornika. Stąd brak jest podstawy prawnej do sformułowanego przez Sąd Najwyższy poglądu, że to w toku postępowania egzekucyjnego komornik gromadzi informacje o dłużniku przydatne dla celu egzekucji (art. 761 i art. 801 k.p.c.) i dysponuje w przeciwieństwie do wierzyciela instrumentami, które pozwalają to czynić szybko i efektywnie. W stanie prawnym obowiązującym od 1 stycznia 2019 r. komornik ma też możliwość uzyskania za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (art. 761 § 2² k.p.c.) informacji o dłużniku z bazy PESEL w zakresie niezbędnym do prowadzenia postępowania egzekucyjnego lub zabezpieczającego (art. 46 ust. 1 pkt 3 u.e.l.).

6. Moment wszczęcia postępowania egzekucyjnego a wszczęcia egzekucji

Wyrażona przez Sąd Najwyższy opinia nie znajduje uzasadnienia w art. 30 u.k.k., bowiem przepis ten wyraźnie odwołuje się do chwili wszczęcia postępowania egzekucyjnego, czyli złożenia przez wierzyciela wniosku o wszczęcie egzekucji, natomiast wskazywane przez Sąd Najwyższy czynności ustalające, których miałyby dokonywać komornik, musiałyby odbywać się już w ramach toczącego się postępowania egzekucyjnego. Jak trafnie bowiem wskazuje Andrzej Marciniak⁹, złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji nie wszczyna jeszcze egzekucji, lecz jedynie postępowanie egzekucyjne. Pogląd ten nie wywołuje też jakichkolwiek wątpliwości w judykaturze, jak bowiem zauważył Sąd Najwyższy w orzeczeniu o sygn. III

⁶ Zob. też: S. Cieślak, *Przedawnienie roszczenia a oczywiście niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Glosa do uchwały SN z dnia 26 kwietnia 2022 r., III CZP 91/22*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2023, nr 2, s. 75–97.

⁷ Stanowisko podobne zajął: M. Krakowiak, *Wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko nieżyjącemu dłużnikowi a opłata egzekucyjna należna komornikowi sądowemu – glosa – III CZP 36/22*, „Monitor Prawniczy” 2022, nr 17, s. 922.

⁸ Ustawa z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności (t.j. Dz.U. 2024, poz. 736).

⁹ Por. A. Marciniak, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019, s. 24; W. Broniewicz, *Postępowanie egzekucyjne i egzekucja w sprawach cywilnych*, „Państwo i Prawo” 1988, z. 8, s. 39. O zamiennym, błędnym używaniu pojęć „egzekucja” i „postępowanie egzekucyjne” zob. Z. Szczurek, *Pojęcie i cel postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego. Rys historyczny egzekucji sądowej* [w:] *Egzekucja sądowa w sprawach cywilnych. Część ogólna*, Sopot 2005, LEX/el.

CZP 93/10¹⁰, złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji (art. 796 § 1 k.p.c.) powoduje wszczęcie postępowania egzekucyjnego, natomiast do wszczęcia egzekucji dochodzi dopiero po dokonaniu przez organ egzekucyjny pierwszej czynności egzekucyjnej w stosunku do dłużnika.

7. Podstawy pobrania opłaty z art. 30 u.k.k.

Równocześnie Sąd Najwyższy w glosowanej uchwale nie wypowiedział się krytycznie na temat poglądu wyrażonego w innym ze swoich orzeczeń, o którym sam resztą wspomniał. Wprost przeciwnie, Sąd Najwyższy w glosowanym orzeczeniu pogląd ten w znacznym zakresie podzielił. Mianowicie jak zauważył w glosowanej uchwale, podobnym zagadnieniem zajmował się także w uchwale z dnia 28 stycznia 2022 r. (III CZP 21/22)¹¹, przyjmując, że art. 30 u.k.k. nie stanowi podstawy pobrania przez komornika sądowego opłaty egzekucyjnej od wierzyciela na podstawie art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c. ze względu na złożenie przez wierzyciela wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego po ogłoszeniu upadłości dłużnika¹².

W uchwale tej Sąd Najwyższy przyjął, że na podstawie art. 30 u.k.k. istnieją dwie różne podstawy do pobrania od wierzyciela opłaty. Pierwsza dotyczy wadliwego wskazania przez wierzyciela w treści wniosku egzekucyjnego jako dłużnika podmiotu, który nie jest dłużnikiem. Wówczas aktualizuje się podstawa do obciążenia wierzyciela opłatą. Druga sytuacja wiąże się z uwzględnieniem celu wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez wierzyciela. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy, „nie budzi wątpliwości, że wszczęcie postępowania egzekucyjnego przez wierzyciela można ocenić jako niecelowe, gdy obiektywna ocena postępowania dłużnika wskazuje, że nie dał on powodu do wszczęcia egzekucji np. wcześniej spełnił już świadczenie wobec wierzyciela. Podobnie należy ocenić sytuację, w której z innych powodów tytuł wykonawczy został pozbawiony cech wykonalności i nie może stanowić podstawy prowadzenia egzekucji”. Wówczas nie jest wszakże możliwe, iż cel egzekucji zostanie osiągnięty.

Wyrażonej przez Sąd Najwyższy opinii nie można podzielić. Przede wszystkim zauważyć należy, że odwołanie się przez ustawodawcę w art. 30 u.k.k. do wadliwego wskazania przez wierzyciela osoby dłużnika we wniosku o wszczęcie egzekucji ma powodować, że ewentualne późniejsze, już w trakcie postępowania egzekucyjnego, prawidłowe określenie osoby dłużnika powinno pozostawać bez wpływu na podstawę do obciążenia opłatą wierzyciela. Komornik jest związany wnioskiem wierzyciela, którego obowiązkiem jest wskazanie we wniosku o wszczęcie egzekucji nie tylko przedmiotu egzekucji, ale także zakresu podmiotowego egzekucji. To, że komornik związany jest wnioskiem wierzyciela, oznacza, że w przypadku wadliwego wskazania przez wierzyciela osoby dłużnika obowiązkiem komornika jest wszczęcie egzekucji przeciwko tej osobie. Nie jest zatem możliwe, jak przyjął Sąd Najwyższy, aby przebieg postępowania

¹⁰ Uchwała SN z dnia 17 grudnia 2010 r., III CZP 93/10, OSNC 2011, nr 7–8, poz. 80.

¹¹ Uchwała SN z dnia 28 stycznia 2022 r., III CZP 21/22, OSNC 2022, nr 10, poz. 98.

¹² Odmienne: M. Uliasz [w:] *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych. Kodeks Etyki Zawodowej Komornika Sądowego. Komentarz*, red. J. Świczkowski, M. Świczkowska-Wójcikowska, Warszawa 2024, s. 1284; M. Michalska-Marciniak, *Głos w dyskusji dotyczącej zagadnienia, czy śmierć dłużnika stanowi wypadek oczywiście niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2023, nr 7, s. 87–94; J. Szachta, *Dopuszczalność ustalenia opłaty stosunkowej z art. 30 u.k.k. w przypadku odmowy wszczęcia egzekucji*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2023, nr 11, s. 22–45; R. Słabuszewski, *Obciążenie wierzyciela opłatą stosunkową w przypadku złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji co do osoby zmarłej*, „Monitor Prawniczy” 2024, nr 7, s. 436. Podobnie też: G. Kamiński, *Stosowanie sankcji kosztowej (art. 30 u.k.k.) w praktyce komorniczej*, cz. I, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2021, nr 8, s. 5–18; idem, *Stosowanie sankcji kosztowej (art. 30 u.k.k.) w praktyce komorni-*

czej, cz. II, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2021, nr 9, s. 4–19.

egzekucyjnego wywarł wpływ na błędne wskazanie we wniosku o wszczęcie egzekucji osoby dłużnika.

Ponadto jak powszechnie przyjmuje się w piśmiennictwie i judykaturze, złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji skutkuje wszczęciem postępowania egzekucyjnego, co powoduje, że na ten moment winna być dokonywana ocena celowości wszczęcia tego postępowania, i słusznie prawodawca uznał, że brak jest w tym przypadku potrzeby określania, że chodzi o chwilę złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji, skoro w art. 30 u.k.k. ustawa wprost odwołuje się do chwili wszczęcia postępowania egzekucyjnego, a jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w orzeczeniu o sygn. VII AGa 568/21¹³, wszczęcie tzw. właściwego postępowania egzekucyjnego należy odróżnić od wszczęcia egzekucji. Do wszczęcia właściwego postępowania egzekucyjnego dochodzi z chwilą złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji. Wszczęcie egzekucji zaś co do zasady następuje w momencie dokonania pierwszej czynności egzekucyjnej, co wyraża się w tym, że dłużnikowi doręcza się wówczas zawiadomienie o wszczęciu egzekucji (art. 805 k.p.c.). Upraszczając, postępowanie egzekucyjne wszczynają wierzyciel, natomiast egzekucję – organ egzekucyjny.

Nie można zatem podzielić poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy, że podstawą do obciążenia wierzyciela opłatą egzekucyjną przy zastosowaniu art. 30 u.k.k. jest ocena dotycząca celowości wszczęcia postępowania egzekucyjnego, a zatem postępowania, które może być wszczęte na skutek wniosku wierzyciela. Nie jest bowiem w razie złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji uprawnieniem komornika decydowanie o wszczęciu lub niewszczeniu postępowania egzekucyjnego. Do wszczęcia tego postępowania dochodzi z chwilą złożenia przez wierzyciela wniosku o wszczęcie egzekucji. Nie jest też prawnie dopuszczalne dokonywanie przez komornika jakichkolwiek czynności

ustalających przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego.

Na marginesie należy zauważyć, że w przypadku potrzeby ustalenia, czy nie doszło do ogłoszenia upadłości dłużnika, komornik dysponuje takimi samymi narzędziami jak każdy wierzyciel¹⁴.

8. Porównanie regulacji z art. 30 u.k.k. z regulacjami z art. 49 ust. 4 u.k.s.e.

Słusznie zauważył Sąd Najwyższy w głosowanej uchwale, że porównanie poprzednio obowiązującego art. 49 ust. 4 u.k.s.e. i będącego przedmiotem analizy art. 30 u.k.k. wskazuje, że różnica między nimi polega jedynie na tym, że uprzednio dla obarczenia wierzyciela opłatą egzekucyjną wystarczające było wszczęcie postępowania egzekucyjnego „niecelowo”, obecnie natomiast niezbędna jest „oczywista niecelowość”, co przemawia za zamiarem ograniczenia jego zastosowania.

Nie oznacza to jednak, jak przyjął Sąd Najwyższy, że w konsekwencji pojęcie to należy wiązać ze złożeniem przez wierzyciela wniosku egzekucyjnego, mimo że nie mógł on doprowadzić do zrealizowania obowiązku objętego tytułem wykonawczym, o czym wierzyciel przed złożeniem wniosku wiedział lub gdyby nie działał niedbale, mógł się dowiedzieć. Opłata stosunkowa z art. 30 u.k.k. stanowi swoistą sankcję dla wierzyciela¹⁵.

Uznać bowiem należy, że celem ustawodawcy było uniknięcie sytuacji, w których prze-

¹⁴ Zob. szerzej: J. Świeczkowski, *Niecelowość wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2022 r., III CZP 21/22*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2023, nr 1, s. 210–217.

¹⁵ P. Feliga, *Aksjologiczne podstawy ochrony dłużnika przed oczywiście niecelowym wszczęciem postępowania egzekucyjnego w świetle art. 30 u.k.k.* [w:] *Aksjologia egzekucji sądowej. W poszukiwaniu optymalnego poziomu ochrony praw wierzyciela i dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym*, red. S. Cieślak, Sopot 2022, s. 237; P. Błus, P. Sławicki, *Opłata egzekucyjna w przypadku złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji po śmierci dłużnika. Glosa do uchwały SN z dnia 27 stycznia 2022 r., III CZP 36/22*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2023, nr 3, s. 90–106.

¹³ Wyrok SA w Warszawie z dnia 19 maja 2022 r., VII AGa 568/21, LEX nr 3452776.

pis ten byłby nadużywany, np. w razie skierowania przez wierzyciela ponownego wniosku o wszczęcie egzekucji przeciwko temu samemu dłużnikowi niedługo po uprzednim umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu bezskuteczności egzekucji. W takim przypadku istnieje co prawda bardzo duże prawdopodobieństwo, że egzekucja okaże się niecelowa, jednak niecelowość ta nie może być uznana w chwili wszczęcia postępowania egzekucyjnego za oczywistą.

9. Aspekt praktyczny zagadnienia

Nie można też podzielić argumentu Sądu Najwyższego, że dokonywanie przez wierzyciela badania, czy dłużnik zachował zdolność sądową, jest sprzeczne z wymogami praktyki obrotu i zwiększałoby wydatki na prowadzenie egzekucji jeszcze przed jej wszczęciem. Każdorazowa weryfikacja przez wierzyciela zdolności sądowej dłużnika stałaby w sprzeczności z efektywnością i sprawnością egzekucji, która co do zasady wymaga szybkiego złożenia wniosku egzekucyjnego, brak dobrowolnej realizacji tytułu wykonawczego nakazuje się bowiem liczyć z możliwością podejmowania przez dłużnika czynności udaremniających skuteczną egzekucję. W takim stanie rzeczy występowanie przez wierzyciela każdorazowo z wnioskiem do właściwych organów celem zweryfikowania zdolności sądowej dłużnika, aby uniknąć ryzyka obciążenia opłatą egzekucyjną w wysokości 10% egzekwowanego świadczenia, pozostaje w kolizji z celem egzekucji.

Przytoczone przez Sąd Najwyższy argumenty nie znajdują żadnego uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa. Ponadto nie jest zrozumiałym argument, że ustalanie przez wierzyciela, czy składa wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko osobie posiadającej zdolność sądową, pozostaje w sprzeczności z szybkością i sprawnością. Czas trwania postępowania rozpoznawczego jest nieporównywalnie dłuższy niż niezbędny do dokonania przez wierzyciela takich ustaleń. Ponadto zapobieganiu ewentualnym negatywnym skutkom upływu czasu służy instytucja zabezpieczenia roszczeń.

Zauważyć przy tym należy, że obarczanie organów egzekucyjnych dodatkowymi obowiązkami, które wbrew pogładowi Sądu Najwyższego nie ograniczałyby się jedynie do ustalania, czy dłużnik posiada zdolność sądową, ewentualnie czy przeciwko dłużnikowi nie toczy się postępowanie upadłościowe, nie ogranicza się jedynie do tych czynności, a wiąże się z szeregiem innych, takich jak w szczególności rejestracja sprawy, czynności prowadzące do uzupełnienia ewentualnych braków formalnych i fiskalnych wniosku, zaksięgowanie zaliczki na wydatki¹⁶. Podejmowanie tych czynności zaś niewątpliwie wywierałoby negatywny wpływ na szybkość i sprawność egzekucji prowadzonych w innych sprawach, a ponadto wydatki związane z takimi czynnościami musiałby ponosić komornik.

Podsumowanie

Reasumując argumenty podniesione w niniejszym opracowaniu, należy wskazać, że Sąd Najwyższy w głosowanej uchwale trafnie opowiedział się za rozwiązaniem, iż złożenie przez wierzyciela wniosku egzekucyjnego przeciwko zmarłemu dłużnikowi może stanowić oczywiście niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego, o którym mowa w art. 30 u.k.k. Pomimo tego Sąd w dowolny sposób podchodzi do pojęć „wszczęcie egzekucji” i „wszczęcie postępowania egzekucyjnego”, co prowadzi do błędnego określenia obowiązków organów egzekucyjnych. Nie zauważa przy tym szeregu czynności podejmowanych przez organ egzekucyjny, które wpływają na ogólny system egzekucji sądowej w Polsce, jej stan, w tym sprawność i skuteczność. Nakładanie na komorników sądowych kolejnych obowiązków, nieprzewidzianych przez przepisy, stoi w sprzeczności z celami

¹⁶ Por. J. Szachta, *Wniosek o wszczęcie egzekucji złożony po ogłoszeniu upadłości a opłata stosunkowa określona w art. 30 ustawy o kosztach komorniczych. Głosa do uchwały Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 28 stycznia 2022 r., III CZP 21/22*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2023, nr 1, s. 27.

postępowania egzekucyjnego. Wszakże komornik nie jest pełnomocnikiem żadnej ze stron. Stąd też jeśli wierzyciel skieruje wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko zmarłemu dłużnikowi, winien liczyć się co do zasa-

dy z ustaleniem przez organ egzekucyjny, iż doszło do oczywiście niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego, co będzie się wiązało z koniecznością obciążenia wnioskodawcy opłatą określoną w art. 30 u.k.k.

Abstract

The Admissibility of a Bailiff's Enforcement Fee in the case of evidently pointless initiation of enforcement proceedings – commentary on the Resolution of the Supreme Court of 6 April 2024, III CZP 6/23

Keywords: enforcement proceedings; court bailiff; judicial enforcement; evidently pointless initiation of enforcement proceedings

The resolution of the Supreme Court deserves approval, but with one condition. It should be understood as the Court's indication of one of the many reasons for evidently pointless initiation of enforcement proceedings. The views of the Supreme Court presented in the justification of the resolution must be criticized. This is a partially critical gloss. The judgment concerns the submission of an application by the creditor to initiate enforcement against a deceased debtor. Such an application can certainly constitute an evidently pointless initiation of enforcement proceedings (Article 30 of the Act of 28 February 2018, on Court Enforcement Fees). According to the Court, requiring the creditor to investigate whether the debtor retains legal capacity is contrary to the requirements of business practice and would increase expenses before initiating enforcement. The arguments presented by the Supreme Court have no basis by law. The bailiff performs a lot of actions on application the creditor. Court bailiffs would be burdened with additional responsibilities – without regulation. a critical opinion is of significant importance for practice (toward these arguments presented by the Court), including the possibility of imposing a fee.

Bibliografia

Literatura

- Blus P., Sławicki P., *Opłata egzekucyjna w przypadku złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji po śmierci dłużnika. Glosa do uchwały SN z dnia 27 stycznia 2022 r., III CZP 36/22*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2023, nr 3.
- Broniewicz W., *Postępowanie egzekucyjne i egzekucja w sprawach cywilnych*, „Państwo i Prawo” 1988, z. 8.
- Cieślak S., *Przedawnienie roszczenia a oczywiście niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Glosa do uchwały SN z dnia 26 kwietnia 2022 r., III CZP 91/22*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2023, nr 2.
- Feliga P., *Aksjologiczne podstawy ochrony dłużnika przed oczywiście niecelowym wszczęciem postępowania egzekucyjnego w świetle art. 30 u.k.k.* [w:] *Aksjologia egzekucji sądowej. W poszukiwaniu optymalnego poziomu ochrony praw wierzyciela i dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym*, red. S. Cieślak, Sopot 2022.
- Kamieński G., *Stosowanie sankcji kosztowej (art. 30 u.k.k.) w praktyce komorniczej, cz. I*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2021, nr 8.
- Kamieński G., *Stosowanie sankcji kosztowej (art. 30 u.k.k.) w praktyce komorniczej, cz. II*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2021, nr 9.
- Krakowiak M., *Wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko nieżyjącemu dłużnikowi a opłata egzekucyjna należna komornikowi sądowemu – glosa – III CZP 36/22*, „Monitor Prawniczy” 2022, nr 17.

- Marciniak A., *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019.
- Michalska-Marciniak M., *Głos w dyskusji dotyczącej zagadnienia, czy śmierć dłużnika stanowi wypadek oczywiście niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2023, nr 7.
- Słabuszewski R., *Obciążenie wierzyciela opłatą stosunkową w przypadku złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji co do osoby zmarłej*, „Monitor Prawniczy” 2024, nr 7.
- Szachta J., *Dopuszczalność ustalenia opłaty stosunkowej z art. 30 u.k.k. w przypadku odmowy wszczęcia egzekucji*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2023, nr 11.
- Szachta J., *Wniosek o wszczęcie egzekucji złożony po ogłoszeniu upadłości a opłata stosunkowa określona w art. 30 ustawy o kosztach komorniczych. Glosa do uchwały Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 28 stycznia 2022 r., III CZP 21/22*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2023, nr 1.
- Szczurek Z., *Pojęcie i cel postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego. Rys historyczny egzekucji sądowej* [w:] *Egzekucja sądowa w sprawach cywilnych. Część ogólna*, Sopot 2005.
- Świczkowski J., *Niecelowość wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2022 r., III CZP 21/22*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2023, nr 1.
- Uliasz M. [w:] *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych. Kodeks Etyki Zawodowej Komornika Sądowego. Komentarz*, red. J. Świczkowski, M. Świczkowska-Wójcikowska, Warszawa 2024.
- Uliasz M. [w:] *System Prawa Cywilnego*, t. 8: *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2021.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1568 ze zm.).
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (t.j. Dz.U. 2018, poz. 1309 ze zm.).
- Ustawa z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności (t.j. Dz.U. 2024, poz. 736).
- Ustawa z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (t.j. Dz.U. 2024, poz. 377).

Orzecznictwo

- Wyrok SN z dnia 3 maja 1972 r., i CR 71/72, OSNCP 1973 nr 2, poz. 27, Legalis nr 16222.
- Uchwała SN z dnia 17 grudnia 2010 r., III CZP 93/10, OSNC 2011, nr 7–8, poz. 80.
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 19 maja 2022 r., VII AGa 568/21, LEX nr 3452776.
- Uchwała SN z dnia 28 stycznia 2022 r., III CZP 21/22, OSNC 2022, nr 10, poz. 98.

mgr Wiktor Gnych-Pietrzak

ORCID: 0000-0001-5237-0474

pietrzakwik@gmail.com

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego

Sposób zaliczania powierzchni do powierzchni użytkowej będącej podstawą opodatkowania dla budynków lub ich części – glosa do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 maja 2022 r., III FSK 590/21

Słowa kluczowe: *podatek od nieruchomości; część kondygnacji; powierzchnia użytkowa; układnia prawa*

Glosa do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 maja 2022 r. (III FSK 590/21) ma charakter krytyczny, zaś argumenty przeciwko prawidłowości orzeczenia koncentrowały się przede wszystkim na analizie treści normatywnej art. 4 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 w zw. z art. 1a ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych. Do przeprowadzenia badania zastosowano metodę dogmatycznoprawną polegającą na ustaleniu treści normy prawnej relewantnych przepisów oraz ich interpretacji, a także metodę analityczną, w ramach której analizą objęto literaturę przedmiotu oraz orzecznictwo sądów administracyjnych. W wyniku badań przyjęto, że słowo „część” w sformułowaniu „część kondygnacji o wysokości w świetle” jest prawnie doniosłe, a tym samym wprowadza obowiązek zaliczania tylko części kondygnacji o wysokości w świetle w sposób preferencyjny, tj. 50%, albo pomijania takiej powierzchni w procesie ustalania podstawy opodatkowania w podatku od nieruchomości. Uznano, że mimo korzystnego rozstrzygnięcia dla podatnika stanowisko wyrażone przez Naczelną Sąd Administracyjny w glosowanym orzeczeniu należy poddać krytyce.

I. Stan faktyczny

Spółka (skarżąca) złożyła wniosek o stwierdzenie nadpłaty z tytułu podatku od nieruchomości wraz z korektami deklaracji na podatek od nieruchomości za lata 2012 – maj 2017. Podstawą żądania nadpłaty było dokonanie pomiarów architektonicznych powierzchni użytkowej poziomu – 3,30 m oraz 3,10 m obiektu należącego do skarżącej. Pomiaru te wykazały, że w okresie od 2012 do maja 2017 r. powierzchnia użytkowa budynków deklarowa-

na do opodatkowania podatkiem od nieruchomości była większa niż rzeczywista powierzchnia użytkowa.

Organ I instancji określił wysokość zobowiązania w podatku od nieruchomości względem budynków za poszczególne lata, odmówił stwierdzenia nadpłaty w żądanej wysokości oraz stwierdził nadpłatę w mniejszej wysokości za poszczególne lata od 2012 do maja 2017 r. W uzasadnieniu decyzji podał, że strona skarżąca błędnie wyłączyła z podstawy opodatkowania pomieszczeń o wysokości powyżej

2,20 m całą powierzchnię użytkową pomieszczeń, w których występowały belki podstropowe znajdujące się na wysokości poniżej 2,20 m, i ujęła do opodatkowania tylko 50% powierzchni tych pomieszczeń, wskazując, iż są to pomieszczenia w całości poniżej 2,20 m wysokości.

Skarżąca wniosła odwołanie od decyzji wydanej przez organ I instancji. Organ II instancji utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. W konsekwencji Spółka zaskarżyła ową decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który oddalił skargę. Zdaniem WSA zasadniczy spór dotyczył prawidłowej wykładni art. 4 ust. 1 pkt 2 w zw. z ust. 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych¹. Na tak wydany wyrok skarżąca wniosła skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który uchylił zaskarżony wyrok w całości, przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Białymstoku oraz określił granice związania oceną prawną dokonaną przez Naczelnego Sąd Administracyjny.

2. Uzasadnienie stanowiska sądu

Główny problem glosowanego orzeczenia sprowadza się do tego w jaki sposób należy rozumieć sformułowanie „część kondygnacji o wysokości”, którym posługuje się ustawodawca w art. 4 ust. 2 u.p.o.l. w odniesieniu do sposobu zaliczania powierzchni do powierzchni użytkowej będącej podstawą opodatkowania dla budynków lub ich części. Zauważenia wymaga fakt, że wyżej wymieniony zwrot jest częścią szerszego, ogólniejszego zagadnienia dotyczącego sposobu obliczania podstawy opodatkowania, a w konsekwencji wymiaru podatku od nieruchomości. Dodatkowy problem glosowanego orzeczenia dotyczy elementów, które wchodzą w zakres definicji legalnej powierzchni użytkowej, a więc powierzchni mierzonej po wewnętrznej długości ścian na wszystkich kon-

dygnacjach, z wyjątkiem powierzchni klatek schodowych oraz szybów dźwigowych.

Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego posłużenie się przez ustawodawcę sformułowaniem „części kondygnacji o wysokości w świetle” oznacza, że przy określeniu wysokości kondygnacji w świetle należy uwzględnić odległość mierzoną od podłoża do najniższego trwałego elementu konstrukcyjnego stropu. Wydaje się, że powyższe zdanie można uznać za główną tezę glosowanego orzeczenia. Tym samym podstawa opodatkowania, o której mowa w art. 4 ust. 2 u.p.o.l., jest wynikiem sumy powierzchni mierzonej po wewnętrznej długości ścian na wszystkich kondygnacjach przy uwzględnieniu procentowego zaliczenia wysokości kondygnacji w świetle, która to musi być liczona od podłoża do najniższego trwałego elementu konstrukcyjnego stropu.

3. Ocena orzeczenia

I. Niniejsza glosa ma charakter krytyczny i objęła wybrane zagadnienia poruszone przez Naczelnego Sąd Administracyjny. Glosowane orzeczenie wpisuje się w jedno z dwóch zasadniczych stanowisk sądów administracyjnych, które związane są ze sposobem rozumienia pojęcia „części pomieszczenia lub kondygnacji o wysokości w świetle”. Pierwsze stanowisko sprowadza się do tego, że „kondygnacja o wysokości w świetle” to prześwit pomiędzy podłożem a najniższym trwałym elementem stropu². W konsekwencji w celu skorzystania z preferencyjnego sposobu zaliczenia powierzchni do

¹ Ustawa z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (t.j. Dz.U. 2023, poz. 70), dalej u.p.o.l.

² Wyrok WSA w Warszawie z dnia 3 sierpnia 2016 r., III SA/Wa 2085/15, LEX nr 2137742; wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 6 maja 2004 r., I SA/Bd 63/04, POP 2005, nr 1, poz. 23; wyrok WSA w Warszawie z dnia 3 grudnia 2014 r., III SA/Wa 1330/14, LEX nr 1748880; wyrok WSA w Warszawie z dnia 23 grudnia 2016 r., III SA/Wa 2846/15, LEX nr 2256040; wyrok WSA w Warszawie z dnia 20 stycznia 2017 r., III SA/Wa 3011/15, LEX nr 2294191; wyrok WSA w Poznaniu z dnia 20 września 2017 r., I SA/Po 423/17, LEX nr 2363490; wyrok WSA w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2018 r., III SA/Wa 1747/17, LEX nr 2543071.

powierzchni użytkowej na całą kondygnacji, określonej w art. 4 ust. 2 u.p.o.l., wystarczy, aby istniał jeden trwały element konstrukcyjny stropu na wysokości mniejszej niż 1,40 m lub na wysokości od 1,40 m do 2,20 m.

Drugie stanowisko sprowadza się do tego, że do powierzchni użytkowej należy zaliczyć powierzchnię poszczególnych części kondygnacji z uwzględnieniem wysokości tychże części, przy czym wysokości te mogą być różne³. Tym samym dochodzi niejako do podzielenia danej kondygnacji i uwzględnienia wysokości w danym „słupie” powietrza między podłożem a najniższym elementem konstrukcyjnym stropu w danym miejscu.

Naczelny Sąd Administracyjny w głosowanym orzeczeniu przyjął pierwsze stanowisko w zakresie wykładni art. 4 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 w zw. z art. 1a ust. 1 pkt 5 u.p.o.l.

II. Omawianie zagadnienia należy rozpocząć od analizy art. 4 ust. 2 u.p.o.l. jako kluczowego dla niniejszej sprawy. Zgodnie z tym przepisem „[p]owierzchnię pomieszczeń lub ich części oraz **część kondygnacji o wysokości w świetle** od 1,40 m do 2,20 m zalicza się do powierzchni użytkowej budynku w 50%, a jeżeli wysokość jest mniejsza niż 1,40 m, powierzchnię tę pomija się”. Ustawodawca wprost ustanowił, że „część kondygnacji o wysokości w świetle” zostaje zaliczana do powierzchni użytkowej budynku w 50% lub powierzchnię taką pomija się. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że przytoczony przepis nie powinien przysparzać wątpliwości interpretacyjnych, jednak Naczelny Sąd Administracyjny

w głosowanym wyroku odniósł się do definicji legalnej powierzchni użytkowej budynku lub części określonej w art. 1a ust. 1 pkt 5 u.p.o.l., tj. że jest to co do zasady powierzchnia mierzona po wewnętrznej długości ścian na wszystkich kondygnacjach. Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego w celu zastosowania procentowego zaliczenia do powierzchni użytkowej budynku dla powierzchni pomieszczeń lub ich części, a także części kondygnacji kluczowe znaczenie ma odniesienie się do wyrażenia wysokości w świetle od 1,40 m do 2,20 m. Przy ustaleniu sposobu jego rozumienia należy mieć na uwadze przede wszystkim to, że stanowi ono składową ustawowego sformułowania, za pomocą którego ustawodawca wprowadził zaliczenie w 50% do powierzchni użytkowej budynku. Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego w ramach ustalenia zakresu ustawowego sformułowania nie można wprowadzać dodatkowych kryteriów, zarówno z uwagi na wymóg administracyjnoprawnej metody regulacji w prawie podatkowym, jak i konsekwencje zastosowania tego unormowania⁴. Przy określeniu wysokości kondygnacji w świetle należy zatem uwzględnić odległość mierzoną od podłoża do najniższego trwałego elementu konstrukcyjnego stopu. Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić.

Uwagę zwraca kilka kwestii. Po pierwsze, literalne brzmienie art. 4 ust. 2 u.p.o.l. wskazuje, że ustawodawca przewidział zaliczenie części powierzchni pomieszczeń oraz części powierzchni kondygnacji do powierzchni użytkowej budynku w 50% lub pominięcie takiej powierzchni. Wydaje się, że gdyby takie rozumienie przepisu nie miało miejsca, to wystarczyłoby, żeby ustawodawca pominął słowo „część”. Tym samym należy przyjąć, że ustawodawca przewidział, a także nakazał zaliczanie tylko takiej części powierzchni kondygnacji do

³ Wyrok NSA z dnia 25 października 2017 r., II FSK 1475/17, LEX nr 2378873; wyrok NSA z dnia 25 października 2017 r., II FSK 1541/17, LEX nr 2406340; wyrok WSA w Olsztynie z dnia 7 lipca 2016 r., I SA/Ol 214/16, LEX nr 2107137; wyrok WSA w Białymstoku z dnia 17 października 2018 r., I SA/Bk 416/18, LEX nr 2577775; wyrok WSA w Rzeszowie z dnia 12 października 2021 r., I SA/Rz 605/21, LEX nr 3247401; wyrok NSA z dnia 31 stycznia 2023 r., III FSK 2479/21, LEX nr 3559021; wyrok NSA z dnia 31 stycznia 2023 r., III FSK 2488/21, LEX nr 3559243; wyrok WSA w Warszawie z dnia 21 czerwca 2023 r., III SA/Wa 195/23, LEX nr 3604815.

⁴ Wydaje się, że składowi orzekającemu chodzi o rozumienie tej metody jako sposobu regulacji stosunków społecznych opartego na władztwie i podporządkowaniu się podmiotów. Zob. szerzej: R. Mastalski, *Prawo podatkowe z testami online*, Warszawa 2023, s. 15 i n.

powierzchni użytkowej w sposób preferencyjny, która to spełnia ustawową przesłankę.

Po drugie, sposób sformułowania art. 4 ust. 2 oraz art. 1a ust. 1 pkt 5 u.p.o.l. nie jest jednakowy, co powinno interpretatora prowadzić do zakwestionowania automatycznego przeniesienia definicji legalnej na grunt przepisu szczególnego odnoszącego się do sposobu ustalenia podstawy opodatkowania. Zauważyć trzeba, że zgodnie z § 10 Zasad techniki prawodawczej⁵ do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami⁶. Na gruncie definicji legalnej powierzchni użytkowej budynku lub jego części ustawodawca nie posługuje się zwrotem „o wysokości w świetle”, zaś zwrot ten został użyty na gruncie sposobu ustalenia powierzchni użytkowej budynku. Przyjąć należy, że zgodnie z definicją legalną powierzchnia użytkowa budynku lub jego części to co do zasady powierzchnia mierzona po wewnętrznej części długości ścian na wszystkich kondygnacjach. Jednak należy uznać art. 4 ust. 2 u.p.o.l. za doprecyzowanie sposobu mierzenia tejże powierzchni, a więc za *lex specialis* wobec definicji ustawowej⁷. W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na to, że sformułowanie „o wysokości w świetle” jawi się jako nietrafne i nieprecyzyjne. Pojawia się wątpliwość dotycząca tego, w jakim świetle. Czy naturalnym, czy sztucznym? Czy jeżeli dana kondygnacja nie ma dostępu do światła naturalnego, to nie będzie można ustalić jej wysokości w świetle, gdyż światło nie będzie padać? O ile wydaje się,

że tak postawione pytania jawią się jako groteskowe, o tyle ukazują pewną niedorzeczność, która może powstać przy zastosowaniu wątpliwych reguł wykładni. W tym kontekście zasadne jest odniesienie się do założenia o racjonalności prawodawcy, a więc koncepcji mającej na celu praktyczne rozwiązywanie problemów interpretacyjnych⁸. Przyjmując za Maciejem Zielińskim, „w zespole założeń o racjonalności prawodawcy założenia o racjonalności aksjologicznej mają wagę najwyższą, co przejawia się w tym, że w razie konfliktu z innymi założeniami o prawodawcy założenia aksjologiczne są zawsze preferowane”⁹. Wydaje się, że w analizowanym przypadku racjonalność ustawodawcy przejawia się w takim uregulowaniu sposobu obliczania podstawy opodatkowania, które przewiduje możliwość ich różnej faktycznej wysokości (tzw. skosów), nie narażając Skarb Państwa na uszczerbek. W tym kontekście należy jednoznacznie opowiedzieć się za tym, że różnorodność przestrzeni w obiektach budowlanych nie może prowadzić do obejścia prawa lub jego nadużycia, co przejawiałoby się w instrumentalnym stosowaniu prawa w celu uniknięcia obowiązku podatkowego.

Najczęściej kondygnacje mają jednakową wysokość, co nie powoduje wątpliwości odnośnie do tego, w jaki sposób należy zaliczyć powierzchnię danej kondygnacji do powierzchni użytkowej budynku, tj. w 100%, w 50% albo czy ją pominąć. Należy jednak uznać, że ewentualny problem może pojawić się w przypadku kondygnacji ze skosami, tj. kiedy różnice wysokości między podłożem a najniższym stropem są różne, i polegać na tym, w jaki sposób należy zaliczyć powierzchnię takiej kondygnacji do powierzchni użytkowej budynku.

III. Przyjmując za Rafałem Dowgierem¹⁰, prawidłowy sposób rozwiązania takiego prob-

⁵ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (t.j. Dz.U. 2016, poz. 283).

⁶ L. Morawski, *Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz*, Toruń 2002, s. 144–145. Zob. też: uchwała SN z dnia 30 kwietnia 2003 r., I KZP 8/03, OSNKW 2003, nr 5–6, poz. 41.

⁷ Przeciwnie: L. Etel, *Obliczanie powierzchni użytkowej budynków z uwzględnieniem wysokości w świetle. Głosa do wyroku NSA z dnia 24 maja 2022 r. (sygn. akt III FSK 590/21)*, „Przegląd Podatków Lokalnych i Finansów Samorządowych” 2022, nr 11, s. 41–43, który uznaje, że pojęcie to jest autonomiczne i odnosi się do różnej powierzchni kondygnacji.

⁸ Zob. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017, s. 258. Zob. *ibidem*, s. 78–80.

⁹ *Ibidem*, s. 267–268.

¹⁰ R. Dowgier, L. Etel, G. Liszewski, B. Pahl, *art. 4 [w:] iudem, Podatki i opłaty lokalne. Komentarz*, LEX/el. 2021.

lemu powinien być następujący. Daną kondygnację należy podzielić na części według faktycznej wysokości, następnie ustalić część powierzchni kondygnacji o wysokości w świetle do 1,40 m i wyłączyć ją z opodatkowania, w dalszej kolejności ustalić część powierzchni kondygnacji w świetle od 1,40 m do 2,20 m i przyjąć do podstawy opodatkowania jej 50%, zaś pozostałą część kondygnacji, której wysokość w świetle przekracza 2,20 m, przyjąć do podstawy opodatkowania w całości¹¹. Stanowisko to znajduje swoje odzwierciedlenie w treści przepisów podatkowych, gdyż zgodnie z wyżej przytoczoną treścią art. 4 ust. 2 u.p.o.l. „część kondygnacji o wysokości” w świetle można zaliczyć w 50% lub ją pominąć.

Przyjęcie odmiennego stanowiska jawi się jako nielogiczne, a także prowadzi do wątpliwości co do interpretacji stanu faktycznego, nie zaś co do treści przepisu prawa podatkowego. Definicja legalna powierzchni użytkowej budynku lub jego części wskazuje, że jest to co do zasady powierzchnia mierzona po wewnętrznej części długości ścian na wszystkich kondygnacjach. Należy uznać, że treść przepisu prawa podatkowego jest co do zasady jasna, a ewentualne wątpliwości mogą zostać rozwiązane poprzez skorzystanie z wykładni systemowej i odwołanie się do innych relewantnych przepisów, w szczególności do zasad ustalania podstawy opodatkowania budynku lub ich części, konstruujących podatek od nieruchomości. W przypadku przyjęcia stanowiska, że sposób ustalenia podstawy opodatkowania w podatku od nieruchomości musi w bardzo ścisły sposób uwzględniać definicję legalną powierzchni użytkowej budynku lub jego części, prowadziłoby to do powstania wątpliwości faktycznych, w jaki sposób należy

ustalić podstawę opodatkowania kondygnacji ze skosem, której wysokość od podłoża do najniższego trwałego elementu stropu wynosić będzie 1,39 m, a do najwyższego trwałego elementu stropu – 3,00 m.

Tym samym przyjęcie stanowiska prezentowanego przez Naczelną Sąd Administracyjny, które odwołuje się do definicji legalnej powierzchni użytkowej, nie wykluczałoby, że do podstawy opodatkowania należy zakwalifikować kondygnację o wysokości 3,00 m, a tym samym podatnik byłby w mniej korzystnej sytuacji względem wyżej zaprezentowanego sposobu częściowego zaliczania powierzchni kondygnacji do podstawy opodatkowania. Należy mieć na uwadze to, że powyższy sposób umożliwiłby organowi podatkowemu również zakwalifikowanie do podstawy opodatkowania kondygnacji o wysokości 1,39 m, a tym samym taką powierzchnię danej kondygnacji pominąć. Wydaje się, że takie wątpliwości dotyczyłyby wyłącznie stanu faktycznego, a nie przepisów prawa podatkowego, co mogłoby wykluczać zastosowanie zasady określonej w art. 2a Ordynacji podatkowej¹². Rozwiązanie takie stawiałoby podatnika w sytuacji niepewności co do prawa i tym samym naruszałoby fundamenty państwa prawnego.

Zgodnie z art. 84 oraz art. 217 Konstytucji RP¹³ w aktualnym stanie prawnym obowiązuje zasada powszechności opodatkowania¹⁴, przy czym ustrojodawca pozostawił ustawodawcy zwykłej możliwość wprowadzenia instrumentów o charakterze preferencyjnym, np. w postaci ulg czy zwolnień. Skoro więc preferencyjny sposób zaliczenia powierzchni do powierzchni użytkowej jest wyjątkiem, to zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae* przepis ten nie powinien podlegać rozszerzającej wykładni, chociażby korzystnej

¹¹ Zob. R. Dowgier, L. Etel, *Ciąg dalszy problemów z opodatkowaniem kondygnacji*, „Finanse Komunalne” 2018, nr 3, s. 39–43. Tak też w orzecznictwie np. wyrok NSA z dnia 31 stycznia 2023 r., III FSK 2479/21, LEX nr 3559021. Przeciwnie: P. Borszowski, *art. 4* [w:] K. Stelmaszczyk, P. Borszowski, *Komentarz do ustawy o podatkach i opłatach lokalnych* [w:] *Podatki i opłaty lokalne. Podatek rolny. Podatek leśny. Komentarz*, Warszawa 2016, LEX.

¹² Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (t.j. Dz.U. 2025, poz. 111).

¹³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.).

¹⁴ J. Orłowski, *Konstytucyjna zasada powszechności opodatkowania – wybrane zagadnienia*, „Studia Prawno-ustrojowe” 2013, nr 22, s. 84 i n.

dla podatnika. Mając na uwadze założenia o racjonalności prawodawcy, należy stwierdzić, że gdyby chciał zastosować preferencję do całej powierzchni danej kondygnacji, a także gdyby chciał wyrazić normę nakazującą ustalenie powierzchni użytkowej od podłoża do najniższego trwałego elementu konstrukcyjnego stropu, to by to wyraził wprost.

IV. Przenosząc powyższe rozważania na grunt głosowanego orzeczenia, należy zastanowić się nad kwestią trwałego elementu konstrukcyjnego stropu. W stanie faktycznym, który leży u podstaw niniejszej sprawy, była to belka podstropowa, która w ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego jest trwałym elementem konstrukcyjnym stropu. W języku potocznym za belkę podstropową należy uznać element konstrukcji stropu. Skoro więc belka podstropowa to element konstrukcji stropu, pojawia się wątpliwość, czy wystarczy jedna belka podstropowa – w rozumieniu jako trwały element konstrukcyjny stropu – do zaliczenia powierzchni kondygnacji w 50% lub jej pominięcia w procesie ustalania podstawy opodatkowania. Czy belka podstropowa musi mieć uzasadnienie techniczne swojego istnienia, tj. czy można zbudować belkę podstropową na wysokości 0,05 m, która będzie trwałym elementem konstrukcyjnym stropu? Czy jeżeli zgodnie ze sztuką budowlaną zbuduje się belkę podstropową na wysokości 0,05 m, to czy cała kondygnacja zostanie *de facto* wyłączona z opodatkowania podatkiem od nieruchomości?¹⁵ W przypadku odpowiedzi pozytywnej na tak postawione pytania należy uznać, że doszłoby do nieuprawnionego wprowadzenia zwolnienia podatkowego. Tym samym konsekwencje płynące z przyjęcia stanowiska wynikającego z głosowanego orzeczenia jawią się jako niebagatelne dla konstrukcji podatku od nieruchomości. Jeżeli faktycznie jest tak, że słowo „część” w sformułowaniu „część kondygnacji

o wysokości w świetle” należy pominąć, to zaistnieje sytuacja odstąpienia od jednoznacznego brzmienia przepisu i stosowania go z pominięciem fragmentu przepisu, a tym samym dojdzie do rażącego naruszenia Konstytucji RP, w szczególności zasady powszechności opodatkowania wyrażonej w art. 84 oraz zasady władztwa daninowego określonej w art. 217 Konstytucji RP¹⁶. Należy jednak pamiętać, że na gruncie prawa podatkowego przyjmuje się przede wszystkim dyrektywę prymatu wykładni językowej¹⁷, zaś zgodnie z jedną z dyrektyw wykładni, która jest określana jako zakaz wykładni *per non est*¹⁸, zakazane jest interpretowanie danego przepisu prawnego w sposób, w wyniku którego jakiś jego fragment okazuje się być zbędny. Przyjmując jednak założenie racjonalności ustawodawcy, nie można z tym stanowiskiem pogodzić możliwości pominięcia jakiegoś słowa w treści przepisu prawnego, gdyż „racjonalny ustawodawca nie posługuje się niepotrzebnymi wyrażeniami i zwrotami w tekstach prawnych”¹⁹. Skoro więc ustawodawca w art. 4 ust. 2 u.p.o.l. zawarł słowo „część” w sformułowaniu „część kondygnacji o wysokości w świetle”, to nieuprawnione będzie pominięcie tego słowa i ustalenie zawartości normatywnej bez uwzględnienia kontekstu interpretacyjnego, jaki wynika z treści całego przepisu. Tym samym warstwa dyrektywalna art. 4 ust. 2 u.p.o.l. nakazuje zaliczać wyłącznie część powierzchni kondygnacji o wysokości w świetle od 1,40 m do 2,20 m do powierzchni użytkowej budynku w 50%, a jeżeli wysokość takiej części powierzchni kondygnacji o wysokości w świetle jest mniejsza niż 1,40 m, to powierzchnię tę należy pominąć.

¹⁶ Zob. uchwała NSA z dnia 20 marca 2023 r., III FPS 3/22, LEX nr 3508011.

¹⁷ Uchwała 7 sędziów SN z dnia 11 czerwca 1996 r., III CZP 62/96, OSNC 1996/9, poz. 111, LEX 25061; uchwała NSA z dnia 22 czerwca 2011 r., I GPS 1/11, ONSAiWSA 2011, nr 5, poz. 93, LEX nr 824345.

¹⁸ O. Pogorzelski, M. Krzemiński, *Zakaz wykładni per non est [w:] Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa: Komentarz*, red. M. Florczak-Wątor, A. Grabowski, Kraków 2021, s. 556.

¹⁹ *Ibidem*, s. 556.

¹⁵ Podobny przykład, ale odnoszący się do przypadku opodatkowania w wysokości 50%, przedstawia Ł. Rogowski, *Podatek od nieruchomości. Skuteczne wymierzanie zobowiązań podatkowych*, Warszawa 2022, s. 48–51.

Podsumowanie

Biorąc pod uwagę aktualnie obowiązujące przepisy prawa podatkowego, należy uznać, że do podstawy opodatkowania dla budynków lub ich części należy przyjąć powierzchnię użytkową, której sposób obliczania modyfikowany jest art. 4 ust. 2 u.p.o.l. Tym samym w procesie ustalania powierzchni kondygnacji, którą należy zaliczyć do powierzchni użytkowej, należy brać pod uwagę części kondygnacji o wysokości w świetle od 1,40 m do 2,20 m i zaliczyć tę część do powierzchni użytkowej budynku w 50%, a jeżeli wysokość części kondygnacji jest mniejsza niż 1,40 m, to taką powierzchnię należy pominać. Tym samym gdy na kondygnacji występuje różna wysokość w różnych jej częściach, co może mieć miejsce w danym stanie faktycznym, należy ustalać powierzchnię dla danej części kondygnacji osobno. Tak zaproponowane rozwiązanie „usuwa” praktyczne problemy, które mogą wynikać ze stanów faktycznych, w których pojawią się belki podstropowe na różnych wysokościach czy skosy w danej kondygnacji. Ponadto takie rozwiązanie uniemożliwia arbitralne stosowanie prawa podatkowego w zakresie ustalania podstawy opodatkowania.

W wyniku badania zauważono wystąpienie rozbieżności w interpretacji omawianych przepisów przez sądy administracyjne, przy czym w ostatnich latach obserwowany jest pewien trend dla wyboru wyżej opisanego podejścia. W związku z tym glosowane orzeczenie nie powinno być postrzegane w kontekście „wyłomu”

w aktualnym podejściu sądów administracyjnych, jednak skoro omawiane zagadnienie doprowadziło do wątpliwości interpretacyjnych, warte rozważenia byłoby to, czy zasadne jest podjęcie przez Naczelny Sąd Administracyjny uchwały abstrakcyjnej mającej na celu wyjaśnienie przepisów prawnych, których stosowanie wywołało rozbieżności w orzecznictwie sądów administracyjnych. Zgodzić się należy ze stanowiskiem wyrażonym przez Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku o sygn. FSK 1319/04: „trwałość orzecznictwa sądowego jest wartością samą w sobie, tworzy bowiem stan pewności prawnej w zakresie stosowania określonych przepisów”²⁰.

Przyjęcie i zaaprobowanie stanowiska Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażonego w glosowanym wyroku, niewątpliwie korzystne dla podatnika, prowadziłyby do sytuacji obejścia prawa oraz osłabienia podstawowych funkcji opodatkowania. Przypomnieć należy, że jedną z fundamentalnych funkcji opodatkowania jest funkcja fiskalna polegająca na uzyskiwaniu środków pieniężnych niezbędnych do pokrycia potrzeb publicznych²¹. Natomiast przyjęcie, że „kondygnacja o wysokości w świetle” oznacza odległość między podłożem a najniższym trwałym elementem konstrukcyjnym stropu i obejmuje całą kondygnację, umożliwiłyby faktyczne zmniejszenie lub zwolnienie z opodatkowania podatkiem od nieruchomości.

²⁰ Wyrok NSA z dnia 20 stycznia 2005 r., FSK 1319/04, LEX nr 423971.

²¹ M. Jaszczysiński, *Funkcje podatków w gospodarce*, „Nauki Ekonomiczne” 2017, nr 25.

Abstract

Method of calculating the area to be used as the taxable area for buildings or their parts – commentary to the judgement of the Supreme Administrative Court of 24 May 2022, III FSK 590/21

Keywords: property tax; part of a floor; usable floor area; law interpretation

The gloss to the judgment of the Supreme Administrative Court of 24 May 2022, III FSK 590/21 is critical in character and the arguments against the validity of the judgment were focused primarily on the analysis of the normative content of article 4, paragraph 1, point 2 and paragraph 2 in

connection with article 1a, paragraph 1, point 5 of the Act of 12 January 1991 on Local Taxes and Fees. To conduct the study, the dogmatic-legal method was applied, which consisted of determining the content of the legal norm of the relevant provisions and their interpretation, as well as the analytical method, which analysed the literature on the subject and the jurisprudence of administrative courts. As a result of the research, it was concluded that the word “part” in the phrase “part of a floor with a clear height” is legally significant and thus introduces an obligation to include only a part of a floor with a clear height in a preferential manner, i.e. 50%, or to exclude such an area in the process of determining the tax base in the property tax. Despite the favourable outcome for the taxpayer, it was considered that the approach expressed by the Supreme Administrative Court in the judgment under commentary should be criticised.

Bibliografia

Literatura

- Borszowski P., *art. 4 [w:] K. Stelmaszczyk, P. Borszowski, Komentarz do ustawy o podatkach i opłatach lokalnych [w:] Podatki i opłaty lokalne. Podatek rolny. Podatek leśny. Komentarz*, Warszawa 2016, LEX.
- Dowgier R., Etel L., *Ciąg dalszy problemów z opodatkowaniem kondygnacji*, „Finanse Komunalne” 2018, nr 3.
- Dowgier R., Etel L., Liszewski G., Pahl B., *art. 4 [w:] R. Dowgier, L. Etel, G. Liszewski, B. Pahl, Podatki i opłaty lokalne. Komentarz*, LEX/el. 2021.
- Etel L., *Obliczanie powierzchni użytkowej budynków z uwzględnieniem wysokości w świetle. Głosa do wyroku NSA z dnia 24 maja 2022 r. (sygn. akt III FSK 590/21)*, „Przegląd Podatków Lokalnych i Finansów Samorządowych” 2022, nr 11.
- Jaszczyński M., *Funkcje podatków w gospodarce*, „Nauki Ekonomiczne” 2017, nr 25.
- Mastalski R., *Prawo podatkowe z testami online*, Warszawa 2023.
- Morawski L., *Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz*, Toruń 2002.
- Orłowski J., *Konstytucyjna zasada powszechności opodatkowania – wybrane zagadnienia*, „Studia Prawno-ustrojowe” 2013, nr 22.
- Pogorzelski O., Krzemiński M., *Zakaz wykładni per non est [w:] Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa: Komentarz*, red. M. Florczak-Wątor, A. Grabowski, Kraków 2021.
- Rogowski Ł., *Podatek od nieruchomości. Skuteczne wymierzanie zobowiązań podatkowych*, Warszawa 2022.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (t.j. Dz.U. 2023, poz. 70).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.).
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (t.j. Dz.U. 2025, poz. 111).
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (t.j. Dz.U. 2016, poz. 283).

Orzecznictwo

- Uchwała 7 sędziów SN z dnia 11 czerwca 1996 r., III CZP 62/96, OSNC 1996/9, poz. 111, LEX 25061.
- Wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 6 maja 2004 r., I SA/Bd 63/04, POP 2005, nr 1, poz. 23.
- Wyrok NSA z dnia 20 stycznia 2005 r., FSK 1319/04, LEX nr 423971.
- Uchwała NSA z dnia 22 czerwca 2011 r., I GPS 1/11, ONSAiWSA 2011, nr 5, poz. 93, LEX nr 824345.
- Wyrok WSA w Warszawie z dnia 3 grudnia 2014 r., III SA/Wa 1330/14, LEX nr 1748880.
- Wyrok WSA w Olsztynie z dnia 7 lipca 2016 r., I SA/OI 214/16, LEX nr 2107137.
- Wyrok WSA w Warszawie z dnia 3 sierpnia 2016 r., III SA/Wa 2085/15, LEX nr 2137742.
- Wyrok WSA w Warszawie z dnia 23 grudnia 2016 r., III SA/Wa 2846/15, LEX nr 2256040.

Wyrok WSA w Warszawie z dnia 20 stycznia 2017 r., III SA/Wa 3011/15, LEX nr 2294191.
Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 20 września 2017 r., I SA/Po 423/17, LEX nr 2363490.
Wyrok NSA z dnia 25 października 2017 r., II FSK 1475/17, LEX nr 2378873.
Wyrok NSA z dnia 25 października 2017 r., II FSK 1541/17, LEX nr 2406340.
Wyrok WSA w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2018 r., III SA/Wa 1747/17, LEX nr 2543071.
Wyrok WSA w Białymstoku z dnia 17 października 2018 r., I SA/Bk 416/18, LEX nr 2577775.
Wyrok WSA w Rzeszowie z dnia 12 października 2021 r., I SA/Rz 605/21, LEX nr 3247401.
Wyrok NSA z dnia 31 stycznia 2023 r., III FSK 2479/21, LEX nr 3559021.
Wyrok NSA z dnia 31 stycznia 2023 r., III FSK 2488/21, LEX nr 3559243.
Wyrok NSA z dnia 31 stycznia 2023 r., III FSK 2479/21, LEX nr 3559021.
Uchwała NSA z dnia 20 marca 2023 r., III FPS 3/22, LEX nr 3508011.
Wyrok WSA w Warszawie z dnia 21 czerwca 2023 r., III SA/Wa 195/23, LEX nr 3604815.

dr hab. Michał Mariański, prof. UWM

ORCID: 0000-0001-6212-914X

michal.marianski@uwm.edu.pl

Katedra Prawa Finansowego i Prawa Podatkowego

Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Zakres pojęcia znacznej szkody finansowej (*préjudice financier significatif*) – glosa do wyroku francuskiego Apelacyjnego Sądu Finansowego z 12 stycznia 2024 r., CAF-2023-01

Słowa kluczowe: *prawo francuskie; prawo finansowe; sąd finansowy; szkoda finansowa*

Niniejsza glosa stanowi kontynuację badań nad konsekwencjami zmian w ramach francuskiego prawa finansowego. Komentarz do pierwszego wyroku nowego francuskiego Apelacyjnego Sądu Finansowego z 12 stycznia 2024 r., którego powstanie jest efektem ww. zmian, pozwala na odniesienie się do uszczegółowionej tam koncepcji znacznej szkody finansowej. Niniejsza glosa może stanowić interesujący materiał również dla polskiego ustawodawcy i polskiej doktryny, która już niejednokrotnie na wzorcach francuskich się opierała. Sama koncepcja nowej jurysdykcji finansowej (*Cour d'appel financière*) stanowi dość odważną reformę instytucjonalną, która pozwala nie tylko na odciążenie sądów kasacyjnych, ale również na dostarczenie dodatkowych źródeł interpretacji kluczowych pojęć prawa finansowego. Nowy Apelacyjny Sąd Finansowy, który nieprzypadkowo w swoim pierwszym orzeczeniu odniósł się do pojęcia „szkoda finansowa”, pozwala na zwiększenie reaktywności sądownictwa na potrzebę redefinicji wielu pojęć w związku z dynamicznym i wykładniczym postępem technologicznym. Metodologia zastosowana przez autora, nawiązując do funkcjonalnej metody porównawczej, metody historycznoopisowej i dogmatycznej, poddaje analizie wyrażoną w przedmiotowym orzeczeniu bardzo interesującą koncepcję, iż rząd wielkości danej szkody musi zostać oszacowany z wystarczającą precyzją, na tyle, aby można było ją następnie ocenić w odniesieniu do atrybutów finansowych danego podmiotu.

Wprowadzenie

Francuskie prawo finansowe charakteryzuje się ponadprzeciętną rolą orzecznictwa, które niejednokrotnie stanowiło i stanowi nadal bardzo istotny element ewolucji regulacji praw-

nych w tej materii¹. Jednym z elementów takiej ewolucji była nowelizacja przepisów francuskiego *Code des juridictions financières* i wprowadzenie nowej jurysdykcji finansowej określają-

¹ M. Bouvier, *Les Finances locales*, Paris 2022, s. 7.

nej mianem Apelacyjnego Sądu Finansowego (*Cour d'appel financière*). W doktrynie polskiej pojawiły się już opracowania teoretyczne dotyczące kompetencji i sposobu funkcjonowania tego sądu², jednak nie odniesiono się jeszcze do praktycznych aspektów funkcjonowania przedmiotowej jurysdykcji. W tym aspekcie celem niniejszej glosy jest uzupełnienie uprzednio przeprowadzonych badań poprzez odniesienie się do pierwszego wyroku nowego francuskiego Apelacyjnego Sądu Finansowego z 12 stycznia 2024 r.³, gdzie poruszono bardzo istotną kwestię dotyczącą tzw. znacznej szkody finansowej (*préjudice financier significatif*). Powyższe pozwoli nie tylko na weryfikację tezy o potrzebie ciągłej ewolucji systemu sądownictwa finansowego, ale również na przybliżenie istotnych dla prawa finansowego koncepcji francuskich, jak rzeczona znaczna szkoda finansowa, które potencjalnie mogą być także wykorzystane w innych porządkach prawnych.

W tym aspekcie warto zaznaczyć, iż francuskie orzecznictwo oraz doktryna do kwestii szkody podchodzi w sposób bardzo otwarty, czego efektem jest wykształcenie się koncepcji, które dla prawa polskiego są obce. Dodatkowo z uwagi na brak jednolitej szczegółowej definicji w zakresie uszczerbku w dobrach lub interesach prawnie chronionych orzecznictwo francuskie mogło rozwijać tradycyjne cywilistyczne koncepcje również na gruncie prawa finansowego⁴. Orzecznictwo to w znacznej mierze odnosiło się do tej pory do dorobku najwyższego francuskiego Sądu Administracyjnego (*Conseil d'Etat*), co jednak zostało zmienione z chwilą powołania w 2023 r. nowego Apelacyjnego Sądu Finansowego.

Warto w tym miejscu też podkreślić, iż poza dwiema wyżej wymienionymi instytucja-

mi francuski system finansowy cały czas bazuje na istotnej roli kontrolnej Trybunału Obrachunkowego (*Cour des comptes*)⁵ oraz regionalnych i terytorialnych izb obrachunkowych (*chambres régionales et territoriales des comptes*)⁶.

Niniejsza glosa nie byłaby możliwa, gdyby nie wspomniana już nowelizacja przepisów francuskiego kodeksu jurysdykcji finansowych (*Code des juridictions financières*), której podstawą był ordonans z 23 marca 2022 r.⁷ Reforma ta, poza zmianami w sądownictwie finansowym, niejako wymusiła reakcję orzecznictwa poprzez nowe ujęcie wielu pojęć, takich jak wykroczenia i straty finansowe, przesłanki popełnienia przestępstwa, prawo do rzetelnego procesu sądowego i prawo do milczenia czy też definicja faktycznego zarządzania. Powyższe wynikało ze świadomości, iż dotychczasowy model odpowiedzialności finansowej w odniesieniu do środków publicznych nie w pełni uwzględniał wymogi coraz bardziej naznaczonego przez technologię środowiska gospodarczego⁸.

I. Umiejscowienie nowego apelacyjnego sądu finansowego w strukturze sądownictwa

Zmiany w strukturze francuskiego sądownictwa finansowego miały na celu zwiększenie jego reaktywności poprzez dodanie nowej instytucji w ramach tego pionu sądownictwa. Tym samym pozostawiono dotychczas funkcjonujące instytucje w postaci Trybunału Obrachunkowego jako sądu I instancji oraz najwyższego sądu administracyjnego (*Conseil d'Etat*)

² M. Mariański, *Institutional changes in the French financial judiciary*, „*Studia Iuridica*” 2024, vol. 103, s. 102 i n.

³ Orzeczenie z 12 stycznia 2024 r., Arrêt n° 2024-01 „Alpexpo Company”.

⁴ X. Vandendriessche, *Responsabilité Financière des Gestionnaires Publics*, „*Gestion & Finances Publiques*” 2024, no. 6(4), s. 19 i n.

⁵ M. Mariański, *Kontrola finansów publicznych w prawie francuskim. Wybrane aspekty instytucjonalne*, „*Białostockie Studia Prawnicze*” 2023, z. 28, nr 2, s. 215 i n.

⁶ L. Budner-Iwanicka, M. Mariański, *Organizacja Izb obrachunkowych we Francji i w Polsce. Wybrane aspekty prawnooporównawcze*, „*Finanse Komunalne*” 2024, nr 3, s. 7 i n.

⁷ Fr. Ordonnance n° 2022-408 du 23 mars 2022 relative au régime de responsabilité financière des gestionnaires publics, JORF n°0070 du 24 mars 2022.

⁸ S. Damarey, *Pouvoir Juridictionnel et de Sanction des Juridictions Financières, Approche Comparée*, „*Gestion & Finances Publiques*” 2021, no. 6, s. 41 i n.

jako sądu kasacyjnego.

Nowy Apelacyjny Sąd Finansowy umiejscowiono między ww. instytucjami, tak aby mógł on pełnić rolę sądu II instancji w sprawach finansowych. Skład tego nowego sądu został oparty na przedstawicielach tak Trybunału Obrachunkowego, jak i *Conseil d'Etat*⁹. Celem wskazanych wyżej zmian było nie tylko odciążenie sądu kasacyjnego w sprawach finansowych, ale także zwiększenie możliwości szybszego kształtowania linii orzeczniczej oraz szybszego reagowania na nowe zjawiska finansowe przez francuskie sądownictwo.

W tym zakresie warto podkreślić, iż rola orzecznictwa w prawie francuskim jest na tyle istotna, że w wielu aspektach to właśnie judykatura odpowiada za kształtowanie wielu koncepcji prawnych, zwłaszcza w aspekcie interakcji między prawem podatkowym a prawem administracyjnym¹⁰.

Istotne z punktu widzenia spójności wprowadzonych regulacji jest to, że francuski ustawodawca uregulował wszystkie aspekty funkcjonowania apelacyjnego sądu finansowego w jednym akcie prawnym, tzn. w Kodeksie jurysdykcji finansowych (*Code des juridictions financières* – CJF), poświęcając temu zagadnieniu art. od L.311-1 do L.311-7.

Jako że powyższe kwestie były już przedmiotem szczegółowej analizy w doktrynie¹¹, podkreślić należy jedynie, iż co do zasady Apelacyjny Sąd Finansowy rozpatruje apelacje od wyroków nowo utworzonej izby ds. spornych Trybunału Obrachunkowego. Sąd ten orzeka bądź to w pełnym składzie, bądź w ramach swoich izb, w stosunku do których stosowny dekret *Conseil d'Etat* określa maksymalną licz-

bę, skład czy zasady przewodnictwa oraz orzekania. Co istotne w kwestiach proceduralnych, zgodnie z art. L311-5 CJF zastosowanie znajdują zasady już uprzednio określone dla Trybunału Obrachunkowego, co w sposób istotny wpływa na zachowanie ciągłości i spójności procesowej rozpatrywanych spraw. Powyższe jest o tyle ułatwione, że zgodnie z art. R311-1 Apelacyjny Sąd Finansowy działa w ramach struktur lokalowych Trybunału Obrachunkowego, czego efektem jest fakt, iż ma tam swoją siedzibę oraz sekretariat.

Interesującym aspektem funkcjonowania nowego *Cour d'appel financière* jest procedura opisana w art. R321-3 CJF, gdzie uregulowano wprost kwestie wnoszenia repliki w stosunku do odpowiedzi na pozew. Usankcjonowało to tę formę dialogu między stronami, jednocześnie ograniczając tego typu środki do dwóch pism. Zaznaczyć również należy, iż wydanie orzeczenia przez Apelacyjny Sąd Finansowy podlega takim samym wymogom i procedurom, jakie obowiązują Trybunał Obrachunkowy. Od ww. orzeczenia, na warunkach określonych w art. od R331-1 do R331-3 CJF, przysługuje skarga kasacyjna do francuskiego najwyższego sądu administracyjnego (*Conseil d'Etat*).

2. Stan faktyczny w ramach głosowanego orzeczenia

Jak już nadmieniono, nowy francuski apelacyjny sąd finansowy wydał 12 stycznia 2024 r. swój pierwszy wyrok¹² w sprawie apelacji złożonej przez Prokuratora Generalnego od wyroku izby Trybunału Obrachunkowego. Sprawa ta miała swoje początki 31 października 2018 r., kiedy to regionalna izba obrachunkowa Owernii-Rodanu-Alp¹³ skierowała do Prokuratora Generalnego przy Trybunale Obrachunkowym oraz do Prokuratury Generalnej przy Sądzie Dyscyplinarnym ds. Budżetu i Finansów

⁹ Warto wskazać, iż nowy sąd apelacyjny działa pod przewodnictwem Pierwszego Prezesa Trybunału Obrachunkowego, a w skład ww. sądu wchodzi jeszcze czterech przedstawicieli *Conseil d'Etat*, czterech przedstawicieli *Cour des comptes* oraz dwie wykwalifikowane osoby z ponad 10-letnim doświadczeniem w obszarze zarządzania publicznego.

¹⁰ J. Antippas, *La Responsabilité administrative: Un Faux Concept*, „Revue de la recherche juridique” 2022, s. 705 i n.

¹¹ M. Mariański, *Institutional changes...*, s. 105.

¹² Orzeczenie z 12 stycznia 2024 r., Arrêt n° 2024-01 „Alpexpo Company”.

¹³ Fr. chambre régionale des comptes Auvergne-Rhône-Alpes.

informacje wskazujące na nieprawidłowości w zarządzaniu finansami spółki będącej przedmiotem postępowania. Następnie wyrokiem nr S-2023-0604 z 11 maja 2023 r. Izba ds. sporów Trybunału Obrachunkowego skazała panią Z, *de facto* menedżerkę spółki, na grzywnę w wysokości 3500 euro i uniewinniła panów X i Y, kolejnych prawnych dyrektorów tej spółki w okresie nieobjętym okresem przedawnienia.

W ramach kolejnego etapu tej sprawy w piśmie zarejestrowanym 7 lipca 2023 r. Prokurator Generalny wniósł apelację do nowo utworzonego *Cour d'appel financière*, w której zażądał dwóch zasadniczych elementów: 1) uchylecia wyroku z 11 maja 2023 r. w zakresie, w jakim nakazuje on pani Z zapłatę grzywny w wysokości 3500 euro, i podwyższenia tej grzywny do 5000 euro; 2) uchylecia wyroku z 11 maja 2023 r. w zakresie, w jakim uniewinnia panów X i Y, oraz skazania pana X na karę grzywny w wysokości 2500 euro, a pana Y na karę grzywny w wysokości 1500 euro.

W zakresie kluczowych elementów stanu faktycznego w punkcie pierwszym wyroku z 12 stycznia 2024 r.¹⁴ Apelacyjny Sąd Finansowy przypomniał, iż spółka będąca przedmiotem postępowania kontrolnego była początkowo utworzona jako lokalna spółka o gospodarce mieszanej¹⁵ w rozumieniu art. L. 1521-1 Ogólnego kodeksu władz lokalnych, która następnie stała się lokalną spółką publiczną¹⁶ w rozumieniu art. L. 1531-1 tego samego kodeksu. Spółka ta zajmowała się komercyjną eksploatacją terenu stworzonego na potrzeby Igrzysk Olimpijskich w Grenoble w 1968 roku i jego obiektów¹⁷.

Z przeprowadzonego dochodzenia wynika, że istotnym elementem stanu faktycznego była umowa o świadczenie usług zawarta 14 lutego

2012 r. pomiędzy panem X, ówczesnym prezesem zarządu i dyrektorem generalnym spółki będącej przedmiotem postępowania, a dyrektorem generalnym innej spółki. W umowie tej po stwierdzeniu, że „budżet [firmy] wynosi około 9 milionów euro i [zatrudnia ona] nieco ponad 30 pracowników”, zawarto wspólną uwagę, że na początku 2012 r. spółka będąca przedmiotem postępowania znajdowała się bez zarządu operacyjnego, w trudnej sytuacji socjalnej, z wizerunkiem, który wydaje się zdegradowany, i niepewnością co do przyszłości. W umowie określono misję interwencyjnego menedżera jako obejmującą wszystkie elementy ogólnego zarządzania. Następnie pani Z, której przyznano status interwencyjnego menedżera, miała za zadanie przeprowadzenie misji i działań w siedzibie klienta oraz wyznaczenie tzw. nadzorującego kierownika, który miał zapewnić nadzór nad realizacją zadania. W rzeczonyj umowie ustalono ostatecznie wysokość wynagrodzenia w kwocie 22 000 euro (bez VAT) miesięcznie za pracę interwencyjnego menedżera, w tym również udostępnienie całego systemu zasobów, umiejętności, wiedzy fachowej, doświadczenia, którymi dysponowała spółka wyznaczająca menedżera. Wskazano też, iż wszelkie dodatkowe koszty pokrywane będą przez firmę będącą przedmiotem postępowania, w szczególności koszty transportu, zakwaterowania czy posiłków menedżera. Przedmiotowa umowa była kilkakrotnie przedłużana, rozszerzając jej zakres m.in. o zakwaterowanie w celach zawodowych w Grenoble czy też koszty podróży do domu/pracy.

W punkcie czwartym glosowanego orzeczenia Apelacyjny Sąd Finansowy wskazuje, iż z przeprowadzonego dochodzenia wynika również, że pani Z otrzymała od pana X, a następnie od jego następcy (pana Y) pełnomocnictwo do dokonywania transakcji na rachunkach bankowych spółki będącej przedmiotem postępowania w celu wykonania tej umowy o świadczenie usług, której nie była bezpośrednio stroną. Pani Z nie posiadała jednak delegacji ani pełnomocnictwa do podpisu dokumentów upoważniających ją do zaciągania zobowiązań w imieniu spółki. W tym kontekście pani Z po-

¹⁴ Pełny wyrok dostępny na: <https://www.ccomptes.fr/fr/documents/68026> (14.04.2025), s. 3.

¹⁵ Fr. *société d'économie mixte locale*.

¹⁶ Fr. *société publique locale*.

¹⁷ Zob. szerzej na temat spółek lokalnych w prawie francuskim: M. Mariański, *Formy realizacji zadań własnych przez jednostki samorządu terytorialnego we Francji ze szczególnym uwzględnieniem spółek handlowych*, „Prawo i Więź” 2021, nr 35, s. 128 i n.

niosła wydatki niezwiązane z działalnością spółki – bądź to na rzecz swojego małżonka, bądź na własną korzyść. Izba rozpatrująca spory orzekła w zaskarżonym wyroku, który nie jest kwestionowany w tym aspekcie, że zobowiązanie do pokrycia wydatków na rzecz małżonka stanowi przestępstwo nieuzasadnionej korzyści udzielonej innej osobie, zarówno w rozumieniu dawnego art. L. 313-6 Kodeksu jurysdykcji finansowych, jak i nowego art. L. 131-12 tegoż kodeksu. Z drugiej strony Izba Trybunału Obrachunkowego orzekła, że wydatki poniesione przez panią Z na jej korzyść osobistą, wynoszące około 12 500 euro, nie mogą być przedmiotem obciążenia ani na podstawie art. L. 313-6, ani na podstawie nowego art. L. 131-12.

3. Analiza podstawy prawnej głosowanego orzeczenia

Kluczowy z punktu widzenia rozstrzygnięcia jest punkt piąty głosowanego orzeczenia, w którym Apelacyjny Sąd Finansowy odwołał się do art. 8 Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r., który stanowi, iż prawo powinno ustanawiać jedynie kary, które są wyraźne i ściśle konieczne, a nikt nie może być ukarany inaczej, jak tylko na mocy ustawy ustanowionej i ogłoszonej przed popełnieniem przestępstwa. W ocenie sądu z tej zasady słusznie wynika, że nowe prawo represyjne nie może być stosowane do faktów sprzed jego wejścia w życie i musi, jeśli uchyla oskarżenie lub przewiduje kary łagodniejsze niż stare prawo, stosować się do sprawców przestępstw popełnionych przed jego wejściem w życie i które nie doprowadziły do orzeczeń, które stały się nieodwołalne.

Następnie w punkcie szóstym analizowanego orzeczenia wskazano, iż zgodnie z postanowieniami art. L. 313-6 Kodeksu jurysdykcji finansowych, obowiązującego w czasie popełnienia czynów zabronionych, każda osoba, która w trakcie wykonywania swoich funkcji lub obowiązków, naruszając swoje obowiązki, zapewniła innej osobie nieuzasadnioną korzyść majątkową lub rzeczową, powodując szkodę dla Skarbu Państwa, społeczności lub zainte-

resowanego podmiotu, lub usiłowała zapewnić taką korzyść, podlega karze grzywny, której minimalna wysokość nie może być niższa niż 300 euro, a maksymalna wysokość może wynieść dwukrotność kwoty rocznego wynagrodzenia brutto przyznanego jej w dniu popełnienia przestępstwa. Artykuł L. 313-4 tego samego kodeksu, obowiązujący w czasie popełnienia czynu, stanowił, iż każda osoba, o której mowa w art. L. 312-1, która poza przypadkami przewidzianymi w poprzednich artykułach naruszyła przepisy dotyczące wykonywania dochodów i wydatków państwa lub wspólnot, zakładów i organów wymienionych w tym samym artykule lub zarządzania należącym do nich majątkiem, lub która będąc odpowiedzialna za nadzór nad wspomnianymi wspólnotami, zakładami lub organami, wyraziła zgodę na kwestionowane decyzje, będzie podlegać grzywnie przewidzianej w art. L. 313-1.

Sąd Apelacyjny w punkcie siódmym wyroku odwołał się również do art. L. 131-12 Kodeksu jurysdykcji finansowych, który wszedł w życie 1 stycznia 2023 r.¹⁸, a który stanowi, iż każda osoba podlegająca wymiarowi sprawiedliwości w rozumieniu art. L. 131-1 i L. 131-4, która w związku z wykonywaniem swoich funkcji lub obowiązków, naruszając swoje obowiązki i dla osiągnięcia bezpośredniej lub pośredniej korzyści osobistej, zapewnia osobie prawnej, innej osobie lub sobie nieuzasadnioną korzyść, czy to pieniężną, czy to w naturze, podlega karom przewidzianym w sekcji 3 tego kodeksu.

W punkcie ósmym uzasadnienia odwołano się także do interpretacji przepisów Kodeksu jurysdykcji finansowych sprzed 1 stycznia 2023 r., dokonanych przez Sąd ds. Dyscypliny Budżetowej i Finansowej¹⁹. Wynika z nich, że jeżeli przed 1 stycznia 2023 r. przyznanie sobie korzyści mogło wynikać z naruszenia zasad wykonywania dochodów i wydatków i stanowić w związku z tym okoliczność obciążającą przestępstwo

¹⁸ Zmiana ta została wprowadzona ordonansem z 23 marca 2022 r. (Ordonnance n° 2022-408 du 23 mars 2022 relative au régime de responsabilité financière des gestionnaires publics).

¹⁹ Fr. *Cour de discipline budgétaire et financière*.

określone w art. L. 313-4, takie działanie nie stanowiło samo w sobie przestępstwa podlegającego karze na podstawie obecnie obowiązujących przepisów tego kodeksu. Z uwagi na swój nowy charakter przestępstwo określone w art. L. 131-12, o którym mowa w punkcie siódmym, nie może zatem, z przyczyn określonych w punkcie piątym, mieć zastosowania do czynów popełnionych przed jego wejściem w życie.

W ocenie *Cour d'appel financière* z wyżej przedstawionej argumentacji słusznie wynika, iż oskarżyciel publiczny nie ma podstaw, by twierdzić, że Trybunał Obrachunkowy w zaskarżonym wyroku wykluczył jakkolwiek moc wsteczną art. L. 131-12 Kodeksu jurysdykcji finansowych w zakresie, w jakim dotyczy on nieuzasadnionych korzyści udzielonych samemu sobie.

Odnosząc się do sytuacji panów X i Y, którzy udzielili pełnomocnictwa pani Z, nowy Apelacyjny Sąd Finansowy stwierdził w punkcie dziesiątym uzasadnienia, iż z dochodzenia wynika, że pan X był kolejnym dyrektorem generalnym spółki do 27 maja 2014 r., a pan Y od 28 maja 2014 r. do 20 sierpnia 2017 r. Obaj, zgodnie ze statutem spółki, dysponowali najszerszymi uprawnieniami do działania w imieniu spółki we wszystkich okolicznościach. Obie ww. osoby zostały w zaskarżonym wyroku uniewinnione z uwagi na to, że strata finansowa i jej znaczny charakter, powstałe w wyniku ich działań, w rozumieniu art. L. 131-9 CJF nie zostały wykazane. Związane one były z brakiem: 1) nadzoru nad działaniami agenta faktycznego, który zachęcał do nieporządku w prowadzeniu dokumentacji księgowej; 2) dochodzenia należności od pani Z; 3) wykonania umowy o zarządzanie przejściowe oraz zakupami dokonanyymi z naruszeniem przepisów o zamówieniach publicznych.

Dodatkowo w punkcie dwunastym orzeczenia Apelacyjny Sąd Finansowy wskazał, iż postanowienia art. L. 131-9 wymagają, aby zarzucane uchybienia spowodowały znaczną szkodę finansową (*préjudice financier significatif*), żeby można było nałożyć sankcje. *Cour d'appel financière* wskazał, iż zgodnie z jego interpretacją ust. 3 art. L. 131-9 przymiot znacznej stra-

ty finansowej ocenia się, biorąc pod uwagę jej wielkość w stosunku do budżetu podmiotu lub usługi, za którą odpowiada osoba odpowiedzialna. Bez konieczności ustalania dokładnej kwoty możliwej straty finansowej należy oszacować rząd wielkości tej straty z wystarczającą dokładnością, aby można było ją następnie zestawić w świetle elementów finansowych danego podmiotu lub usługi. Ponadto, jak w tym przypadku, jeżeli dany podmiot lub dział nie jest zobowiązany do sporządzenia i zatwierdzenia budżetu, właściwe jest odwołanie się do adekwatnych elementów finansowych zgodnie z danym systemem prawnym i księgowym. Ów system to taki, który ma zastosowanie do danego podmiotu lub działu, w szczególności w zakresie zysków i strat. Zdaniem Apelacyjnego Sądu Finansowego, oceniając, czy strata finansowa ma znaczny charakter, należy każdorazowo opierać się na dokumentach przedstawionych w toku konkretnego postępowania²⁰.

W tym zakresie w punkcie trzynastym Apelacyjny Sąd Finansowy zaznaczył, iż prokurator nie wykazał, poza ograniczeniem się do wskazania kwoty wydatków związanych z umowami zawartymi z naruszeniem przepisów o zamówieniach publicznych, że wydatki te mogłyby być niższe – w proporcjach, których zresztą nie precyzuje – gdyby przestrzegano tych przepisów. Tym samym powyższe nie pozwoliło na stwierdzenie występowania znacznej szkody finansowej. Po drugie, zgodnie z punktem czternastym uzasadnienia wyroku nawet jeśli łączna kwota wynagrodzeń wypłaconych spółce wskazującej menedżera była znacznie wyższa od całkowitego kosztu wynagrodzenia dyrektora zarządzającego, to z warunków umowy wynika, że usługi świadczone przez ten podmiot nie obejmowały wyłącznego świadczenia pani Z. Samo skorzystanie z instytucji tymczasowego zarządzania i jego przedłużenie na okres 3 lat nie stanowiło bowiem przejawu niewłaściwego zarządzania.

²⁰ F. Blettery, J.-L. Le Mercier, J.-B. Vila, *La responsabilité des gestionnaires publics: regards croisés*, „Gestion & Finances Publiques” 2024, no. 4(4), s. 45 i n.

Ponadto w punkcie piętnastym orzeczenia Apelacyjny Sąd Finansowy dodaje, iż gdyby uznać, że różne rzekome zaniedbania dyrektorów prawnych umożliwiły przyznanie różnych nieprawidłowych korzyści pani Z i jej partnerowi, to strata finansowa, jaka by z tego wynikała, nie wydaje się przekraczać rzędu 15 000 euro. Kwota ta nie jest znacząca w świetle różnych elementów pojawiających się w rocznych sprawozdaniach finansowych poświadczonych raportami audytorów, z których wynika, że średni roczny obrót spółki będącej przedmiotem postępowania przekroczył 6 milionów euro w rozpatrywanym okresie i że kwota rocznych kosztów operacyjnych spółki wahała się w tym samym okresie w przedziale od 8,8 miliona do 6,7 miliona euro.

Mając powyższe na uwadze, w punkcie szesnastym orzeczenia wskazano, iż w odniesieniu do panów X i Y istnienie znacznej szkody majątkowej poniesionej przez spółkę w wyniku ich działań nie zostało wykazane.

Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, że w pierwszym orzeczeniu francuskiego Apelacyjnego Sądu Finansowego podniesiono bardzo istotą z punktu widzenia współczesnego prawa finansowego kwestię dotyczącą zwrotów nieostrych stosowanych przez krajowego ustawodawcę.

Takim zwrotem jest również pojęcie „znaczna szkoda finansowa” (*préjudice financier significatif*), która dzięki głosowanemu orzeczeniu doczekało się względnie szybkiej interpretacji ze strony orzecznictwa. Taki zresztą był cel powołania nowego Apelacyjnego Sądu Finansowego, tzn. aby stworzyć dodatkowe instytucjonalne ramy dla zwiększenia roli interpretacyjnej sądownictwa w procesie stosowania prawa finansowego.

W dobie konieczności zwiększenia reaktywności sądownictwa w związku z potrzebą

redefinicji wielu pojęć w kontekście zmian społeczno-gospodarczych za bardzo pozytywny należy uznać wymóg każdorazowej interpretacji pojęcia „znaczna szkoda finansowa” w odniesieniu do konkretnego przypadku. Pozwala to nie tylko na odnoszenie się do zmieniających się warunków ekonomicznych i gospodarczych, w tym uwzględnienie kryterium inflacji, ale również na brak wprowadzania apriorycznych limitów co do wartości, jaka winna być skorelowana z pojęciem znacznej szkody finansowej. Dana kwota może być w odniesieniu do obrotów danego przedsiębiorstwa zakwalifikowana jako znaczna szkoda, podczas gdy w przypadku innego podmiotu może już znacznego charakteru nie wykazywać. Odróżnia to koncepcję francuską od prawa polskiego, gdzie takie wyznaczniki kwotowe są jednak wprowadzane²¹.

W ocenie autora głosowane orzeczenie podkreśla też rolę sądów jako kluczowego elementu doprecyzowywania regulacji prawa finansowego, który może być alternatywą dla dalszej inflacji regulacyjnej w omawianej materii. Orzecznictwo, w tym to wyspecjalizowane w sprawach finansowych, znacznie lepiej jest w stanie zadbać o zasadę pewności prawnej, w zestawieniu z alternatywą w postaci nowelizacji i tak już mocno rozbudowanych przepisów prawa finansowego i prawa podatkowego. Niniejsza glosa może stanowić także uzupełnienie dla już prowadzonych rozważań w doktrynie w zakresie odpowiedzialności członków organów zarządzających, w tym w odniesieniu do zagranicznych osób prawnych²².

²¹ M. Nawrocki, *Pojęcie szkody majątkowej na gruncie przestępstwa niegospodarności (art. 296 § 1 k.k.)*, „Prawo i Więź” 2023, nr 2(45), s. 361 i n.

²² A. Niezgoda, *Glosa do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 października 2023 r., III FSK 2767/21*, „Glosa. Prawo Gospodarcze w Orzeczeniach i Komentarzach” 2025, nr 1, s. 54.

Abstract**Scope of the concept of significant financial damage (*préjudice financier significatif*) – commentary on the judgment of the French Financial Court of Appeal of 12 January 2024, CAF-2023-01**

Keywords: French law; financial law; financial court; financial prejudice

This publication is a continuation of research on the consequences of recent changes in the French financial law regulations. The commentary on the first judgment of the new French Financial Court of Appeal of 12 January 2024, the creation of which is the result of the above-mentioned changes, allows to refer to the concept of significant financial damage specified therein. This commentary may also be an interesting material for the Polish legislator and Polish doctrine, which has already been based on French models many times. The concept of the new financial jurisdiction (Cour d'appel financière) constitutes a rather bold institutional reform, which allows not only to relieve the cassation courts but also to provide additional sources of interpretation of key concepts of financial law. The new Financial Court of Appeal, which, not by accident, referred to the concept of financial damage in its first judgment, allows for an increase in the responsiveness of the judiciary related to the need to redefine many concepts in connection with dynamic and exponential technological progress. The methodology used by the author, referring to the functional comparative method, the historical-descriptive method and the dogmatic method, analyses the concept that was expressed in the judgment that the order of magnitude of given loss must be estimated with sufficient precision only to such an extent that it can be assessed in relation to the financial attributes of a given entity.

Bibliografia**Literatura**

- Antippas J., *La Responsabilité administrative: Un Faux Concept*, „Revue de la recherche juridique” 2022.
- Blettery F., Le Mercier J.-L., Vila J.-B., *La responsabilité des gestionnaires publics: regards croisés*, „Gestion & Finances Publiques” 2024, no. 4(4).
- Bouvier M., *Les Finances locales*, Paris 2022.
- Budner-Iwanicka L., Mariański M., *Organizacja Izb obrachunkowych we Francji i w Polsce. Wybrane aspekty prawnoporównawcze*, „Finanse Komunalne” 2024, nr 3.
- Damarey S., *Pouvoir Juridictionnel et de Sanction des Juridictions Financières, Approche Comparée*, „Gestion & Finances Publiques” 2021 no. 6.
- Mariański M., *Formy realizacji zadań własnych przez jednostki samorządu terytorialnego we Francji ze szczególnym uwzględnieniem spółek handlowych*, „Prawo i Więź” 2021, nr 35.
- Mariański M., *Institutional changes in the French financial judiciary*, „Studia Iuridica” 2024, vol. 103.
- Mariański M., *Kontrola finansów publicznych w prawie francuskim. Wybrane aspekty instytucjonalne*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2023, z. 28, nr 2.
- Nawrocki M., *Pojęcie szkody majątkowej na gruncie przestępstwa niegospodarności (art. 296 § 1 k.k.)*, „Prawo i Więź” 2023, nr 2(45).
- Nieżgoda A., *Glosa do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 października 2023 r., III FSK 2767/21*, „Glosa. Prawo Gospodarcze w Orzeczeniach i Komentarzach” 2025, nr 1.
- Vandendriessche X., *Responsabilité Financière des Gestionnaires Publics*, „Gestion & Finances Publiques” 2024, no. 6(4).

Orzecznictwo

Wyrok francuskiego Apelacyjnego Sądu Finansowego z 12 stycznia 2024 r., Arrêt nr 2024-01 „Alpexpo Company”.

prof. dr hab. Jerzy Stelmasiak

ORCID: 0000-0002-1397-3595

jerzy.stelmasiak@mail.umcs.pl

Instytut Nauk Prawnych

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

dr Tomasz Godlewski

ORCID: 0000-0002-1813-4248

tomasz.godlewski@wpia.uni.lodz.pl

Katedra Prawa Administracyjnego i Nauki o Administracji

Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Łódzki

Racjonalność wariantu realizacji przedsięwzięcia – glosa do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 grudnia 2024 r., III OSK 4825/21

Słowa kluczowe: decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach; przedsięwzięcie; warianty realizacji; raport; racjonalność wariantu

Głosowany wyrok dotyczy istotnego aspektu oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, tj. wariantów jego realizacji, które muszą zostać uwzględnione najpierw w raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, a następnie w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Kwestia ta nadal budzi istotne problemy w postępowaniach administracyjnych w tym przedmiocie, zarówno na etapie przygotowywania raportów, jak i wydawania decyzji przez właściwe w sprawie organy administracji publicznej, i to pomimo ugruntowanego orzecznictwa w tym zakresie. Głosowany wyrok w sposób prawidłowy i kompleksowy omawia kwestię ustawowo wymaganej racjonalności wariantów realizacji przedsięwzięcia, formułując zasługującą na aprobatę tezę, że skuteczność działań prewencyjnych w indywidualnej ocenie przedsięwzięcia uzależniona jest w dużej mierze od jakości opracowanych w raporcie wariantów oraz prawidłowej ich oceny przez organ wydający decyzję środowiskową. Ma to szczególnie istotne znaczenie z punktu widzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko poprzedzającej przecież dalsze etapy postępowania inwestycyjnego i pozwalającej na zgodne z prawem prowadzenie działalności, która może negatywnie oddziaływać na środowisko.

Wprowadzenie

Ocena oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko jest współcześnie niezwykle istotnym zagadnieniem w kontekście oddziaływa-

nia państwa i organów Unii Europejskiej na stosunki prawne z przedsiębiorcami, którzy planują realizację działalności gospodarczej mogącej znacząco oddziaływać na środowisko. W obecnym kształcie tzw. indywidualna ocena

oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko¹ została uregulowana w ustawie o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko², chociaż od 15 listopada 2008 r., a zatem od wejścia w życie tego aktu prawnego, przepisy te ulegały licznym nowelizacjom. Glosowany wyrok dotyczy jednego z aspektów indywidualnej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, jakim jest wariantowanie realizacji przedsięwzięcia. Pomimo długiego czasu obowiązywania przepisów prawnych regulujących tę kwestię, czyli od 15 listopada 2008 r., nadal budzi ona kontrowersje, chociaż najczęściej na etapie postępowania administracyjnego, zarówno w toku przygotowywania raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, będącego dokumentem prywatnym o szczególnej mocy dowodowej³, jak i na etapie wydawania decyzji przez właściwe w tego rodzaju sprawach organy administracji publicznej. Pozytywnie w tym kontekście należy ocenić stabilność orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego, której przykładem jest omawiany wyrok. W tej sytuacji podstawowym narzędziem badawczym były wyroki tego sądu i formułowane tam oceny prawne. Dokonując analizy glosowanego orzeczenia, opieraliśmy się przede wszystkim na metodzie dogmatycz-

no-prawnej, dostrzegając istotne znaczenie językowej, a także systemowej i celowościowej wykładni normy z art. 66 ust. 1 pkt 5 u.i.o.ś.

Wypada wyjaśnić, że co do zasady indywidualna ocena oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wymagana jest dla przedsięwzięć zawsze znacząco oddziałujących na środowisko (obligatoryjnie) oraz potencjalnie znacząco oddziałujących na środowisko (fakultatywnie), co wynika z art. 71 ust. 2 pkt 1 i 2 u.i.o.ś. Katalog tych przedsięwzięć został uregulowany w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko⁴. Przeprowadzenie oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko kończy się wydaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (o ile są ku temu przesłanki), która stanowi prejudykat dla dalszego uregulowania stanu formalnoprawnego danej inwestycji (art. 72 ust. 1 u.i.o.ś.) i ostatecznie jej realizacji na warunkach określonych w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Zasadniczym elementem postępowania ocenowego jest raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, sporządzany na zlecenie inwestora przez osobę lub osoby o ustawowo określonych kompetencjach, posiadające wiadomości specjalne. Raport ten podlega ocenie organu, a jego obligatoryjne elementy zostały uregulowane w art. 66 ust. 1 u.i.o.ś. Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 5 u.i.o.ś. (w stanie prawnym istotnym z punktu widzenia glosowanego orzeczenia, a więc na dzień decyzji zaskarżonej do wojewódzkiego sądu administracyjnego – 20 maja 2020 r.) raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko powinien zawierać opis wariantów uwzględniający szczególne cechy przedsięwzięcia lub jego oddziaływania, w tym wariantu proponowanego przez wnioskodawcę oraz racjonalnego wariantu alternatywnego (lit. a) i racjonalnego wariantu najkorzystniejszego dla środowiska (lit. b) – wraz z uzasadnieniem ich wyboru.

¹ P. Grabowski, *Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach i procedura oceny podstawowej* [w:] *Prawo ochrony środowiska*, red. M. Górski, Warszawa 2021, s. 146 i n.; G. Dobrowolski, *Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach*, Toruń 2011, s. 61–297.

² Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz.U. 2024, poz. 1112 ze zm.), dalej: u.i.o.ś.

³ Wyrok NSA z dnia 17 października 2023 r., III OSK 2827/21; J. Stelmasiak, *Charakterystyka ogólna raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko jako dowodu w postępowaniu administracyjnym w świetle orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego* [w:] *Jednostka wobec władczej ingerencji organów administracji publicznej. Księga jubileuszowa dedykowana profesor Barbarze Adamiak*, red. J. Korczak, K. Sobieralski, Wrocław 2019, s. 539–546.

⁴ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz.U. 2019, poz. 1839 ze zm.).

W tak zakreślonych przez ustawodawcę ramach prawnych wariantowania realizacji przedsięwzięcia na szczególną uwagę w naszej ocenie zasługują ogólne rozważania zawarte w uzasadnieniu glosowanego wyroku. Mając na uwadze uwarunkowania tej konkretnej sprawy, koncentrują się one na analizie i ocenie racjonalnego wariantu alternatywnego i zostały prawidłowo odniesione do stanu faktycznego tej sprawy przyjętego przez wojewódzki sąd administracyjny. Ponadto naszym zdaniem ich uniwersalny charakter pozwala na kompleksową ocenę problematyki wariantowego etapu realizacji przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko, w tym końcowo na sformułowanie uwag krytycznych odnośnie do obowiązującego obecnie stanu prawnego w tym zakresie.

Istota wariantowego etapu realizacji przedsięwzięcia oddziałującego na środowisko

Nie ulega wątpliwości, że celem wariantowania realizacji przedsięwzięcia jest możliwość dokonania wyboru szerszego niż tylko pomiędzy realizacją danego przedsięwzięcia lub jej odmową. W konsekwencji uwzględnienie w raporcie analizowanych wariantów jest kluczowe do przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. Ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko stanowi implementację dyrektywy w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko naturalne⁵ i to przepisy tej dyrektywy wymagały, żeby informacje dostarczane w ramach oceny oddziaływania na środowisko przez podmiot mający zamiar realizować to przedsięwzięcie uwzględniały co najmniej

zarys zasadniczych alternatywnych rozwiązań rozważanych do realizacji, w tym także ze wskazaniem zasadniczych powodów wyboru danego wariantu, ale z uwzględnieniem skutków środowiskowych (art. 5 ust. 3 tiret czwarte cytowanej dyrektywy). Dyrektywa 85/337/EWG uchylona została następnie przez dyrektywę 2011/92/UE w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko⁶, która z kolei została zmieniona dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/52/UE⁷. W dyrektywie 2011/92/UE w jej obecnym brzmieniu prawodawca unijny wymaga już przedstawienia rozsądnych rozwiązań alternatywnych, które są odpowiednie dla konkretnego przedsięwzięcia i jego specyfiki (*a description of the reasonable alternatives studied by the developer, which are relevant to the project and its specific characteristics*) – art. 5 ust. 1 lit. d dyrektyw 2011/92/UE.

Konsekwencją zmian w prawodawstwie unijnym była dokonana w 2015 r. nowelizacja ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko⁸. Dopiero po wejściu w życie tej nowelizacji, co nastąpiło 1 stycznia 2017 r., ustawodawca krajowy zastrzegł, że zarówno wariant alternatywny, jak i wariant najkorzystniejszy dla środowiska muszą być racjonalne (w poprzednim stanie prawnym dotyczyło to wyłącznie wariantu alternatywnego). Co jednak równie istotne i co prawidłowo podkreślił Sąd w glosowanym wyroku, wariant

⁵ Dyrektywa Rady 85/337/EWG z 27 czerwca 1985 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko naturalne (Dz.U.UE.L.1985.175.40).

⁶ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z 13 grudnia 2011 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko (Dz.U.UE.L.2012.26.1).

⁷ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/52/UE z 16 kwietnia 2014 r. zmieniająca dyrektywę 2011/92/UE w sprawie oceny wpływu wywieranego przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko (Dz.U.UE.L.2014.124.1).

⁸ Ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1936).

proponowany do realizacji nie mógł się pokrywać z racjonalnym wariantem alternatywnym, chociaż oczywiście w ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko brak jest jednoznacznych kryteriów, które są decydujące dla wyboru jednego z wariantów. Ponadto warianty inne niż proponowany przez wnioskodawcę muszą być racjonalne, co oznacza przede wszystkim, że będą możliwe do realizacji, a zatem nie mogą być pozorne i muszą dawać organowi dokonującemu oceny raportu konkretny, rzeczywisty wybór⁹. Przykładowo nie jest wystarczające i nie odpowiada dyspozycji art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. a i b u.i.o.ś. uwzględnienie w raporcie trzech wariantów, które zostały sformułowane w sposób wykluczający realizację przedsięwzięcia w dwóch z tych wariantów¹⁰. Sąd trafnie także zwrócił uwagę, że przedstawienie w raporcie wariantów, które nie spełniają tego wymogu, oznacza wadliwość tego dokumentu, co może prowadzić do odmowy ustalenia środowiskowych uwarunkowań realizacji takiego przedsięwzięcia. Zachodzi to, kiedy inwestor nie dokona stosownej korekty raportu w postępowaniu administracyjnym, przy czym może to nastąpić zarówno na wezwanie organu prowadzącego postępowanie główne, jak i na wezwanie organów współdziałających, np. regionalnego dyrektora ochrony środowiska. Przez przedstawienie wariantu pozornego należy natomiast rozumieć wariant, jak słusznie podkreślił Sąd, którego realizacja jest nie tylko faktycznie, lecz również technicznie niemożliwa, czy też realizacja ta nie jest możliwa z innych względów, np. finansowych, albo biorąc pod uwagę projektowaną lokalizację. Sąd trafnie też zauważył, że nie można mówić o racjonalności wariantu, jeżeli wariant alternatywny w rzeczywistości niczym się nie różni od wariantu, który ma być realizowany.

Alternatywny oznacza bowiem odmienny, przy czym chodzi tu przede wszystkim o odmienne oddziaływanie na środowisko.

Trafnie Sąd przypomniał w głosowanym wyroku, że wariantem alternatywnym nie może być w żadnym wypadku tzw. wariant zerowy, a więc wariant niepodjęcia przedsięwzięcia, co jest stanowiskiem ugruntowanym w orzecznictwie sądów administracyjnych¹¹. Należy również przypomnieć, że z woli ustawodawcy w raporcie należy uwzględnić opis przewidywanych skutków dla środowiska w przypadku niepodjęcia przedsięwzięcia, uwzględniający dostępne informacje o środowisku oraz wiedzę naukową, ponieważ wynika to z art. 66 ust. 1 pkt 4 u.i.o.ś. Nie jest to jednak wariant realizacji przedsięwzięcia w rozumieniu art. 66 ust. 1 pkt 5 u.i.o.ś., ale całkowicie odrębny, obligatoryjny element raportu.

Jak zatem należy rozumieć alternatywność realizacji przedsięwzięcia w kontekście wymogów prawnych z art. 66 ust. 1 pkt 5 u.i.o.ś.? W naszej ocenie wyczerpującej odpowiedzi na to pytanie udziela uzasadnienie głosowanego wyroku, w którym Sąd orzekł, że alternatywność wariantu wymaga opracowania wariantu różnego w zakresie technologicznym (chodzi tu np. o rodzaj użytych materiałów, moc lub wydajność urządzeń) czy też w zakresie kryteriów przestrzennych (np. lokalizacja, skala i rozmiar inwestycji). Nie jest jednak wykluczone wskazanie innych różnic, które wynikają z kryteriów społecznych lub ekonomicznych. Oznacza to, że w każdej tego rodzaju sprawie kryteria takie powinny być zindywidualizowane, biorąc pod uwagę rodzaj przedsięwzięcia objętego wnioskiem o ustalenie środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia. W konsekwencji uwzględnione w raporcie warianty powinny być zatem zróżnicowane głównie pod kątem sposobu, w jaki dane przedsięwzięcie będzie oddziaływać na środowisko w różnych formach jego realizacji. Innymi słowy, zasadniczym ce-

⁹ M. Bar, *Wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla zrealizowania przedsięwzięcia*, „Prawo i Środowisko” 2015, nr 2, s. 100.

¹⁰ Wyrok NSA z dnia 9 kwietnia 2024 r., III OSK 3036/21.

¹¹ Wyrok NSA z dnia 19 listopada 2019 r., II OSK 3321/17; wyrok NSA z dnia 17 października 2017 r., II OSK 257/16.

lem nałożenia obowiązku uwzględnienia w raporcie racjonalnego wariantu alternatywnego jest znalezienie alternatywnego rozwiązania, które pozwoli doprowadzić do realizacji przedsięwzięcia, przy założeniu, że będzie to rozwiązanie w sposób racjonalny najkorzystniejsze dla środowiska.

W orzecznictwie sądów administracyjnych podkreśla się w związku z tym, że nie można zredukować trzech wariantów wymaganych przez art. 66 ust. 1 pkt 5 u.i.o.ś. wyłącznie do jednego (lub nawet kilku) wariantów lokalizacyjnych, uznając jeden z wariantów lokalizacyjnych za najkorzystniejszy dla środowiska¹². Oznacza to, że racjonalny wariant najkorzystniejszy dla środowiska nie może być tym samym co jeden z wariantów proponowanych do realizacji przez inwestora. Trzeba przecież pamiętać, że zasadnicze znaczenie dla wyboru wariantu wskazywanego przez inwestora mają aspekty ekonomiczne, a nie ochrona środowiska¹³. W przypadku inwestycji liniowych, takich jak np. droga publiczna, możliwe jest przedstawienie racjonalnych wariantów realizacji takiego przedsięwzięcia w sposób pozwalający na zapewnienie jak najmniejszego oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. Chodzi tu przykładowo o technologię budowy, sposób rozwiązania poszczególnych problemów technicznych, ale oczywiście także różne warianty przebiegu drogi¹⁴. Kluczowe naszym zdaniem, co prawidłowo podkreślił Sąd, jest zatem indywidualizowanie oceny wariantów zależnie od uwarunkowań konkretnego przedsięwzięcia. Katalog przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko jest obszerny, a poszczególne przedsięwzięcia zasadniczo różnią się od siebie¹⁵. Z pewnością inaczej będą

wyglądać warianty przedstawione dla chlewni (tak jak to miało miejsce w glosowanym wyroku), a inaczej dla drogi, ponieważ każde z tych przedsięwzięć daje inne możliwości jego realizacji w różnych wariantach. Nie bez znaczenia są też uwarunkowania lokalizacyjne danego przedsięwzięcia, np. w przypadku ich realizacji na obszarach specjalnych prawnie chronionych. Przykładowo warianty realizacji przedsięwzięcia mogącego potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, które ma być realizowane na terenie parku krajobrazowego, uwzględniają przecież zarówno wartości przyrodnicze i walory krajobrazowe, jak i wartości historyczne i kulturowe chronione przez tę prawną formę ochrony przyrody¹⁶. Nie da się zatem wypracować jednolitych, szczegółowych kryteriów pozwalających na ocenę, czy proponowane przez inwestora warianty są racjonalnymi wariantami alternatywnymi. Ocenę w tym zakresie należy zatem pozostawić właściwym w tego rodzaju sprawach organom oraz następczo sądom administracyjnym, z uwzględnieniem ogólnych kryteriów przedstawionych wyżej i wypracowanych już w orzecznictwie sądów administracyjnych. W tym kontekście trzeba podkreślić znaczenie glosowanego wyroku dla kształtowania wykładni omawianych tu przepisów.

Warto również zauważyć, że w glosowanym wyroku Sąd słusznie dostrzegł interesujący i stosunkowo rzadko poruszony w orzecznictwie sądów administracyjnych aspekt wariantowania przedsięwzięcia, podkreślił bowiem, że racjonalny wariant alternatywny powinien zachować tożsamość planowanego przedsięwzięcia, ponieważ przedstawienie wariantów realizacji przedsięwzięcia nie może doprowadzić w rezultacie do zaplanowania, a następnie analizy i oceny dwóch różnych przedsięwzięć. Stwierdzenie to na pierwszy rzut oka może wydawać się oczywiste, jednak

¹² Wyrok NSA z dnia 18 czerwca 2024 r., III OSK 3819/21.

¹³ A. Wilk-Ilewicz, *Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia według wymogów prawa Unii Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2015, nr 4, s. 72.

¹⁴ Wyrok NSA z dnia 8 listopada 2022 r., III OSK 1601/22, LEX nr 3435492.

¹⁵ K. Gruszecki, *Komentarz do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale spo-*

leczństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, LEX/el. 2023, art. 66.

¹⁶ J. Stelmasiak, T. Godlewski, *Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia w parku krajobrazowym*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2023, nr 4, s. 18.

nie będzie takie w każdym przypadku. Przykładem niech będzie przedsięwzięcie polegające na gospodarce odpadami, obejmujące zarówno magazynowanie, odzysk, jak i przetwarzanie w różnych procesach i za pomocą różnych instalacji. Nie budzi wątpliwości, że dokonana przez inwestora rezygnacja w ramach wariantowania przedsięwzięcia z niektórych form gospodarki odpadami lub z niektórych instalacji mających działać w ramach takiego zakładu może mieć różny zakres. W konsekwencji może dojść do sytuacji, w której nie można już mówić o tożsamości przedsięwzięcia proponowanego do realizacji i przedsięwzięcia przedstawionego jako racjonalny wariant alternatywny lub nawet racjonalny wariant najkorzystniejszy dla środowiska. Dlatego też należy podkreślić zasadnicze znaczenie zindywidualizowanej oceny raportu w tego rodzaju sprawach.

Podsumowanie

Dotychczasowe rozważania pozwalają stwierdzić, że prawidłowo w glosowanym wyroku Sąd podkreślił, że celem wariantowania powinno być co najmniej ograniczenie działań, które mogą negatywnie oddziaływać na środowisko. Ponadto efektywność działań prewencyjnych w ramach indywidualnej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko zależy w znacznym stopniu od prawidłowości (jakości) opracowanych w raporcie wariantów, jak również prawidłowości ich oceny dokonanej następnie przez organ wydający decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach. W pełni akceptujemy tę tezę, biorąc pod uwagę, jak istotne jest prawidłowe wariantowanie realizacji przedsięwzięcia dla skuteczności ochrony środowiska i jak często kwestia ta budzi wątpliwości na etapie postępowania administracyjnego, i to pomimo wypracowanego w tym zakresie dorobku orzecnictwa sądów administracyjnych.

Należy jednak zaznaczyć, że w obecnym stanie prawnym nasze rozważania wymagają dodatkowego komentarza. Przepis art. 66 ust. 1 pkt 5 u.i.o.ś. został ponownie znowelizowany

w 2023 r.¹⁷ i obecnie stanowi, że raport powinien zawierać opis wariantów przedsięwzięcia uwzględniający szczególne cechy przedsięwzięcia lub jego oddziaływania na środowisko, ze wskazaniem wariantu wybranego do realizacji, racjonalnego wariantu alternatywnego oraz racjonalnego wariantu najkorzystniejszego dla środowiska. Ustawodawca zastrzegł przy tym, że racjonalny wariant najkorzystniejszy dla środowiska może być tożsamy z wariantem wybranym do realizacji albo racjonalnym wariantem alternatywnym. Wbrew utrwalonemu orzecznictwu sądów administracyjnych ustawodawca nie podzielił stanowiska, że racjonalny wariant najkorzystniejszy dla środowiska z mocy prawa nie może być jednocześnie wariantem wybranym do realizacji lub racjonalnym wariantem alternatywnym¹⁸. W konsekwencji obecnie możliwe jest przedstawienie dwóch wariantów realizacji przedsięwzięcia, chociaż w naszej ocenie powinno to stanowić rozwiązanie wyjątkowe.

Mamy świadomość, że autorzy raportów będą chętnie korzystali z tego swoistego uproszczenia w sporządzaniu dokumentacji dla projektowanych przedsięwzięć. Warto jednak zastrzec, że wbrew stanowisku projektodawcy art. 66 ust. 1 pkt 5 u.i.o.ś. w poprzednim brzmieniu nie budził wątpliwości interpretacyjnych w orzecznictwie sądów administracyjnych i nie można uznać, tak jak to wskazano w uzasadnieniu projektu omawianej nowelizacji, że w orzecznictwie jedynie pojawiała się stanowisko, że liczba wariantów powinna wynosić co najmniej trzy, było ono bowiem ugruntowane¹⁹,

¹⁷ Artykuł 1 pkt 11 lit. a titet drugie ustawy z dnia 13 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2023, poz. 1890).

¹⁸ Por. uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 3304/IX kadencja.

¹⁹ Zob. wyrok NSA z dnia 17 stycznia 2018 r., II OSK 813/16; wyrok NSA z dnia 17 stycznia 2017 r., II OSK 89/16; wyrok NSA z dnia 27 kwietnia 2018 r., II OSK

jak i wpisuje się w nie glosowane orzeczenie, chociaż z uwagi na indywidualne uwarunkowania tej sprawy dotyczy przede wszystkim racjonalnego wariantu alternatywnego i z tego punktu widzenia zachowuje pełną aktualność.

Wątpliwości interpretacyjne pojawiały się natomiast najczęściej na wstępnym etapie postępowania administracyjnego, na co naszym zdaniem wpływ ma powierzenie kompetencji do wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia co do zasady organom gminy (wójtom, burmistrzom i prezydentom miast). Ustalenie środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia często wymaga kompleksowej, specjalistycznej wiedzy, m.in. z zakresu chemii, fizyki lub biologii, której nie posiadają w szczególności gminy, w których organem wykonawczym jest wójt, stąd tak ważne jest współdziałanie m.in. z regional-

nym dyrektorem ochrony środowiska, rozważania w tym zakresie wykraczają jednak poza ramy tego opracowania. Ponadto mając nawet na uwadze omawianą nowelizację, należy stwierdzić, że nadal zachowuje aktualność teza glosowanego wyroku, która podkreśla, że skuteczność czy też efektywność działań prewencyjnych w ramach indywidualnej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko zależy przede wszystkim od prawidłowości opracowanych w raporcie wariantów. Zachowaniu tej jakości z pewnością nie służy ograniczanie liczby wariantów wymaganych przez art. 66 ust. 1 pkt 5 u.i.o.ś. Pozostaje mieć nadzieję, że wypracowane w glosowanym orzeczeniu stanowisko zostanie uwzględnione w toku dokonywanej przez sądy administracyjne kontroli legalności wydawanych w aktualnie obowiązującym stanie prawnym decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Należy bowiem pamiętać, że obecnie nadal zasadą pozostaje przedstawienie trzech wariantów realizacji przedsięwzięcia, a możliwość przedstawienia tylko dwóch z trzech wariantów stanowi wyjątek od tej zasady, który należy interpretować ściśle, a nie rozszerzająco.

2849/17; wyrok NSA z dnia 6 czerwca 2023 r., III OSK 2376/21; wyrok NSA z dnia 9 kwietnia 2024 r., III OSK 3036/23; wyrok NSA z dnia 9 kwietnia 2024 r., III OSK 1903/23. Pogląd dopuszczający uwzględnienie dwóch wariantów był prezentowany jedynie incydentalnie – wyrok NSA z dnia 26 marca 2014 r., II OSK 2599/12.

Abstract

Rationality of the project implementation variant – commentary on the judgment of the Supreme Administrative Court of 12 December 2024, III OSK 4825/21

Keywords: *decision on environmental conditions; project; implementation variants; report; reasonable alternatives*

The commented judgment concerns a significant aspect of the assessment of the environmental impact of a project, namely the variants of its implementation, which must first be included in the environmental impact report and then in the decision on environmental conditions. This issue continues to raise significant problems in administrative proceedings on this matter, both at the stage of preparing reports and in issuing decisions by the relevant public administration authorities, despite established case law in this area. The commented judgment correctly and comprehensively discusses the issue of the legally required rationality of the variants of project implementation, formulating a thesis that deserves approval: the effectiveness of preventive measures in the individual assessment of the project largely depends on the quality of the variants developed in the report and their proper evaluation by the authority issuing the environmental decision. This is particularly important from the perspective of assessing the environmental impact of the project, which precedes further stages of the investment process and allows for the lawful conduct of activities that may negatively affect the environment.

Bibliografia

Literatura

- Bar M., *Wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla zrealizowania przedsięwzięcia*, „Prawo i Środowisko” 2015, nr 2.
- Dobrowolski G., *Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach*, Toruń 2011.
- Grabowski P., *Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach i procedura oceny podstawowej* [w:] *Prawo ochrony środowiska*, red. M. Górski, Warszawa 2021.
- Gruszecki K., *Komentarz do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*, LEX/el. 2023.
- Stelmasiak J., *Charakterystyka ogólna raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko jako dowodu w postępowaniu administracyjnym w świetle orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego* [w:] *Jednostka wobec władczej ingerencji organów administracji publicznej: księga jubileuszowa dedykowana profesor Barbarze Adamiak*, red. J. Korczak, K. Sobieralski, Wrocław 2019.
- Stelmasiak J., Godlewski T., *Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia w parku krajobrazowym*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2023, nr 4.
- Wilk-Hewicz A., *Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia według wymogów prawa Unii Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2015, nr 4.

Akty prawne

- Dyrektywa Rady 85/337/EWG z 27 czerwca 1985 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko naturalne (Dz.U.U.E.L.1985.175.40).
- Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz.U. 2024, poz. 1112 ze zm.).
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z 13 grudnia 2011 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko (Dz.U.U.E.L.2012.26.1).
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/52/UE z 16 kwietnia 2014 r. zmieniająca dyrektywę 2011/92/UE w sprawie oceny wpływu wywieranego przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko (Dz.U.U.E.L.2014.124.1).
- Ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1936).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz.U. 2019, poz. 1839 ze zm.).
- Ustawa z dnia 13 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2023, poz. 1890).

Orzecznictwo

- Wyrok NSA z dnia 26 marca 2014 r., II OSK 2599/12, LEX nr 1766608.
- Wyrok NSA z dnia 17 stycznia 2017 r., II OSK 89/16, LEX nr 2226865.
- Wyrok NSA z dnia 17 października 2017 r., II OSK 257/16.
- Wyrok NSA z dnia 17 stycznia 2018 r., II OSK 813/16, LEX nr 2461229.
- Wyrok NSA z dnia 27 kwietnia 2018 r. II OSK 2849/17, LEX nr 2503855.
- Wyrok NSA z dnia 19 listopada 2019 r., II OSK 3321/17.
- Wyrok NSA z dnia 8 listopada 2022 r., III OSK 1601/22, LEX nr 3435492.
- Wyrok NSA z dnia 6 czerwca 2023 r., III OSK 2376/21, orzeczenia.nsa.gov.pl.
- Wyrok NSA z dnia 17 października 2023 r., III OSK 2827/21, LEX nr 3636256.
- Wyrok NSA z dnia 9 kwietnia 2024 r., III OSK 3036/21, LEX nr 3342635.
- Wyrok NSA z dnia 9 kwietnia 2024 r., III OSK 1903/23, LEX nr 3717014.
- Wyrok NSA z dnia 18 czerwca 2024 r., III OSK 3819/21, LEX nr 3737170.

dr. hab. Adam Taracha, prof. UMCS

ORCID: 0000-0001-8630-2496

adam.taracha@mail.umcs.pl

Zespół Badawczy Kryminalistyki i Prawa Dowodowego

Instytut Prawa, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Nagranie z kamery nasobnej policjanta jako informacja publiczna – glosa do wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 22 listopada 2023 r., II SAB/Łd 98/23¹

Słowa kluczowe: informacja publiczna; nagranie z kamery nasobnej; nadużycie prawa dostępu do informacji publicznej; interes publiczny

Glosa częściowo krytyczna – dotyczy problematyki dostępu do informacji publicznej. W głosowanym orzeczeniu Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdził, że nagranie przebiegu interwencji przez funkcjonariusza policji przy użyciu kamery nasobnej stanowi informację publiczną. Odmawiając obywatelowi dostępu do tej informacji, organ powinien wydać decyzję. Autor (akceptując co do zasady to rozstrzygnięcie) wskazuje na okoliczności, które w przedmiotowej sprawie uzasadniały odmowę dostępu. Przyłączając się do postulatu wprowadzenia do ustawy o dostępie do informacji publicznej przepisów, które pozwoliłyby na ograniczenie nadużywania prawa do informacji publicznej (już na etapie rozpoznawania wniosku), proponuje szeroką nowelizację tej ustawy. W ramach tych prac należałoby wprowadzić do ustawy o dostępie do informacji publicznej przepisy, które wprost ograniczyłyby dostęp do określonych kategorii informacji publicznych. Przykładowo autor przedstawia rozwiązania ograniczające dostęp do informacji publicznej na gruncie prawa amerykańskiego.

W głosowanym orzeczeniu Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi – Wydział II rozpoznał w 22 listopada 2023 r. sprawę ze skargi J.S. na bezczynność Komendanta Wojewódzkiego Policji w sprawie udostępnienia informacji publicznej. W pkt 1 orzeczenia zobowiązał Komendanta Wojewódzkiego Policji w Łodzi do rozpatrzenia wniosku skarżącego z dnia 10 kwietnia 2023 r. w zakresie pkt 7², a także w za-

kresie udostępnienia nagrania z przeprowadzonej interwencji z dnia (...) kwietnia 2023 r. w terminie 14 dni od daty zwrotu organowi akt sprawy wraz z prawomocnym orzeczeniem. Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdził, że Komendant Wojewódzki Policji w Łodzi dopuścił się bezczynności, która nie miała miejsca

wym do wszystkich poszczególnych domowych spotkań rozegranych w tym sezonie przez (...)?” nie dotyczyło informacji publicznej. Pytanie nr 7 ewidentnie odnosi się do pytania 6: „Ile mandatów karnych wypisano tego dnia w obszarze działań zabezpieczających spotkanie?” i dotyczy informacji publicznej.

¹ Wyrok WSA w Łodzi z dnia 22 listopada 2023 r., II SAB/Łd 98/23, LEX nr 3653835.

² Sąd nie podzielił poglądu organu, że pytanie nr 7 o brzmieniu „Jak się ma ta liczba w ujęciu procento-

z rażącym naruszeniem prawa, a w pozostałej części oddalił skargę.

W sprawie tej J.S. 10 kwietnia 2023 r. zwrócił się do Komendanta Wojewódzkiego Policji w Łodzi z wnioskiem „o udzielenie informacji publicznej w postaci nagrania z przebiegu interwencji z dnia (...) kwietnia 2023 r. na terenie obiektu sportowego – Stadionu Miejskiego (...) zakończonej nałożeniem grzywny w formie mandatu karnego”. Komendant Wojewódzki odmówił uwzględnienia wniosku i w pisemnej informacji wyjaśnił, że nagranie pochodzi z kamery nasobnej, którą posłużył się funkcjonariusz w czasie interwencji.

W ocenie Komendanta Wojewódzkiego nagranie owo nie stanowi informacji publicznej. Nagrania tego typu zgodnie z przepisami ustawy o Policji³ są usuwane (w terminach przewidzianych przez ustawę o Policji) lub gdy stanowią dowód w sprawie, przekazywane są wyłącznie organom ścigania lub sądom. Komendant Wojewódzki podnosił w piśmie, że wnioskodawca chce wykorzystać przedmiotowe nagrania w postępowaniu przed sądem w sprawie uchylecia mandatu karnego, a więc dla celów prywatnych. Pełnomocnik ukaranego mandatem karnym J.S. pismem z dnia 8 sierpnia 2023 r. wniósł do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi skargę na bezczynność Komendanta Wojewódzkiego Policji w Łodzi w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi w wyroku z dnia 22 listopada 2023 r. zobowiązał Komendanta Wojewódzkiego Policji w Łodzi do rozpatrzenia wniosku w zakresie udostępnienia nagrania z przeprowadzonej interwencji z dnia (...) kwietnia 2023 r. Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że nagrania z przebiegu interwencji powstają w ramach sfery działalności publicznej organu – podejmowania interwencji przez funkcjonariuszy policji, stąd co do zasady stanowią one informację publiczną. Sąd stwierdził, że problematyka dostępu do informacji publicznej została unor-

mowana w przepisach ustawy o dostępie do informacji publicznych. Zgodnie z treścią art. 1 u.d.i.p.⁴ każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną i podlega udostępnieniu i ponownemu wykorzystaniu na zasadach określonych w tej ustawie. Pojęcie „informacja publiczna” jest ujmowane szeroko i dotyczy wszelkich spraw publicznych, również wówczas, gdy wiadomość ta nie została wytworzona przez podmioty publiczne, a jedynie odnosi się do nich.

Sąd nie podzielił przy tym stanowiska skarżonego organu, że sporna informacja nie miała waloru „informacji o sprawach publicznych” z racji tego, iż nagrania interwencji są wykonywane i przechowywane na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 5a i 5b i art. 15b ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji. Wojewódzki Sąd Administracyjny zwrócił uwagę, że możliwość korzystania przez Policję z kamer nasobnych nie została uregulowana w dedykowanych temu zagadnieniu przepisach, a powołane powyżej regulacje mają charakter ogólny. Nie istnieją także przepisy wewnętrzne „Instrukcji użytkownika Systemu Rejestracji Audio-Wideo (RAW), w tym kamer nasobnych pozostających na wyposażeniu policjantów służby prewencyjnej”⁵. Zdaniem Sądu „żadna norma prawna nie pozbawia nagrań z interwencji charakteru informacji publicznej. Żądana przez skarżącego informacja stanowi informację publiczną. Nagrania wideo z przebiegu interwencji zawierają informację o działalności policji – władzy publicznej. Nagrania wideo zostały wytworzone w ramach sfery działalności organu administracji publicznej, zawierają informację o sposobie prowadzenia sprawy, itp., stanowią więc, zgodnie z art. 1 ust. 1 u.d.i.p., informację

⁴ Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (tj. Dz.U. 2022, poz. 902).

⁵ Jak trafnie zauważa J. Kupczyński, instrukcja, ta opracowana w 2019 r., nie została opublikowana w żadnym publikatorze, internecie ani na żadnej z platform komunikacyjnych Policji i nie jest aktem prawnym. J. Kupczyński, *Użytkowanie kamer nasobnych przez policję i inne służby w świetle bieżących polskich regulacji prawnych*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2023, z. 3(51), s. 70.

³ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tj. Dz.U. 2003, poz. 171 ze zm.).

o sprawach publicznych, a stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 3 lit. d i pkt 4 lit. a i b, będąc rodzajem informacji o sposobie załatwiania (rozstrzygnięcia) spraw, podlegają udostępnieniu w trybie i na zasadach w niej określonych (co wypełnia dyspozycję art. 61 Konstytucji RP)⁶.

Należy się zgodzić z Wojewódzkim Sądem Administracyjnym, że w świetle ustawowej definicji informacji publicznej (bardzo szerokiej) także nagranie interwencji Policji przy użyciu kamer nasobnych stanowi informację publiczną. Wymaga to rozstrzygnięcia przez organ administracji w przedmiocie jej udostępnienia lub odmowy udostępnienia (w postaci decyzji, gdy organ odmawia udostępnienia). Stanowisko to zostało wnikliwie rozważone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny i zasługuje (co do zasady) na aprobatę.

Jednak w sprawie tej pojawia się kilka zagadnień, które należy omówić, a które pominął (lub jedynie zasygnalizował) w swoim orzeczeniu Wojewódzki Sąd Administracyjny. W sprawie tej można zauważyć, że skarżący nadużywa prawa dostępu do informacji publicznych. Występując z wnioskiem do Komendanta Wojewódzkiego Policji o udostępnienie nagrania z interwencji policyjnej w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, jednocześnie wnioskuje do sądu powszechnego o uchylenie mandatu karnego i w związku z tym zamierza posłużyć się tym nagraniem. Okoliczność tę potwierdził Wojewódzki Sąd Administracyjny, który odmawiając skarżącemu przeprowadzenia dowodu z nagrania interwencji, wskazał, że postępowanie dowodowe przed sądem administracyjnym w zasadzie nie jest dopuszczalne. Dodał także, że „w przedmiotowej sprawie jest

to o tyle niedopuszczalne, że strona faktycznie chce dokonać swego «zabezpieczenia» nagrania, a art. 106 § 3 p.p.s.a.⁷ takiemu działaniu nie może służyć”. Możemy takie zachowanie skarżącego uznać za nadużycie prawa podmiotowego do informacji publicznej, gdyż żądana informacja ma znaczenie wyłącznie indywidualne i zmierza do realizacji jego własnych interesów poprzez zamiar wykorzystania udostępnionej informacji na potrzeby postępowania w sprawach o wykroczenia⁸.

Skarżący J.S. we wniosku skierowanym do Komendanta Wojewódzkiego Policji w Łodzi domagał się szerokiego dostępu do informacji publicznych (wniosek zawierał aż 11 pytań). Organ odpowiedział na pytania nr 1, 5, 6, a w przypadku pozostałych pytań i udostępnienia nagrania z interwencji stwierdził, że nie dotyczą informacji publicznej. Sąd podzielił pogląd organu, że pytania nr 1, 5, 6 dotyczą informacji publicznej. Sąd nie miał także wątpliwości, że pytania nr 2, 3, 4, 8, 9, 10 i 11 nie dotyczą informacji publicznej. W pewnym stopniu takie działanie skarżącego także uznać można za nadużycie prawa do informacji mające na celu zakłócenie funkcjonowania organu Policji (żądając udzielenia odpowiedzi na liczne pytania, które nie dotyczą informacji publicznej).

W odpowiedzi na skargę (z ostrożności procesowej w sytuacji, gdyby Wojewódzki Sąd

⁶ Wyrok NSA z dnia 13 kwietnia 2022 r., III OSK 4495/21, LEX nr 3333333; wyrok WSA w Poznaniu z dnia 22 lutego 2018 r., II SAB/Po 206/17, LEX nr 2458255; wyrok WSA w Warszawie z dnia 4 października 2017 r., II SA/Wa/251/17, LEX nr 2373213; wyrok WSA w Olsztynie z dnia 10 października 2017 r., II/SAB/OI/85/17, LEX nr 2395610; D. Lebowa, A. Fermus-Bobowiec, *Prawo do informacji publicznej a jego nadużycie – rozważania na gruncie orzecznictwa sądów administracyjnych*, „Annales UMCS” 2022, sec. G, vol. LXIX, 2, s. 29–33.

⁷ Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tj. Dz.U. 2003, poz. 1634).

⁸ W doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że nadużycie prawa dostępu do informacji publicznej polega na próbie skorzystania z tej instytucji dla osiągnięcia celu innego niż troska o dobro publiczne, jakim jest prawo do przejrzystego państwa i jego struktur, jawność działania administracji i innych organów. Celem u.d.i.p. nie jest więc zaspakajanie indywidualnych potrzeb w postaci pozyskiwania informacji publicznych. J. Drachal, *Prawo do informacji publicznej w świetle wykładni funkcjonalnej* [w:] *Sądownictwo administracyjne gwarantem wolności i praw obywatelskich*, Warszawa 2006, s. 147–149; wyrok NSA z dnia 23 listopada 2016 r., I OSK 1601/15, Legalis; wyrok NSA z dnia 9 listopada 2021 r., III OSK 39/21, Legalis; wyrok WSA w Kielcach z dnia 20 marca 2019 r., II SAB/Kc/6/19, LEX nr 2647378.

Administracyjny uznał, że nagranie z interwencji stanowi informację publiczną i wymaga udostępnienia) organ wskazał, że ze względu na istotę, charakter i zakres koniecznej anonimizacji (przekształcenia) danych materiału audio-video (w szczególności danych osobowych) niezbędne jest podjęcie dodatkowych czasochłonnych i pracochłonnych czynności (wykonywanych poza bieżącą działalnością pracowników organu). Dodatkowy nakład pracy wymagający ponadto użycia specjalistycznego sprzętu oznacza również dodatkowe koszty⁹. Niewątpliwie materiał taki należy uznać za informację przetworzoną¹⁰. Wojewódzki Sąd Administracyjny nie odniósł się do tej kwestii – stwierdził jedynie, że na podstawie przekazanych materiałów nie jest w stanie ocenić, czy odpowiedź na pytanie nr 7 jest informacją przetworzoną, czy też nie. Jednak podniesiona wyżej kwestia dotyczyła nie odpowiedzi na pytanie nr 7, lecz materiału audio-video utrwalającego przebieg interwencji funkcjonariusza Policji, w wyniku której skarżący został ukarany mandatem karnym. Niewątpliwie wizerunek osoby uznanej za informację umożliwiającą identyfikację osoby fizycznej i podlegającą ochronie danych osobowych (art. 6 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie danych osobowych). Przed udostępnieniem materiału audio-video z interwencji należałoby dokonać takiego jego przekształcenia, aby uniemożliwił on identyfikację innych (poza skarżącym) osób, czyli ich anonimizacji. Z uwagi na miejsce (stadion miejski)

i czas (zdarzenie miało miejsce podczas meczu) z bardzo wysokim prawdopodobieństwem można założyć, że wymagałoby to zabiegów technicznych, o których wspomina w piśmie organ Policji. Zasadne byłoby rozważenie, czy istotnie informacja publiczna w postaci nagrania audio-video z przebiegu interwencji policyjnej (nie tylko w tej sprawie) nie powinna być zaliczona (co do zasady) do informacji przetworzonych w związku z wymogami ustawy o ochronie danych osobowych.

Z pewnością sprawa ta stanowi dobry argument przemawiający za wprowadzeniem do ustawy o dostępie do informacji publicznej przepisów (klauzul) ograniczających możliwość nadużywania prawa do informacji publicznej. W literaturze przedmiotu podnoszono, że główną przyczyną nadużywania prawa dostępu do informacji publicznej jest bardzo szeroka konstrukcja tego uprawnienia¹¹. Wskazywano na wyraźny wzrost liczby przypadków nadużywania prawa do informacji publicznej, które często rozstrzygane były dopiero na etapie sporu przed sądem. W związku z tym postulowano podjęcie nowej dyskusji nad wprowadzeniem do ustawy rozwiązań umożliwiających podmiotom zobowiązanym ograniczenie tego typu zachowania już na etapie otrzymania wniosku¹².

W ramach tych prac należałoby też rozważyć szeroką nowelizację ustawy o dostępie do informacji publicznych w taki sposób, aby wyłączenia dostępu do określonych kategorii

⁹ Problematyki kosztów, jakie ponoszą organy w związku z udostępnieniem informacji, nie można pominąć. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że zakres obowiązku informacyjnego państwa powinien być ukształtowany w taki sposób, aby zapewnić równowagę między korzyściami wynikającymi z zapewnienia dostępu do informacji a szeroko rozumianymi kosztami, jakie muszą ponieść w celu jego realizacji podmioty zobowiązane. Zob. wyrok NSA z dnia 30 sierpnia 2012 r., I OSK 799/12, CBOSA; wyrok NSA z dnia 11 maja 2023 r., III OSK 181/22.

¹⁰ Uznać ją należy za informację przetworzoną, gdyż informacja prosta to taka, której zasadnicza treść nie podlega działaniom modyfikacyjnym przed jej udostępnieniem. Zob. wyrok NSA z dnia 3 listopada 2009 r., I OSK 735/09, LEX nr 588800.

¹¹ J. Parchomiuk, *Nadużycie prawa w prawie administracyjnym*, Warszawa 2018; J. Konieczny, *Nadużycie prawa do dostępu do informacji publicznej*, „Veritas Iuris” 2022, nr 1, s. 108; B. Dąbkowska-Mastalerek, B. Zajac-Dutkiewicz, *Dostęp do informacji publicznej w kontekście nadużycie prawa do informacji publicznej*, „Veritas Iuris” 2022, nr 2, s. 95–96.

¹² Zob. *Nadużycie prawa do informacji publicznej*, tekst przygotowany przez przedstawicielkę partnera merytorycznego kongresu. J. Kostrzewską, radcę prawnego w Dr Krystian Ziemiński & Partners Kancelaria prawna sp.k. w Poznaniu, <https://frdl.org.pl/opinie-frdl/naduzycie-prawa-do-informacji-publicznej> (18.03.2025); E. Bagińska, M. Wałachowska, *Nadużycie prawa podmiotowego a dochodzenie roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne z tytułu śmierci osoby bliskiej*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2014, nr 1, s. 9–11.

informacji publicznych zostały wprost wymienione w tej ustawie. Rozwiązanie takie przyjęto w ustawodawstwie Stanów Zjednoczonych. Ustawodawstwo to może być dobrym punktem odniesienia, gdyż samo pojęcie „informacja publiczna” i zasady dostępu do niej są niemal identyczne jak w Polsce¹³.

W stanie Waszyngton ustawowe ramy ujawniania dokumentów publicznych wyznacza rozdział 42.56 RCW¹⁴. Ten akt prawny liczący 78 stron w trzech czwartych poświęcony jest właśnie określeniu, które informacje publiczne (i pod jakimi warunkami) nie podlegają

ujawnieniu¹⁵. Wyłączenie dostępu do dokumentów publicznych obejmuje liczne obszary działania organów i instytucji publicznych. Oprócz takich sfer, jak ochrona zdrowia, edukacja i walka z przestępczością, znaczna część tych ograniczeń dotyczy działalności gospodarczej (np. podrozdziały: 42.56.250 – zatrudnienie i licencjonowanie, 42.56.260. – transakcje w obrocie nieruchomościami, 42.56.270 – informacje finansowe, handlowe i zastrzeżone, 42.56.380 – rolnictwo i hodowla zwierząt, 42.56.400 – ubezpieczenia i instytucje finansowe, 42.56.403 – oświadczenia aktuarusza dotyczące ubezpieczeń majątkowych i osobowych)¹⁶.

W podrozdziale 42.56.240 (zatytułowanym „Śledczy, organy ścigania i ofiary przestępstw”)¹⁷ określono precyzyjnie, które informacje dotyczące dochodzeń, egzekwowania prawa i ofiar przestępstw są wyłączone z publicznego wglądu i kopiowania na mocy prawa. Zgodnie z punktem pierwszym tego podrozdziału¹⁸ wyłączone z publicznego wglądu są konkretne informacje wywiadowcze i konkretne zapisy śledcze gromadzone przez agencje śledcze, organy ścigania i służby penitencjarne oraz agencje państwowe odpowiedzialne za przestrzeganie zasad dyscypliny w określonym zawodzie, których nieujawnienie jest niezbędne do skutecznego egzekwowania prawa lub ochrony prawa każdej osoby do prywatności. W podrozdziale tym zostały uregulowane zasady dostępu do materiałów audio-video zarejestrowanych w czasie interwencji funkcjonariuszy (organów ścigania i służby więziennej)

¹³ W stanie Waszyngton definicję dokumentu zawiera podrozdział RCW 42.56.001 (3) – „Dokumenty publiczne obejmują wszelkie pisma zawierające informacje dotyczące postępowania rządu lub wykonywania jakiegokolwiek funkcji rządowej lub zastrzeżonej, przygotowane, będące własnością, używane lub przechowywane przez jakąkolwiek agencję stanową lub lokalną, niezależnie od ich formy fizycznej lub cech”. Zgodnie z RCW 42.56.001 (4): „Pismo oznacza pismo odręczne, maszynowe, drukowane, fotoksiążkowe, fotograficzne i wszelkie inne środki rejestrowania jakiegokolwiek formy komunikacji lub reprezentacji, w tym, ale nie wyłącznie, litery, słowa, obrazy, dźwięki lub symbole lub ich kombinacje, a także wszelkie papiery, mapy, taśmy magnetyczne lub papierowe, filmy i odbitki, nagrania filmowe i wideo”. Dostęp do dokumentów publicznych reguluje RCW 42.56.080 (2): „Dokumenty publiczne są dostępne do wglądu i kopiowania, a agencje, na żądanie identyfikowalnych dokumentów publicznych, udostępniają je niezwłocznie każdej osobie, w tym, jeśli ma to zastosowanie, częściowo lub ratalnie, gdy dokumenty, które są częścią większego zestawu żądanych dokumentów, są przygotowywane do wglądu lub ujawnienia. Agencje nie mogą odmówić wniosku o identyfikowalne dokumenty publiczne wyłącznie na podstawie tego, że wniosek jest zbyt szeroki. Agencje nie mogą rozróżniać osób żądających dostępu do dokumentów, a takie osoby nie muszą podawać informacji co do celu wniosku, z wyjątkiem ustalenia, czy wgląd i kopiowanie naruszałoby RCW 42.56.070(8) [zgodnie z tym przepisem rozdział RCW 42.56 nie powinien być interpretowany jako udzielający jakiegokolwiek agencji upoważnienia do komercyjnego wykorzystywania dostępu do dokumentów publicznych – przyp. A.T.] lub 42.56.240(14) [ograniczenie dostępu do nagrań z kamer nasobnych – przyp. A.T.], lub inne przepisy, które zwalniają lub zabraniają ujawniania określonych informacji lub dokumentów niektórym osobom”.

¹⁴ Revised Code of Washington (RCW), Title 42, Chapter 42.56 Public Records Act.

¹⁵ Oprócz tego aktu prawnego inne ustawy także zawierają liczne wyłączenia dostępu do informacji publicznej w stanie Waszyngton. Listę tych wyłączeń (a także przepisy prawa federalnego ograniczające ten dostęp) zawiera dokument zatytułowany *Exemption and Prohibition Statutes Not Listed in Chapter 42.56 RCW*.

¹⁶ Ograniczenie dostępu do dokumentów publicznych w stanie Waszyngton dotyczy także informacji o stanowiskach archeologicznych. Zgodnie z RCW 42.56.300 (1) zapisy, mapy i inne informacje identyfikujące lokalizację stanowisk archeologicznych w celu uniknięcia grabieży lub dewastacji takich stanowisk są wyłączone z obowiązku ujawniania na podstawie tego rozdziału.

¹⁷ W wersji obowiązującej od 1 stycznia 2025 r.

¹⁸ RCW 42.56.240 (1).

przy użyciu kamer nosobnych¹⁹. Zgodnie z RCW 42.56.240 (14) nagrania z kamer nosobnych nie podlegają ujawnieniu w zakresie, w jakim nieujawnianie jest niezbędne do ochrony prawa jakiegokolwiek osoby do prywatności zgodnie z opisem w RCW 42.56.050²⁰. Natomiast w przepisie RCW 42.56.240 (14) (e)(i) wskazano, że prawnik reprezentujący osobę bezpośrednio zaangażowaną w incydent²¹ zarejestrowany przez żądane nagranie z kamery nosobnej ma prawo je uzyskać, gdy dotyczy to sprawy karnej z udziałem tej osoby (z zastrzeżeniem wszelkich wyjątków na mocy tego podrozdziału lub obowiązującego prawa). Przepis ten stanowi zatem wyjątek od generalnego zakazu udostępniania informacji publicznych zgromadzonych przez organy ścigania i służby penitencjarne. Dostęp do tych informacji ma tylko osoba bezpośrednio biorąca udział w zdarzeniu zarejestrowanym przy użyciu kamery nosobnej (oraz jej prawnik) i tylko wtedy, gdy dotyczy postępowania karnego. Przepis bardzo ogranicza krąg osób, które posiadają dostęp do tych informacji publicznych (przyznając w tym wypadku priorytet organom ścigania przed prawem do informacji publicznej).

¹⁹ W podpunkcie 14 (g)(i) podano definicję informacji uzyskanej za pomocą kamery nosobnej – „nagranie za pomocą kamery noszonej na ciele oznacza nagranie video i/lub dźwięku wykonane za pomocą kamery noszonej na ciele, przymocowanej do munduru lub okularów funkcjonariusza organów ścigania lub służby więziennej podczas wykonywania przez niego obowiązków służbowych”.

²⁰ „Prawo do prywatności”, „prywatność” lub „prywatność osobista” osoby, zgodnie z użyciem tych terminów w tym rozdziale, jest naruszane lub łamane tylko wtedy, gdy ujawnienie informacji o osobie: 1) byłoby wysoce obraźliwe dla rozsądnej osoby i 2) nie jest uzasadnione dla opinii publicznej. Postanowienia tego rozdziału nie dotyczą prawa do prywatności w odniesieniu do niektórych rejestrów publicznych nie tworzą żadnego prawa do prywatności wykraczającego poza prawa określone w tym rozdziale jako wyraźne wyjątki od prawa opinii publicznej do wglądu, badania lub kopiowania rejestrów publicznych.

²¹ Uprawnienie to posiada także dyrektor wykonawczy stanowej komisji ds. Afroamerykanów, spraw Azjatów i Pacyfiku lub spraw Latynosów.

Odmienne przedstawia się sytuacja na gruncie prawa polskiego. Dostęp do nagrań dokonanych za pomocą kamer nosobnych w czasie interwencji funkcjonariuszy organów ścigania (i innych organów uprawnionych do korzystania z tego urządzenia) ma nieograniczony krąg. Wojewódzki Sąd Administracyjny zauważa, że zgodnie z art. 1 ust. 2 u.d.i.p. przepisy ustawy nie naruszają przepisów innych ustaw określających odmienne zasady i tryb dostępu do informacji będących informacjami publicznymi. Oznacza to, że przepisów tej ustawy nie stosuje się wyłącznie wtedy, gdy są one nie do pogodzenia z przepisami ustaw szczególnych (regulującymi inny tryb dostępu do informacji). Zdaniem Sądu taka sytuacja występuje w razie ustalenia, że zostało wszczęte postępowanie karne lub w sprawie o wykroczenia, a nagrania zostały włączone w poczet materiału dowodowego. Dostęp do tego materiału regulowany jest w art. 156 k.p.k.²², którego przepisy (art. 156 ust. 1–5 i 6) stosuje się odpowiednio w postępowaniu w sprawach o wykroczenia (art. 38 § 1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia²³). W przedmiotowej sprawie organ może odmówić dostępu do nagrania właśnie na podstawie tych przepisów, gdyż takie postępowanie się toczy. Jednak łatwo sobie wyobrazić sytuacje, w których nie będzie można powołać się na wymienioną wyżej podstawę prawną, a wskazanie innej też będzie trudne (choćby odmowa dostępu w konkretnej sprawie byłaby jak najbardziej zasadna). Postulat ustawowego, precyzyjnego uregulowania dostępu do informacji publicznych wytworzonych przez organy ścigania wydaje się uzasadniony.

²² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tj. Dz.U. 2022, poz. 1375).

²³ Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tj. Dz.U. 2022, poz. 1124).

Abstract

Body-Worn Police Camera Footage as Public Information – commentary on the Judgment of the Voivodeship Administrative Court in Łódź of 22 November 2023, II SAB/Łd 98/23

Keywords: public information; body-worn camera recording; abuse of the right to access public information; public interest

The partially critical gloss addresses the issue of access to public information. In the ruling under review, the Voivodeship Administrative Court (WSA) stated that a recording of an intervention made by a police officer using a body-worn camera constitutes public information. When denying a citizen access to this information, the authority should issue a formal decision. While generally agreeing with this ruling, the author highlights circumstances that justified the refusal of access in this particular case. Supporting the proposal to amend the Public Information Access Act to prevent the abuse of the right to public information (already at the stage of request consideration), the author suggests a broad revision of the act. As part of these legislative efforts, provisions should be introduced to explicitly restrict access to certain categories of public information. As an example, the author presents solutions from U.S. law that limit access to public information.

Bibliografia

Literatura

- Bagińska E., Wałachowska M., *Nadużycie prawa podmiotowego a dochodzenie roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne z tytułu śmierci osoby bliskiej*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2014, nr 1.
- Dąbkowska-Mastalerek B., Zając-Dutkiewicz B., *Dostęp do informacji publicznej w kontekście nadużycie prawa do informacji publicznej*, „Veritas Iuris” 2022, nr 2.
- Drachal J., *Prawo do informacji publicznej w świetle wykładni funkcjonalnej [w:] Sądownictwo administracyjne gwarantem wolności i praw obywatelskich*, Warszawa 2006.
- Konieczny J., *Nadużycie prawa do dostępu do informacji publicznej*, „Veritas Iuris” 2022, nr 1.
- Kupczyński J., *Użytkowanie kamer nasobnych przez policję i inne służby w świetle bieżących polskich regulacji prawnych*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2023, z. 3(51).
- Lebowa D., Fermus-Bobowiec A., *Prawo do informacji publicznej a jego nadużycie – rozważania na gruncie orzecznictwa sądów administracyjnych*, „Annales UMCS” 2022, sec. G, vol. LXIX, 2.
- Parchomiuk J., *Nadużycie prawa w prawie administracyjnym*, Warszawa 2018.

Akty prawne

- Revised Code of Washington (RCW), Title 42 Chapter 42.56 Public Records Act.
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tj. Dz.U. 2003, poz. 171 ze zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tj. Dz.U. 2022, poz. 1375).
- Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tj. Dz.U. 2022, poz. 1124).
- Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (tj. Dz.U. 2022, poz. 902).
- Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tj. Dz.U. 2003, poz. 1634).

Orzecznictwo

- Wyrok NSA z dnia 3 listopada 2009 r., I OSK 735/09, LEX nr 588800.
- Wyrok NSA z dnia 30 sierpnia 2012 r., I OSK 799/12, CBOSA.

Wyrok NSA z dnia 23 listopada 2016 r., i OSK 1601/15, Legalis.

Wyrok WSA w Warszawie z dnia 4 października 2017 r., II SA/Wa/251/17, LEX nr 2373213.

Wyrok WSA w Olsztynie z dnia 10 października 2017 r., II/SAB/OI/85/17, LEX nr 2395610.

Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 22 lutego 2018 r., II SAB/Po 206/17, LEX nr 2458255.

Wyrok WSA w Kielcach z dnia 20 marca 2019 r., II SAB/Kc/6/19, LEX nr 2647378.

Wyrok NSA z dnia 9 listopada 2021 r., III OSK 39/21, Legalis.

Wyrok NSA z dnia 13 kwietnia 2022 r., III OSK 4495/21, LEX nr 3333333.

Wyrok NSA z dnia 11 maja 2023 r., III OSK 181/22.

Wyrok WSA w Łodzi z dnia 22 listopada 2023 r., II SAB/Łd 98/23, LEX nr 3653835.

dr Iwona Gęsicka

ORCID: 0000-0001-5308-4939

i.a.gesicka@gmail.com

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Roszczenie o odszkodowanie za szkodę spowodowaną naruszeniem zobowiązania pracowniczego – glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2019 r., III PK 21/18

Słowa kluczowe: *prawo pracy; przedawnienie roszczeń ze stosunku pracy; odpowiedzialność za szkodę; naruszenie obowiązków pracowniczych; szkoda*

Przedmiotem glosy jest próba polemiki ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym na kanwie głosowanego wyroku, dotyczącego roszczenia pracodawcy z tytułu odpowiedzialności pracownika za nienależyte wykonanie obowiązków pracowniczych oraz przedawnienia się roszczenia. Odwołując się do stanowisk przedstawicieli doktryny oraz wyrażanych dotychczas w judykaturze, autorka podejmuje próbę przedstawienia argumentów podważających częściowo zasadność ogólnego poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy na tle przedmiotowego orzeczenia dotyczącego daty wymagalności roszczenia pracodawcy w związku z koniecznością zapłaty odsetek z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne. Podaje ona w wątpliwość możliwość ponoszenia przez pracownika odpowiedzialności za szkodę w omawianym stanie faktycznym.

Wprowadzenie

Zapoznanie się z tezą głosowanego orzeczenia prowadzi do wniosku, że wpisuje się ono w od dawna dominującą linię orzeczniczą, która neguje możliwość przedawnienia się roszczenia przed datą wymagalności. Treść orzeczenia wskazuje również, że ze szkodą należy utożsamiać uszczerbek w mieniu pracodawcy. Co do zasady wypada zgodzić się z przywołaną tezą. Znajduje ona również potwierdzenie w obowiązujących przepisach prawa i jest utrwalona w orzecznictwie. Kiedy bliżej przeanalizuje się stan faktyczny sprawy i zapadłe na jego tle rozstrzygnięcie, okazuje się, że stanowi

ono znakomity przykład, jak wiele trudności – i to nie na płaszczyźnie dowodowej – może w praktyce sprawiać właściwe ustalenie daty wymagalności, tj. momentu powstania szkody, z tytułu wyrządzenia której pracownik może ponosić odpowiedzialność odszkodowawczą. Analiza prawna prowadzi do wniosku, że odpowiedź na pytanie, kiedy w danym wypadku pracodawca mógł najwcześniej poznać wiadomość o powstałej szkodzie, przy przyjęciu odmiennych założeń teoretycznych dotyczących daty wymagalności może doprowadzić do całkowicie różnych rozstrzygnięć. Stąd tezie Sądu Najwyższego w głosowanym orzeczeniu nie sposób przypisać charakteru definitywnego

w przypadku, kiedy wyłącznie pracodawca ma wpływ na ostateczną datę powstania szkody oraz na jej rozmiar. Z tego też względu orzeczenie zasługuje na bliższą uwagę.

I. Stan faktyczny i rozstrzygnięcie

Na podstawie uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego¹ można ustalić następujący stan faktyczny sprawy, w której ten wyrok zapadł. Powód – pracodawca – wniósł o zasądzenie od byłego pracownika – dyrektora placówki leczniczej – kwoty 16 116,13 zł tytułem naprawienia szkody w mieniu pracodawcy z tytułu nienależytego wykonywania obowiązków pracowniczych. Powód wskazał, że szkoda, której naprawienia dochodzi, to odsetki od składek na ubezpieczenia społeczne. Powód w wyniku przeprowadzonej 10 lipca 2013 r. kontroli musiał odprowadzić do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zaległe składki wraz z odsetkami. Pozwany jako pracownik dokonywał w imieniu pracodawcy czynności z zakresu prawa pracy. W latach 2008–2009 zawierał lub aneksował w imieniu powoda umowy z personelem medycznym, nazywane umowami o dzieło, w tym przedłużając okres ich obowiązywania.

W trakcie kontroli ustalono, że zawierane przez pozwanego umowy o dzieło z personelem medycznym były niewłaściwe, a w ich miejsce powinny być zawarte umowy-zlecenia. W konsekwencji wydana została decyzja ustalająca, zgodnie z którą umowy te powinny zostać „oskładkowane”. W decyzjach wskazano wysokość należnych składek na ubezpieczenia społeczne. Od należności głównej naliczone zostały odsetki za okres od zawarcia lub aneksowania przez pozwanego zakwestionowanych umów o dzieło do dnia ich zapłaty. Zapłaty składek wraz z odsetkami powód dokonywał etapami w okresie od 17 czerwca 2015 r. do 20 kwietnia 2016 r. 16 września 2015 r. strona powodowa zaważała pozwanego do próby ugodowej w związku z dochodzonym od nie-

go odszkodowaniem, następnie złożyła pozew o zapłatę. Sądy I i II instancji oddaliły powództwo, uwzględniając podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. Początek biegu rocznego terminu przedawnienia z art. 291 § 2 k.p.² zdaniem sądów I i II instancji należało wiązać z datą zapoznania się pracodawcy z protokołem kontroli ZUS (powzięcia wiadomości o szkodzie), co nastąpiło 16 sierpnia 2013 r. Z protokołu kontroli wynikało, jakie umowy są kwestionowane. Wskazano w nim również istotne dla przedmiotu niniejszej sprawy okoliczności, tj. na jaki okres i przez kogo umowy były zawierane lub aneksowane, kto ponosił odpowiedzialność za błędne nawiązywanie lub kontynuowanie stosunków zatrudnienia, jaka była kwota zaległych składek i za jakie okresy. Dokument ten w ocenie sądów I i II instancji zawierał wszystkie dane niezbędne do ustalenia powstania szkody w mieniu pracodawcy. W związku z tym sądy uznały, że termin przedawnienia upłynął 16 sierpnia 2014 r., tj. po upływie roku od powzięcia przez powoda informacji o nieprawidłowościach.

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania. Sformułował on tezę, że „bieg terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego z art. 114 k.p. rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie, który jednakże nie może być wcześniejszy niż moment wyrządzenia wierzycielowi szkody w związku z nienależytym wykonaniem zobowiązania. Roszczenie o odszkodowanie za szkodę spowodowaną naruszeniem zobowiązania pracowniczego powstaje bowiem nie wcześniej niż w momencie zrealizowania się wszystkich przesłanek, które – w myśl art. 114 i 115 k.p. – decydują o powstaniu zobowiązania”³.

¹ Wyrok SN z dnia 7 marca 2019 r., III PK 21/18, LEX nr 2631804.

² Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. 2025, poz. 277 ze zm.).

³ Wyrok SN z dnia 7 marca 2019 r., III PK 21/18, LEX nr 2631804.

Rozważania prawne

Pracownik nie ponosi ryzyka związanego z działalnością pracodawcy, a w szczególności nie odpowiada za szkodę wynikłą w związku z działaniem w granicach dopuszczalnego ryzyka. Zasadą jest, że pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę w granicach rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda. Z kolei pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną za wyrządzoną szkodę. Na podstawie art. 117 k.p. pracownik nie ponosi odpowiedzialności za szkodę w takim zakresie, w jakim pracodawca lub inna osoba przyczyniły się do jej powstania albo zwiększenia.

Zgodnie z art. 291 § 1 k.p. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Na podstawie § 2 tego przepisu roszczenia pracodawcy o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ulegają przedawnieniu z upływem 1 roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później jednak niż z upływem 3 lat od jej wyrządzenia.

Wykładni przepisów prawa pracy nie należy dokonywać w oderwaniu od podstawowej funkcji, jaką jest funkcja ochronna prawa pracy. Instytucja przedawnienia roszczeń powstała m.in. jako ochrona dłużnika (w tym przypadku pracownika) przed niepewnością jego sytuacji prawnej w przypadku bezczynności wierzyciela (pracodawcy) przez określony czas. Przedawnienie służy dyscyplinowaniu wierzyciela do dochodzenia roszczeń w czasie, w jakim dane prawo powinno być wykonane zgodnie ze swym przeznaczeniem⁴. Przepisy o przedaw-

nieniu mają charakter stabilizujący stosunki prawne i gwarantują ich pewność. Dopuszczenie możliwości realizowania roszczeń bez ograniczenia w czasie prowadziłoby do sytuacji, w której dłużnik pozostawałby przez lata w niepewności co do swej sytuacji prawnej⁵.

Postawiona przez Sąd Najwyższy teza jest co do zasady racjonalna i słuszna oraz zgodna z dotychczasową linią orzeczniczą⁶, jednak w okolicznościach tej sprawy przyjęcie przez sąd, że datą wymagalności jest dokonanie zapłaty odsetek przez pracodawcę, powoduje, że pracownik zostanie pociągnięty do odpowiedzialności w znacznie większym zakresie niż w dniu, kiedy pracodawca mógł najwcześniej żądać spełnienia świadczenia. Analizując niniejszą sprawę, należy przede wszystkim uwzględnić cel ustanowienia instytucji przedawnienia oraz zwrócić uwagę na różnicę pojęć: zdarzenia wywołującego szkodę, tj. zawarcie umów niewłaściwego rodzaju, wyrządzenia szkody rozumianej jako powstanie zobowiązania do zapłaty odsetek i wyrządzenia szkody rozumianej jako uszczerbek w mieniu pracodawcy, tj. faktycznej zapłaty odsetek.

Szkoda co do zasady rozumiana jest jako uszczerbek w mieniu lub majątku pracodawcy, ale szkodę można w omawianym stanie faktycznym rozumieć także jako powstanie pasywów, czyli zobowiązania do zapłaty odsetek od nieopłaconych składek⁷. Szkoda polega nie

12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNC 1992, nr 7–8, poz. 137.

⁵ A. Kosut, *Komentarz do art. 291 [w:] Kodeks pracy. Komentarz*, t. II: *Art. 94–304(5)*, red. K.W. Baran, Warszawa 2022.

⁶ Por. wyrok SN z dnia 5 października 2011 r., II PK 38/11, „Monitor Prawa Pracy” 2012, nr 2, poz. 84; wyrok SN z dnia 14 październik 2004 r., I PK 580/03, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 września 1997 r., I PKN 261/97, OSNC 1998, nr 18, poz. 535; wyrok SN z dnia 28 czerwca 2005 r., III PK 45/05, niepubl.

⁷ W zakresie teorii i definicji dotyczących szkody por. R. Longchamps de Brier, *Zobowiązania*, Poznań 1948, s. 239; A. Ohanowicz, J. Górski, *Zarys prawa zobowiązań*, Warszawa 1970, s. 46; T. Dybowski [w:] *System Prawa Cywilnego*, t. III, cz. 1: *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. S. Grzybowski, Wrocław 1981, s. 214 i n.; A. Szpunar, *Ustalenie odszkodowania*

⁴ T. Zieliński, *Prawo pracy. Zarys systemu*, cz. 3, Warszawa 1986, s. 204. Zob. też: wyrok SN z dnia

tylko na zmniejszeniu się aktywów wskutek utraty lub zmniejszenia wartości poszczególnych składników majątku, ale również na zwiększeniu się pasywów wskutek powstania nowych zobowiązań lub zwiększenia się już istniejących⁸.

Sąd Najwyższy przyjął, że data zapłaty odsetek jest jednocześnie datą wymagalności i dniem wyrządzenia szkody polegającej na uszczupleniu majątku pracodawcy. Biorąc powyższe pod uwagę, data powzięcia przez pracodawcę wiadomości o zaległościach składkowych, przypadająca przed powstaniem tak określonej szkody, nie ma wpływu na ustalenie początku biegu terminu przedawnienia. Niezasadne jest w mojej ocenie uznanie, że bez znaczenia był fakt świadomości pracodawcy o powstaniu zobowiązania do zapłaty składek wraz z odsetkami, i przyjęcie, że dopiero w dniu zapłaty odsetek pracodawca „dowiedział się” o powstaniu szkody. Pracodawca bez wątpliwości wiedział o ryzyku powstania zobowiązania do zapłaty składek, jeszcze zanim nastąpiła kontrola (potwierdza to chociażby zmiana polityki kadrowej i całkowite odejście od zawierania umów o dzieło już w 2011 r.). Następnie te przypuszczenia znalazły potwierdzenie w protokole kontrolnym i ostatecznie w decyzji ZUS. Na żadnym etapie – zarówno co najmniej uzasadnionych wątpliwości, jak i formalnego potwierdzenia stanu sprawy przez ZUS – pracodawca nie przeciwdziałał powstaniu szkody. W czasie, kiedy mógł jej zapobiec, oraz następnie po wydaniu decyzji nie zdecydował się na minimalizowanie szkody w postaci zobowiązania do zapłaty odsetek, dopuszczając do ich narastania. Pracodawca odwlekał wystąpienie z roszczeniem wobec pracownika przez kilka lat, tj. od momentu, kiedy powziął informację o powstaniu zobowiązania do zapłaty, aż do chwili faktycznego dokonania zapłaty należ-

nych składek wraz z odsetkami – tym samym przerzucił niejako na pracownika ryzyko prowadzonej przez siebie działalności.

Przyczynowe zdarzenie wywołujące szkodę, w tym przypadku podpisanie niewłaściwego rodzaju umów, w określonych okolicznościach mogłoby w ogóle nie doprowadzić do powstania szkody. Sytuacja taka miałaby miejsce wówczas, gdyby kontrola ZUS się nie odbyła, a wadliwie zawierane umowy nie zostały przez organ rentowy ujawnione i zakwestionowane. Tym samym zdarzenie potencjalnie wywołujące szkodę (zawarcie kwestionowanych przez ZUS umów), nawet jeśli nosiłoby znamiona nienależytego wykonywania obowiązków pracowniczych, nie wywołałoby skutku w postaci powstania zobowiązania do zapłaty odsetek. Co więcej, szkoda nie wystąpiłaby w ogóle, jeśli pracodawca podjąłby działania i opłacił składki z tytułu zawartych umów przed wszczęciem przez ZUS kontroli – w postępowaniu sądowym wykazano bowiem, że pracodawca wiedział już w 2011 r., tj. przed kontrolą ZUS, o tym, że stosowane przez pozwanego umowy były niewłaściwe. Mimo posiadania tej wiedzy i zmiany rodzaju stosowanych umów powód nie zdecydował się na dokonanie zgłoszeń do ZUS uprzednio zawieranych umów i dobrowolne opłacenie od nich należnych składek.

Przyjęcie w tych okolicznościach założenia, że datą wymagalności jest spełnienie zobowiązania w postaci zapłaty odsetek, bez zastosowania reguły, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie, tj. dowiedzenia się o powstaniu zobowiązania, mogłoby prowadzić do nadużyć, m.in. poprzez zwleknięcie przez pracodawcę z zapłatą należnych odsetek, tym samym powiększanie długu od chwili, kiedy powstało zobowiązanie, do ich zapłaty. Od pracodawcy jako podmiotu działającego na rynku profesjonalnie oczekiwać należy wyższej niż u pracownika (nawet wykwalifikowanego) świadomości prawnej i posiadania instrumentów do skutecznego dochodzenia roszczeń.

w prawie cywilnym, Warszawa 1975, s. 27; J. Winiarz, *Obowiązek naprawienia szkody*, Warszawa 1970, s. 97.

⁸ Zob. wyrok SR dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z dnia 19 grudnia 2019 r., VI P 519/17.

Ponadto wskazać wypada, że wysoce wątpliwe jest, czy działanie pracownika w okolicznościach niniejszej sprawy można w ogóle uznać za działanie zawinione, a tylko takie działanie byłoby podstawą odpowiedzialności pracowniczej. Roszczenie pracodawcy o odszkodowanie za szkodę spowodowaną naruszeniem zobowiązania pracowniczego powstaje nie wcześniej niż w momencie zaistnienia przesłanek przewidzianych w przepisach art. 114 k.p. oraz 115 k.p., tj. powstania szkody w majątku pracodawcy, niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych, winy pracownika, normalnego (adekwatnego) związku przyczynowego między działaniem pracownika a szkodą⁹. Biorąc powyższe pod uwagę oraz fakt, że stosunek pracy jest stosunkiem starannego działania, pracownikowi, który w dacie zawierania umów kieruje się interesem pracodawcy oraz interesem osób świadczących na rzecz pracodawcy pracę, działa w przekonaniu, że podejmowane przez niego czynności są zgodne z przepisami, trudno przypisać winę. Nie można także uznać, że pracownik ten działał w sposób niedbały ani że w sposób nienależyty wykonywał swoje obowiązki.

Pracodawca, o ile jeszcze na etapie kontroli mógł mieć nadzieję, że wcześniej dostrzeżone przez niego nieprawidłowości nie zostaną zauważone, to najpóźniej w dniu wydania decyzji ZUS wiedział, że bez wątpliwości poniesie konsekwencje finansowe zawieranych przez pracownika umów. Mimo posiadania wiedzy o powstaniu zobowiązania do zapłaty należnych składek wraz z odsetkami pracodawca przez 6 lat od dowiedzenia się o zobowiązaniu nie wystąpił z roszczeniem wobec pracownika o zapłatę odsetek z tytułu naliczonych składek od zawieranych przez niego umów. Nie informował pracownika o poczynionych przez ZUS ustaleniach, samodzielnie i bez wiedzy pracownika podejmował dalsze decyzje w sprawie – odwołując się od decyzji ZUS – co wpłynęło bezpośrednio na ostateczną wysokość odsetek.

W związku z tym, że odsetki od składek ZUS mają charakter ustawowy, obowiązek ich zapłaty ma charakter bezwzględny. Znając charakter zobowiązania, pracodawca powinien mieć świadomość istnienia szkody w postaci zobowiązania do zapłaty co najmniej w dniu odebrania protokołu kontroli, a najpóźniej w dniu odebrania decyzji ZUS. Na marginesie jedynie wspomnieć wypada, że pracodawca już w 2011 r., tj. przed wszczęciem kontroli, zmienił rodzaj zawieranych z lekarzami umów, co świadczy o tym, że miał pełną świadomość nieprawidłowości z lat 2008–2009 (tj. zawierania umów o działo w miejsce umów-zleceń) – stąd odwoływanie się od prawidłowych decyzji ZUS było całkowicie nieracjonalne i ostatecznie zwiększyło znacząco należne odsetki.

Istotne wydaje się również zwrócenie uwagi na charakter prawny samych odsetek z tytułu nieopłaconych składek. Roszczenie o odsetki za opóźnienie ma charakter akcesoryjny i wyraża się uzależnieniem ich powstania od istnienia niespełnionego w terminie roszczenia o świadczenie pieniężne roszczenia głównego. Związek roszczeń akcesoryjnych, które już powstały, z roszczeniem głównym może się różnie kształtować¹⁰. Co do roszczeń akcesoryjnych, które nie pełnią funkcji zabezpieczającej, a więc takich, jak roszczenia o odsetki za opóźnienie, przyjmuje się, że nie ma teoretycznie przeszkód, aby ich los był niezależny od losu roszczenia głównego¹¹. Próba przeniesienia pełnej i wyłącznej odpowiedzialności na pracownika z tytułu zapłaconych odsetek w świetle powyższych argumentów jest całkowicie bezzasadna. Nawet jeśli przyjąć, że szkoda wystąpiła wraz z zapłatą odsetek przez pracodawcę, to weryfikacji powinna podlegać kwota roszczenia pracodawcy, tj. powinna zostać obniżo-

⁹ Wyrok SN z dnia 7 marca 2019 r., III PK 21/18, LEX nr 2631804.

¹⁰ Por. uchwałę połączonych Izb SN: Cywilnej i Administracyjnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 czerwca 1981 r., V PZP 3/81, OSNC 1982, nr 7, poz. 92.

¹¹ Uchwała 7 sędziów SN z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, LEX nr 141130; wyrok SN z dnia 7 lutego 2023 r., II CSKP 338/22, LEX nr 3537866; wyrok SO w Bydgoszczy z dnia 15 maja 2020 r., VIII Ga 75/20.

na stosownie do stopnia przyczynienia się do jej powstania przez pracodawcę, czyli w zasadzie do jej wyzerowania (pracodawca wiedział o nieprawidłowościach przed kontrolą ZUS, nie odprowadził składek dobrowolnie, odwołując się od prawidłowych decyzji ZUS, spowodował, że odsetki narastały).

2. Wina i nienależyte wykonywanie obowiązków pracowniczych

Rozpoznanie kwestii możliwości przypisania pracownikowi winy czy też niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ma kluczowe znaczenie dla rozpoznania istoty sprawy, stąd w mojej ocenie Sąd Najwyższy zasadnie postanowił o przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, wskazując, że sąd II instancji poczynił jedynie marginalne (aczkolwiek według mnie słuszne) uwagi dotyczące zakresu odpowiedzialności pracowniczej za szkodę oraz wskazanych podstaw rozstrzygnięcia, tj. art. 114, 115, 117 k.p. Warto zwrócić uwagę, że w okresie (dość odległym, tj. w latach 2008–2009), kiedy zawierano umowy o dzieło w miejsce umów-zleceń, takie działania podmiotów zatrudniających oraz osób dokonujących czynności z zakresu prawa pracy były powszechne. Działo się tak z kilku powodów, m.in. braku precyzyjnych informacji i interpretacji prawnych oraz konieczności poszukiwania oszczędności. Brak było w tamtym czasie jasných wytycznych ze strony ZUS, a zatrudniający sporadycznie występowali o wydanie indywidualnych interpretacji, jakie czynności mogą być realizowane na podstawie umowy o dzieło. Stanowisko judykatury w tamtym czasie także nie było na tyle czytelne, aby bezspornie uznać, że dany rodzaj umowy jest jednoznacznie niewłaściwy. Oczywiście jest, że zawarcie w tych przypadkach umów-zleceń byłoby bezpieczniejsze, ale obowiązkiem osób kierujących podmiotem zatrudniającym jest utrzymanie rentowności przedsięwzięcia, również poprzez obniżanie kosztów pracy. Zastępowanie umów tymi mniej kosztownymi było jedną z nagminnie stosowanych metod – w tamtym czasie,

uwzględniając skromne orzecznictwo i brak jasnego stanowiska ZUS, mieściło się w granicach dopuszczalnego ryzyka. Nie bez znaczenia jest też stanowisko osób świadczących pracę – w tamtym czasie powszechne było zawieranie umów o dzieło w miejsce umów-zleceń ze względu na oczekiwania samych lekarzy, którzy z reguły obowiązkowe składki mieli już odprowadzane od umów o pracę.

Zawarcie przez pozwanego umów o dzieło, które zostały zakwestionowane pod kątem ich zgodności z prawem, powinno być oceniane w kontekście działania w granicach ryzyka i w interesie pracodawcy oraz osób świadczących pracę. Oceniając cele i skutki podejmowanych przez pozwanego działań, należałoby uwzględnić ówczesny (lata 2008–2009) powszechny brak świadomości prawnej w tym zakresie, dążenie do optymalizacji kosztów, wybór samych zainteresowanych (lekarzy i pielęgniarek). Zasadne byłoby ocenianie skutków działań pozwanego według stanowisk doktryny i judykatury z dat, kiedy decydował o zawieraniu umów, a nie według dat zakończonych w 2015 r. postępowań.

3. Wymagalność roszczenia

Zgodnie z art. 120 § 1 zd. 2 k.c.¹² początkiem biegu przedawnienia roszczeń o świadczenia polegające na działaniu jest dzień wymagalności wierzytelności, przy czym jeśli wymagalność wierzytelności zależy od dokonania czynności przez uprawnionego, początek biegu przedawnienia następuje z dniem, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Dla rozpoczęcia biegu przedawnienia nie jest zatem istotne to, czy czynność uprawnionego została podjęta¹³. Hipotetyczny termin wymagalności to dzień, kiedy najwcześniejszy uprawniony mógł czyn-

¹² Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1061 ze zm.).

¹³ Zob. wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSN 2004, nr 7–8, poz. 117.

ność podjąć oraz kiedy roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony wówczas tę czynność podjął¹⁴. Wskazać należy, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego okresowy charakter świadczeń dłużnika zobowiązanego do zapłaty odsetek za opóźnienie przejawia się w tym, iż z każdym dniem opóźnienia powstaje wobec dłużnika odrębne roszczenie o odsetki, które jest również od tego dnia wymagalne i od tego dnia zaczyna się przedawniać¹⁵.

Ponadto rozpoczęcie biegu przedawnienia związane z powzięciem wiadomości o dokładnej wysokości szkody nie znajduje uzasadnienia w treści art. 291 § 2 k.p. Powoływany przepis nie wprowadza warunku powzięcia wiadomości o precyzyjnej wysokości szkody, lecz o szkodzie jako takiej. Wykładnia gramatyczna wskazuje więc, że wystarczy wiadomość o samej szkodzie¹⁶. Roszczenia pracodawcy o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ulegają przedawnieniu z upływem 1 roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody. Datą powzięcia przez pracodawcę wiadomości o wyrządzonej przez pracownika szkodzie w rozumieniu art. 291 § 2 k.p. jest data, w której pracodawca uzyskał wiadomość o faktach, z których – przy prawidłowym rozumowaniu – można i należy wyprowadzić wnioski, że szkoda jest wynikiem zawnionego działania lub zaniechania pracownika, a nie data, w której wniosek taki został rzeczywiście przez pracodawcę z faktów tych wyprowadzony, względnie w której został przedstawiony pracodawcy przez inną osobę¹⁷.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego dla rozpoczęcia biegu przedawnienia

nie jest istotne to, czy czynność uprawnionego została podjęta i czy uprawniony w ogóle był świadom tego, że powinien podjąć jakąś czynność w celu zrealizowania roszczenia¹⁸. Ustalenia wymaga okoliczność, kiedy najwcześniej uprawniony mógł tę czynność podjąć oraz kiedy roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony wówczas tę czynność podjął. Początek biegu przedawnienia powinien być wskazany jako moment, kiedy możliwe było stwierdzenie z dużym prawdopodobieństwem, graniczącym z pewnością, że zobowiązanie będzie musiało zostać wypełnione. Pracodawca, aby wypełnić przesłanki powzięcia wiadomości o powstaniu zobowiązania, nie musiał znać konkretnej wysokości tego zobowiązania, co więcej – w przypadku ustawowych odsetek nie jest kwestią problematyczną wyliczenie precyzyjnej ich wysokości. Dla skutecznego powzięcia wiadomości o wyrządzeniu szkody, poza stwierdzeniem powstania zobowiązania, pracodawca musi znać osobę sprawcy szkody. Mając wiedzę o powstałym zobowiązaniu (co najmniej w dniu otrzymania protokołu kontroli, a najpóźniej w dniu otrzymania decyzji ZUS) oraz o osobie odpowiedzialnej za zawieranie niewłaściwych umów, pracodawca mógł wystąpić z roszczeniem przeciwko konkretnej osobie wraz z ustaleniem danych wskazujących na jej odpowiedzialność za spowodowanie lub przyczynienie się do powstania szkody¹⁹.

Trzyletni termin przedawnienia wynikający z art. 291 § 2 k.p. rozpoczyna bieg w dniu wyrządzenia szkody, niezależnie od powzięcia przez pracodawcę wiadomości o wyrządzeniu szkody i jej sprawcy. W konsekwencji roszczenie o naprawienie szkody przedawnia się z upływem 3 lat od wyrządzenia szkody będącej następstwem zachowania się pracownika – także szkody rozumianej jako powstanie zobowiązania, a nie wyłącznie powstanie skutku w postaci uszczerbku w majątku pracodawcy.

¹⁴ P. Machnikowski, *Komentarz do art. 120 [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2023, Legalis.

¹⁵ Uchwała SN z dnia 9 listopada 1994 r., III CZP 141/94.

¹⁶ K. Jaśkowski, *Początek biegu przedawnienia roszczeń zaskładu pracy według art. 291 § 2 k.p.*, „Nowe Prawo” 1990, nr 4–6, s. 102.

¹⁷ Wyrok SN z dnia 10 sierpnia 1978 r., I PR 167/78, OSNCP 1979, nr 3, poz. 56 z głosem M. Piekarskiego, „Państwo i Prawo” 1979, z. 8–9, s. 228.

¹⁸ Wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSP 2005 nr 8, poz. 94, s. 404.

¹⁹ Por. wyrok SN z dnia 6 kwietnia 1987 r., IV PR 89/87, OSNCP 1988, nr 7–8, poz. 106.

W omawianej sprawie zdarzeniem wywołującym szkodę było zawieranie umów o dzieło w miejsce umów-zleceń, które miało miejsce w latach 2008–2009. W konsekwencji przyjęcie w omawianej sprawie, że datą wymagalności jest data zapłaty odsetek przez pracodawcę w 2015 r., oznaczałoby, że przepisy prawa pracy, w tym również te dotyczące przedawnienia – ograniczające czasowo możliwość dochodzenia roszczeń, pełniące co do zasady funkcję ochronną wobec pracownika – straciły na znaczeniu. Pracodawca w tych okolicznościach mógłby skutecznie domagać się spełnienia świadczenia w 2015 r., kiedy o zobowiązaniu do zapłaty odsetek dowiedział się już w 2013 r. (protokół kontroli i decyzja ZUS).

Założenie, że pracodawca „dowiedział się” o szkodzie w chwili, kiedy zapłacił odsetki, jest fikcją. Przyjęcie z kolei, że data zapłaty odsetek w tych okolicznościach jest datą wymagalności, prowadzi do nadużycia w postaci możliwości dochodzenia od pracownika roszczenia aż po 7 latach od zdarzenia wywołującego szkodę. Przy ocenie powzięcia przez pracodawcę wiadomości o wyrządzeniu szkody przez pracownika jest istotne, czy pracodawca dowiedział się zarówno o powstaniu szkody, jak i o tym, że jej sprawcą był pracownik – a to pracodawca wiedział już w dniu otrzymania protokołu kontroli²⁰. Dowiedzenie się o szkodzie należy rozumieć jako powzięcie wiadomości nie tylko o fakcie powstania szkody, ale również o tym, kto i w jakiej wysokości był sprawcą tej szkody – dopiero wówczas można wystąpić wobec określonej osobie z żądaniem zapłaty konkretnej kwoty²¹, przy czym pracodawca powinien wyczerpać dostępne możliwości uzyskania tej informacji jak najwcześniej. W konkretnej sytuacji chodzi oczywiście o rzeczywistą możliwość uzyskania przez pracodawcę takiej informacji²².

Przedawnienie z art. 291 § 2 k.p. rozpoczyna swój bieg od powzięcia przez pracodawcę wiadomości o wyrządzeniu przez pracownika szkody, co oznacza, że dla upływu terminu przedawnienia nie jest ważne, czy pracodawca znał wówczas dokładną wielkość niedoboru lub też mylnie ją określił²³. Istotne jest, aby pracodawca mógł wystąpić przeciwko pracownikowi jako sprawcy szkody i ustalić okoliczności wskazujące na spowodowanie przez pracownika szkody w całości lub w części²⁴ – w okolicznościach omawianej sprawy mógł to zrobić najwcześniej w dniu odebrania protokołu kontroli, a najpóźniej w dniu odebrania decyzji. W zakresie hipotetycznego terminu wymagalności zgodnie ze stanowiskiem doktryny wyjątek od reguły, że początkiem biegu przedawnienia roszczeń o świadczenia polegające na działaniu jest dzień wymagalności wierzytelności, przewiduje art. 120 § 1 zd. 2 k.c. Zdaniem Piotra Machnikowskiego jeśli wymagalność wierzytelności zależy od dokonania jakiejś czynności przez uprawnionego, to przy zastosowaniu reguły ogólnej uprawniony decydowałby o początku biegu przedawnienia, co kłóci się z celem tej instytucji. Dlatego ustawa stanowi, że w takim przypadku początek biegu przedawnienia jest niezależny od tego, kiedy (i czy w ogóle) roszczenie stało się wymagalne. Następuje on z dniem, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie²⁵. Dla rozpoczęcia biegu przedawnienia nie jest zatem istotne to, czy czynność uprawnionego została podjęta i czy uprawniony w ogóle był świadom tego, że przysługuje mu roszczenie i powinien podjąć jakąś czynność w celu jego zrealizowania²⁶.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w okolicznościach faktycznych sprawy nie

²⁰ Zob. M. Piekarski [w:] *Kodeks pracy z komentarzem*, red. F. Rusek, Warszawa 1979, s. 689.

²¹ Wyrok z dnia 15 września 1978 r., IV PR 205/78, LEX nr 14459.

²² Wyrok SN z dnia 4 listopada 1986 r., IV PR 340/86, PZS 1987, nr. 4, s. 59.

²³ Zob. wyrok SN z dnia 5 lutego 1991 r., i PR 429/90, LEX nr 14681.

²⁴ Por. wyrok SN z dnia 6 kwietnia 1987 r., IV PR 89/87, OSNCP 1988, nr 7–8, poz. 106.

²⁵ *Ibidem*; P. Machnikowski, *Komentarz do art. 120*.

²⁶ Wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, Legalis.

można uznać, że o szkodzie pracodawca dowiedział się dopiero w dacie dokonania zapłaty należnych odsetek. Uważam, że przyjęcie w niniejszym stanie faktycznym oraz podobnych okolicznościach stanowiska, że szkodą jest wyłącznie uszczerbek w majątku pracodawcy w postaci dokonania zapłaty odsetek od należnych składek, prowadziłyby do sytuacji niedopuszczalnej, tj. przerwania na pracownika ryzyka związanego z prowadzeniem działalności pracodawcy oraz ponoszenia w nadmiernym zakresie kosztów nienależytego wykonania obowiązków (inna sprawa, że w tym konkretnym przypadku nie można moim zdaniem mówić o nienależytym wykonywaniu obowiązków pracowniczych przez pozwanego, który działał

zgodnie ze swoją wiedzą w interesie pracodawcy). Szkodę pracodawcy w okolicznościach niniejszej sprawy należy rozumieć jako powstanie pasywów, tj. powstanie zobowiązania do zapłaty, które w przypadku ustawowych odsetek od zobowiązań publicznoprawnych jest w zasadzie nieuniknione. Jeśli nie uwzględni się istnienia szkody także jako powstania zobowiązania, doprowadzi to do sytuacji, w której pracodawca będzie uprawniony do podjęcia, w zasadzie swobodnie, decyzji o tym, kiedy i czy w ogóle rozpocznie się bieg przedawnienia oraz jaka będzie data wyrządzenia szkody i jaki ostatecznie będzie jej rozmiar, co biorąc pod uwagę całokształt ochronnych przepisów prawa pracy, byłoby niedopuszczalne.

Abstract

Claim for compensation for damage caused by violation of an employment obligation – commentary to the Supreme Court’s judgment of 7 March 2019, III PK 21/18

Keywords: labor law; statute of limitations for claims under the employment relationship; liability for damages; breach of employment duties; damages

The subject of the study is an attempt to polemicize with the position of the Supreme Court expressed on the background of the judgment under review, concerning the employer’s claim for liability of an employee for improper performance of employment duties and the statute of limitations of the claim. Referring to the positions of representatives of the doctrine and the positions expressed so far in the jurisprudence, the author attempts to present arguments undermining, in part, the validity of the general view expressed by the Supreme Court against the background of the ruling in question regarding the due date of the employer’s claim in connection with the necessity of paying interest on unpaid contributions. The author casts doubt on the possibility of the employee’s liability for the damage in the facts in question.

Bibliografia

Literatura

- Dybowski T. [w:] *System Prawa Cywilnego*, t. III, cz. 1: *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. S. Grzybowski, Wrocław 1981.
- Kosut A., *Komentarz do art. 291 [w:] Kodeks pracy. Komentarz*, t. II: *Art. 94–304(5)*, red. K.W. Baran, Warszawa 2022.
- Jaśkowski K., *Początek biegu przedawnienia roszczeń zakładu pracy według art. 291 § 2 k.p.*, „Nowe Prawo” 1990, nr 4–6.
- Longchamps de Bérier R., *Zobowiązania*, Poznań 1948.

Machnikowski P., *Komentarz do art. 120 [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2023, Legalis.

Ohanowicz A., Górski J., *Zarys prawa zobowiązań*, Warszawa 1970.

Piekarski M., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 1978 r., i PR 167/78*, „Państwo i Prawo” 1979, z. 8–9.

Piekarski M. [w:] *Kodeks pracy z komentarzem*, red. F. Rusek, Warszawa 1979.

Szpunar A., *Ustalenie odszkodowania w prawie cywilnym*, Warszawa 1975.

Winiarz J., *Obowiązek naprawienia szkody*, Warszawa 1970.

Zieliński T., *Prawo pracy. Zarys systemu*, cz. 3, Warszawa 1986.

Akty prawne

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1061 ze zm.).

Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. 2025, poz. 277 ze zm.).

Orzecznictwo

Uchwała połączonych Izb SN: Cywilnej i Administracyjnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 czerwca 1981 r., V PZP 3/81, OSNC 1982, nr 7, poz. 92.

Uchwała SN z dnia 9 listopada 1994 r., III CZP 141/94.

Wyrok SN z dnia 10 sierpnia 1978 r., I PR 167/78, OSNCP 1979, nr 3, poz. 56 z glosą M. Piekarskiego, „Państwo i Prawo” 1979, z. 8–98.

Wyrok SN z dnia 15 września 1978 r., IV PR 205/78, LEX nr 14459.

Wyrok SN z dnia 4 listopada 1986 r., IV PR 340/86, PiZS 1987, nr 4.

Wyrok SN z dnia 6 kwietnia 1987 r., IV PR 89/87, OSNCP 1988 nr 7–8, poz. 106.

Wyrok SN z dnia 5 lutego 1991 r., I PR 429/90, LEX nr 14681.

Wyrok SN z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNC 1992, nr 7–8, poz. 137.

Wyrok SN z dnia 16 września 1997 r., I PKN 261/97, OSNC 1998, nr 18, poz. 535.

Wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSN 2004, nr 7–8, poz. 117.

Wyrok SN z dnia 14 października 2004 r., I PK 580/03, niepubl.

Wyrok SN z dnia 28 czerwca 2005 r., III PK 45/05, niepubl.

Wyrok SN z dnia 5 października 2011 r., II PK 38/11, „Monitor Prawa Pracy” 2012, nr 2, poz. 84.

Wyrok SN z dnia 7 marca 2019 r., III PK 21/18, LEX nr 2631804.

Wyrok SR dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z dnia 19 grudnia 2019, VI P 519/17.

dr Łukasz Jurek

ORCID: 0000-0002-7863-2249

lukaszjurek@gmail.com

Katedra Prawa Sądowego

Wydział Prawa i Ekonomii, Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie, radca prawny

Uwagi na tle konstrukcji normatywnej uznania za pracownika z art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 listopada 2023 r., III AUa 3684/22

Słowa kluczowe: pracownik; ubezpieczony; zatrudnienie; podleganie; definicja

Glosa ma charakter aprobujący wobec wyroku Sądu Apelacyjnego. Przedmiotowe orzeczenie jest związane z wprowadzoną przez ustawodawcę konstrukcją normatywną uznania za pracownika zawartą w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Regulacja ta rozszerza w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych definicję pracownika poza sferę stosunku pracy, która obejmuje również osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej, zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowa została zawarta z własnym pracodawcą lub jeżeli praca w ramach umowy jest wykonywana na rzecz pracodawcy, z którym strona pozostaje w stosunku pracy. Przedmiotowa regulacja warta jest analizy z uwagi na wypracowaną przez Sąd Najwyższy i sądy powszechne linię orzeczniczą, istotnie odstupującą od wykładni literalnej, której efekty należy krytycznie odnieść *do ratio legis*, który przyświecał ustawodawcy.

Wprowadzenie

Sprawa, na kanwie której zapadło glosowane orzeczenie¹, dotyczyła zasadności zastosowania w przedmiotowym stanie faktycznym przepisu art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych². Zgodnie z jego literalnym brzmieniem za pracownika, w rozumieniu ustawy

systemowej, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy-zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, o ile taką umowę zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Zakresem przedmiotowej normy prawnej objęte są zatem dwa rodzaje stanów faktycznych: przypadki, gdy stosunki pracowniczy i cywilnoprawny dotyczą tożsamyh podmiotów, które jednocześnie

¹ Wyrok SA w Warszawie z 22 listopada 2023 r., III AUa 3684/22, niepubl.

² Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2025 r. poz. 350, 620 i 622), dalej: ustawa systemowa.

występują wobec siebie w podwójnych rolach (pracodawca–pracownik i zleceniodawca–zleceniobiorca) oraz gdy na stosunek pracy dodatkowo nakłada się stosunek cywilnoprawny między pracownikiem i podmiotem trzecim. Nie chodzi przy tym o jakąkolwiek umowę cywilnoprawną, ale tylko o taką, w ramach której pracownik faktycznie wykonuje pracę na rzecz swojego pracodawcy, nie zaś formalnego zleceniodawcy.

Przedmiotowa sprawa warta jest analizy również z uwagi na praktykę orzeczniczą wypracowaną na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Jak wskazuje przebieg prac legislacyjnych, intencją ustawodawcy było, aby jedyną przesłanką decydującą o uznaniu osoby świadczącej pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej była wyłącznie ta dotycząca faktycznego wykonywania pracy na rzecz pracodawcy, z którym ubezpieczony pozostaje w stosunku pracy. Tymczasem na gruncie orzecznictwa wypracowano dodatkowe przesłanki, które powinny zostać poddane analizie w kontekście realizacji celów samej regulacji.

I. Konstrukcja uznania za pracownika

Trafnie wskazuje Sąd Apelacyjny w Gdańsku³, że ustawodawca posłużył się w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej określeniem „działać na rzecz” w innym znaczeniu, niż nadaje mu język prawa, gdzie działanie „na czyjąś rzecz” może mieć miejsce jedynie w sytuacji, gdy istnieje określony stosunek prawny. Cechą charakterystyczną stosunku pracy jest bowiem konieczność działania na rzecz pracodawcy⁴, podobnie wykonujący umowę-zlecenie działa na rzecz zleceniodawcy⁵. Jak dalej trafnie wywodzi Sąd, przywołane zwroty opisują sytuację

faktyczną, tj. istnienie trójkąta umów, w przypadku którego należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Wymaga przy tym podkreślenia, że ostatecznie to pracodawca faktycznie korzysta z rezultatów pracy wykonywanej formalnie na rzecz zleceniodawcy pomimo zawarcia przez pracownika umowy-zlecenia z tym podmiotem, a także obowiązywania umowy o współpracy między pracodawcą i zleceniodawcą. W orzecznictwie wskazuje się, że wystarczające jest wykazanie, że pracodawca w tej sytuacji odnosi jakiegokolwiek korzyści ze świadczonej na tych warunkach pracy na rzecz podmiotu trzeciego czy też korzysta z jej efektów⁶. Za zbyt daleko idące należy uznać zatem oczekiwanie, aby był jej wyłącznym beneficjentem, co w praktyce nie byłoby możliwe do wykazania.

Konsekwencją przyjęcia powyższego rozwiązania przez ustawodawcę jest powierzenie całości obowiązków płatnika składek za osoby uznane za pracowników pracodawcy⁷. W podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, uwzględnia się także przychody z umów cywilnoprawnych, gdzie z pracy ubezpieczonego faktycznie korzysta pracodawca, tj. z tytułu umowy agencyjnej, umowy-zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło⁸. Na uwagę zasługuje stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach⁹, który wskazał, że niedopuszczalne jest wykorzystywanie przez spółkę istnienia spółki zależnej, której jest jedynym współnikiem i udziałowcem, utworzonej w celu uniknięcia odprowadzenia należnych

³ Zob. m. in. wyrok SA w Gdańsku z dnia 25 lutego 2015 r., III AUa 1568/14, Legalis nr 1241297.

⁴ Zob. art. 22 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. 2023, poz. 1465; 2024, poz. 878, 1222, 1871 i 1965).

⁵ Zob. art. 734 i n. ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. 2024, poz. 1061 i 1237).

⁶ Zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 10 kwietnia 2024 r., III AUa 91/23, Legalis nr 3126247; uchwała SN z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, LEX nr 514221.

⁷ Zob. art. 18 ust. 1a ustawy systemowej.

⁸ Zob. m.in. wyrok SN z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727; wyrok SA w Rzeszowie z dnia 18 grudnia 2012 r., III AUa 1109/12, LEX nr 1240047.

⁹ Zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 6 czerwca 2013 r., III AUa 1922/12, LEX nr 1335640.

składek na sporne ubezpieczenia. Za utworzeniem danego podmiotu powinien zatem przemawiać cel gospodarczy, a nie jedynie chęć optymalizacji zobowiązań z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne.

W glosowanym orzeczeniu Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (dalej: Sąd Apelacyjny) po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 listopada 2023 r. sprawy o podstawę wymiaru składek na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Warszawie od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Pracy Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 października 2022 r. (XIV U 275/22) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie płatnika składek F.X. oraz zasądził na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Warszawie koszty zastępstwa procesowego za obydwie instancje. W stanie faktycznym przedmiotowej sprawy płatnik składek F.X. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Warszawie w przedmiocie stwierdzenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne G.Z. jako pracownika z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę u tegoż płatnika składek oraz z tytułu umów-zleceń zawartych z płatnikiem składek A.S.

Płatnik składek F.X. wniósł o zmianę decyzji, ewentualnie o jej uchylenie, organ rentowy zaś wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Następnie Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych¹⁰ zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, że przy obliczaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne G.Z. jako pracownika z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów o pracę u F.X. w Warszawie

nie uwzględnia się umów-zleceń zawartych z A.S. Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była zatem kwestia, czy wobec G.Z. zatrudnionego na podstawie umowy o pracę u F.X. i wykonującego jednocześnie umowy-zlecenia na rzecz A.S. znajdzie zastosowanie przepis art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. W ocenie sądu I instancji czynności, które wykonywał G.Z. w ramach umów-zleceń zawartych z A.S., nie były wykonywane na rzecz jego pracodawcy, tj. F.X. Za powyższym stanowiskiem, jak wskazano w uzasadnieniu do przywołanego wyroku, przemawiają zarówno zeznania świadków, jak i samego ubezpieczonego.

Węzłowe znaczenie w ocenie Sądu ma również fakt, że zakres wykonywanych czynności w ramach stosunku pracy i umowy-zlecenia nie tylko nie był tożsamy, a zasadniczo się różnił. W tej sytuacji za w pełni uzasadniony uznano wniosek, że pracodawca F.X. nie uzyskiwał rezultatów ani jakichkolwiek korzyści z wykonanych przez ubezpieczonego G.Z. umów cywilnoprawnych z A.S., pomimo że płatników składek łączyła umowa o współpracę. W konsekwencji sąd I instancji przyjął, że umowy cywilnoprawne były źródłem nowego świadczenia. Zasadne w ocenie Sądu jest zatem przypisanie roli płatnika składek do podmiotu będącego stroną stosunku prawnego, który uzyskuje rezultaty tej pracy. W konsekwencji za nieuprawniony należy uznać pogląd, że umowy zawarte przez ubezpieczonego G.Z. były czynnościami dokonanymi w celu obejścia prawa, mającymi umożliwić unikanie kosztów związanych z odprowadzaniem składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu wykonywanej umowy-zlecenia. W ocenie sądu I instancji organ rentowy nie przedstawił w toku postępowania jakichkolwiek dowodów, że w ramach obydwu umów ubezpieczony G.Z. wykonywał tożsame czynności w tym samym miejscu i czasie, na rzecz tego samego podmiotu.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego apelację złożył organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c.,

¹⁰ Wyrok SO w Warszawie z dnia 28 października 2022 r., XIV U 275/22, niepubl.

poprzez wykraczającą poza granice swobodnej oceny dowodów ocenę materiału zgromadzonego w sprawie oraz naruszenie prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego niezastosowanie i bezzasadne przyjęcie, że pojęcie „wykonuje pracę na rzecz pracodawcy” obejmuje jedynie wykonywanie tożsamyh obowiązków na podstawie umowy o pracę i umowy-zlecenia w tym samym miejscu świadczenia pracy, podczas gdy z tego przepisu nie można w sposób uprawniony wywieść tego rodzaju przesłanek. Mając na względzie powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylene zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji, oraz o zasądzenie od F.X. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w Warszawie kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje według norm przepisanych. W odpowiedzi na apelację F.X. wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja była uzasadniona. Zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że przedmiot działalności obydwu spółek zatrudniających ubezpieczonego G.Z. był tożsamy. Obie spółki miały również tożsamą siedzibę. Ponadto J.K. był współnikiem obydwu spółek i posiadał 95 udziałów, T.K. zaś był prezesem zarządu obu spółek i w obydwu posiadał po 5 udziałów. Strony nie kwestionują również faktu, że obydwie spółki łączy umowa o współpracy. Zgodnie z jej brzmieniem F.X. zobowiązała się kupić, a A.S. sprzedać każdorazowo zamówione przez odbiorcę produkty. Dodatkowo z tytułu realizacji umowy odbiorca zobowiązuje się do uiszczenia na rzecz dostawcy ceny z tytułu zamówionych produktów.

W realiach przedmiotowej sprawy F.X. zawarła umowę o pracę z G.Z., zaś A.S. zawierała z nim umowy-zlecenia obejmujące sprzątan

magazynów, pomoc w adaptacji pomieszczenia dla celów socjalnych oraz pomoc przy remanencie. G.Z. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku magazyniera, z wynagrodzeniem 2600 zł brutto, w wymiarze pełnego etatu, z określeniem miejsca wykonywania pracy – siedziby firmy. G.Z. w zeznaniach w toku prowadzonej przez ZUS kontroli potwierdził, że czynności z umowy o pracę wykonywał w siedzibie firmy, zaś w ramach kolejnych umów-zleceń w różnych miejscach, choć nie potrafił ich jednoznacznie wskazać, zasłaniając się brakiem pamięci. Wymaga podkreślenia, że również zatrudniona w obydwu spółkach świadek I.A. nie potrafiła podać lokalizacji, w których znajdowały się sprzątane przez G.Z. magazyny, a także wskazać, do której z firm przynależne były pomieszczenia socjalne, przy których adaptacji uczestniczył. Dodatkowo podczas zeznań w toku kontroli płatnika składek świadek I.A. zeznała, że przyjęty biznesowy model działalności w związku z realizacją umowy o współpracy polegał na tym, że osobom zatrudnionym w spółce A.S. na podstawie umów o pracę proponowano możliwość dodatkowego zatrudnienia w F.X. Podobne rozwiązanie przyjęto wobec pracowników F.X. Dodatkowo, co istotne w ocenie Sądu Apelacyjnego, to sam G.Z. podczas zeznań składanych w toku kontroli prowadzonej przez ZUS przyznał, że nie potrafi odróżnić czynności realizowanych w ramach poszczególnych umów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego węzłowe znaczenie w przedmiotowej sprawie miały ustalenia faktyczne, z których wynikają bardzo silne powiązania kapitałowe, osobowe, organizacyjne i ekonomiczne między pracodawcą a zleceniodawcą, tj. między spółkami F.X. i A.S. Sąd Apelacyjny odwołał się przy tym do dominującej linii orzeczniczej, która wskazuje, że im silniejsze są tego rodzaju powiązania między pracodawcą i podmiotem trzecim, który zleca pracownikom wykonywanie umowy cywilnoprawnej, tym łatwiej w konkretnym stanie faktycznym ustalić, że praca świadczona w ramach umowy cywilnoprawnej była wykonywana na

rzecz pracodawcy, a także w jego interesie. Sam ubezpieczony, zeznając przed organem rentowym, przyznał, że nie potrafił odróżnić tych dwóch umów, zaś w pozostałych kwestiach zasłaniał się niepamięcią. Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, że całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności zakres współpracy pomiędzy obydwoma podmiotami potwierdzony umową o współpracy, przy oczywistym istnieniu tożsamości składu osobowego obydwu podmiotów, a także wysokość uzyskiwanych przez ubezpieczonego zarobków na podstawie umowy o pracę (w granicach minimalnego wynagrodzenia przewidzianego przepisami prawa) i dość wysokiego wynagrodzenia wypłacanego z tytułu umów cywilnoprawnych uprawnia do przyjęcia, że w istocie praca świadczona w spornym okresie przez ubezpieczonego w ramach umów-zleceń odbywała się w niepodzielnym interesie obydwu podmiotów i wzbogacała obydwa podmioty. Z powyższego wynika zatem, że zawarcie umów cywilnoprawnych z ubezpieczonym faktycznie miało na celu obniżenie kosztów pracy, które obciążają pracodawcę. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także sądów powszechnych wskazuje się, że w tej sytuacji należy przyjąć, że praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy na zasadzie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej¹¹.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zastosowanie przywołanego przepisu ustawy systemowej nie może odbywać się w oderwaniu od przesłanek, które na gruncie niniejszej sprawy mają węzłowe znaczenie, tj. w szczególności od faktu wzajemnych powiązań o charakterze biznesowym obydwu spółek, które występują w ich strukturze właścicielskiej, a także w modelu zarządzania. Co istotne, adresy obydwu spółek są tożsame, podobnie jak modele rekrutacji pracowników. Spółki przyjęły również koncepcję ich wymiany. Osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę w jednej ze spółek pracują na podstawie umowy cywilnoprawnej w drugiej. Należy też zgodzić się z poglądem

Sądu Apelacyjnego, że sama wysokość wynagrodzenia ubezpieczonego G.Z., ustalona w wysokości minimalnego wynagrodzenia, zupełnie nie koresponduje z realiami stołecznego rynku pracy. Jednoznacznie wskazuje to na fakt, że nie stanowiła ona faktycznego świadczenia za wykonaną pracę, a jedynie została ustalona celem optymalizacji zobowiązań składkowych, skoro znacząco wyższe wynagrodzenie przysługiwało mu z tytułu umowy-zlecenia z dalece mniejszym zakresem obowiązków. Sąd Apelacyjny trafnie podzielił również pogląd organu rentowego, że fakt wykonywania tożsamych lub odmiennych czynności w ramach obydwu umów nie ma znaczenia w kontekście brzmienia przywołanego przepisu ustawy systemowej. Tymczasem w ocenie Sądu Okręgowego okoliczność, że zakres czynności jest odmienny, miała przemawiać za brakiem jego zastosowania. W tym kontekście wymaga podkreślenia, że ani uzasadnienie do projektu¹², ani też dokumentacja z prac sejmowych nie wskazuje, by taka była intencja ustawodawcy. Co istotne, Sąd Okręgowy w żaden sposób nie uzasadnił przyjęcia tego poglądu, trudno zatem w jakikolwiek sposób odtworzyć tok jego rozumowania, który wydaje się być pozbawiony uzasadnionych podstaw.

Wymaga podkreślenia, że duże wątpliwości budzi linia orzecznicza wypracowana przez Sąd Najwyższy, sprowadza się ona bowiem do znaczącego zawężenia przesłanek określonych przez ustawodawcę. Literalne brzmienie przywołanego przepisu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie budzi wątpliwości i nie nastrocza też nadmiernej trudności przy jego interpretacji, celem ustawodawcy¹³ było bowiem objęcie zakresem regulacji wszystkich przypadków, gdzie w ramach innych umów zawartych z podmiotem trzecim praca jest faktycznie wykonywana na

¹¹ Zob. m. in. wyrok SA w Szczecinie z dnia 12 maja 2022 r., III AUa 360/21, LEX nr 3440733.

¹² Zob. ustawa z dnia 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 110, poz. 1256).

¹³ Na co wskazuje też przebieg prac legislacyjnych.

rzecz własnego pracodawcy. Skoro przywołany wyżej przepis ustawy systemowej „(...) rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność wykonywaną na podstawie m.in. umowy-zlecenia czy umowy o dzieło, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, to zgodnie z wykładnią literalną tego przepisu należy uznać, że także w zakresie czynności wynikających z zawartej umowy cywilnoprawnej należy go uznać (na potrzeby prawa ubezpieczeń społecznych) za pracownika¹⁴. W orzecznictwie wskazuje się, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych wymagają wykładni ścisłej i wykluczają stosowanie zasad współżycia społecznego¹⁵. Dodatkowo w całości należy podzielić pogląd Sądu Najwyższego wyrażony przez Izbę Cywilną w uchwale składu 7 sędziów, że wykładni językowej nie należy stosować w sytuacji, gdy jej wynik doprowadzi do absurdu albo do rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji¹⁶. Należy zatem przyjąć, że wykładnia celowościowa i systemowa nie powinny niweczyć rezultatów należytej dokonanej wykładni językowej, co prowadzić będzie do wykreowania w sposób niedopuszczalny mocą orzeczenia sądowego požądanej, ale niewyrażonej w przepisie normy prawnej¹⁷. Taka praktyka może powodować również ryzyko naruszenia zasady trójpodziału władz. W orzecznictwa wskazuje się *in fine*, że zgodnie z zasadą *clara non sunt interpretanda* nie ma potrzeby ani też uzasadnienia do sięgania po inne metody wykładni. W konsekwencji wykładnia pozajęzykowa w takim przypadku powinna jedynie dodatkowo wzmacniać wyniki wykładni językowej¹⁸. Rozważania te w pełni podzielane są

też w piśmiennictwie z zakresu teorii prawa, gdzie wypracowano ugruntowane stanowisko w zakresie reguł pierwszeństwa wykładni językowej¹⁹.

Odstępstwo od tej zasady powinno obejmować szczególnie uzasadnione przypadki, a nie tworzyć w istocie trwały model rozstrzygania spraw. W orzecznictwie z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych można dostrzec tendencję do nadmiernego odstępowania od wykładni językowej przy braku ku temu wystarczających podstaw natury aksjologicznej. Zjawisko to musi być analizowane również w kontekście bezpieczeństwa prawnego obywateli, jeżeli zastosowanie się do językowo jednoznacznej nomy prawnej może pociągać za sobą negatywne konsekwencje²⁰.

W piśmiennictwie wskazuje się, że wyjątki od tej zasady powinny być określone dość ściśle. Ma to miejsce choćby w przypadku, gdy rezultaty wykładni językowej są jasne, ale pozostają w zasadniczej sprzeczności z hierarchią wartości systemu prawa²¹. Trafnie wskazuje także Krzysztof Pleszka, że dopiero w szczególnych przypadkach rola wykładni funkcjonalnej nie ogranicza się wyłącznie do bycia dyrektywą wyboru jednego ze znaczeń językowych. W takiej sytuacji możliwe jest tworzenie takich znaczeń językowych, które są różne od alternatyw językowych. Dla przekroczenia tej granicy niezbędne jest jednak silne uzasadnienie o charakterze aksjologicznym, które odwołuje się w pierwszej kolejności do wartości konstytucyjnych²².

Wymaga pokreślenia, że w sprawach na gruncie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wskazuje się, że „finansowanie przez

¹⁴ Wyrok SN z dnia 18 marca 2014 r., II UK 449/13, LEX nr 1451362.

¹⁵ Wyrok SN z dnia 6 marca 2007 r., I UK 287/06, Legalis nr 176170.

¹⁶ Uchwała 7 sędziów SN z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06, Legalis nr 81308.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ Zob. m.in. uchwała 7 sędziów SN z dnia 25 kwietnia 2003 r., CZP 8/03, OSNC 2004 nr 1, poz. 1; wyrok TK z dnia 28 czerwca 2000 r., K 25/99, OTK 2000, nr 5, poz. 141.

¹⁹ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa 2002, s. 49 i n.

²⁰ Więcej na temat bezpieczeństwa prawnego w: J. Potrzebszcz, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Lublin 2013.

²¹ Por. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.

²² K. Pleszka, *Językowe znaczenie tekstu prawnego jako granica wykładni* [w:] *Filozoficzno-teoretyczne problemy sądowego stosowania prawa*, red. M. Zirk-Sadowski, Łódź 1997, s. 69–77.

pracodawcę w jakikolwiek sposób wynagrodzenia z tytułu świadczenia na jego rzecz pracy przez pracownika na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią przemawia za zastosowaniem²³ tego przepisu. Dodatkowo Sąd Najwyższy wskazuje na wagę kryterium dotyczącego tego, z których środków jest finansowane wynagrodzenie pracowników dodatkowo zatrudnionych na podstawie umowy cywilnoprawnej²⁴. Ponadto zwraca się uwagę, że „w sytuacji powiązania kapitałowego pracodawcy i usługodawcy – zlewających się w jedną ekonomiczną całość – nie ulega wątpliwości, że mamy do czynienia z wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy. Istnienie między pracodawcą powiązań osobowych i (lub) kapitałowych nie przesądza jeszcze o zastosowaniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, jeśli nie zostanie ustalone, że pomiędzy tymi podmiotami doszło do porozumienia²⁵. W kolejnym z orzeczeń zwraca się uwagę na fakt, że „samo uzyskiwanie jakichkolwiek korzyści przez pracodawcę z tytułu czynności wykonywanych przez pracownika na podstawie umowy zlecenia zawartej z podmiotem trzecim nie traktuje się w orzecznictwie jako kryterium decydującego o zastosowaniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej²⁶”.

Na gruncie orzecznictwa wypracowano zatem dodatkowe przesłanki, przy których spełnieniu możliwe będzie zastosowanie przedmiotowego przepisu. W przywołanych orzeczeniach trudno dostrzec jednak jakiegokolwiek przekonujące podstawy stanowiące uzasadnienie o charakterze aksjologicznym. Skłaniać się należy zatem do przyjęcia tezy, że wypracowano określony sposób rozumienia przepisu, nie dbając jednak o to, by go odpowiednio i przekonująco uzasadnić. W takim przypadku za przywołanymi powyżej poglądami, wypracowanymi na gruncie orzecznictwa i piśmiennictwa,

przyjąć należy, że nie nastąpiły wystarczające podstawy do odejścia od wykładni literalnej, przyjęta linia orzecznicza prowadzi bowiem do zawężenia, wbrew woli ustawodawcy, sposobu rozumienia przywołanego przepisu przez wypracowanie dodatkowych zawężających przesłanek. Na gruncie przedmiotowej sprawy Sąd Apelacyjny trafnie wywodził, że te dodatkowe przesłanki występują, co pozwala na zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Trudno jest jednak uciec od refleksji, że sama potrzeba ich poszukiwania wynika z przyjętej linii orzeczniczej, nie zaś z woli ustawodawcy, i musi budzić istotne wątpliwości, także w odniesieniu do wartości w systemie prawa uznawanych za fundamentalne.

W realiach przedmiotowej sprawy trudno jest nie odnieść się również do jednej z podstawowych zasad prawa prywatnego, tj. zasady swobody umów²⁷. Umożliwia ona stronom umowy takie ukształtowanie stosunku prawnego, który będzie zgodny z ich oczekiwaniami, pod warunkiem że jego treść lub też cel nie sprzeciwiają się ani właściwości samego stosunku, ani ustawie i zasadom współżycia społecznego. W orzecznictwie zwraca się uwagę²⁸, że wymóg badania woli stron w stosunkach zobowiązaniowych nie będzie prowadzić do eliminacji skutku w postaci obejścia prawa, także w sytuacji polegającej na chęci uniknięcia płacenia składek na ubezpieczenia społeczne w wyższej kwocie. W konsekwencji samo zawarcie umowy nie będzie stanowić niepodważalnego dowodu na to, że strony istotnie złożyły wolne od wad oświadczenie woli, zgodnie z treścią zapisaną w tym dokumencie. W orzecznictwie wskazuje się również, że o czynności prawnej mającej na celu obejście prawa możemy mówić w sytuacji, gdy pozwala ona na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń, które zostały nałożone przez ustawodawcę, i tylko z takim zamiarem została dokonana²⁹.

²³ Wyrok SN z dnia 23 lipca 2024 r., II USKP 16/24, Legalis nr 3104705.

²⁴ Wyrok SN z dnia 25 maja 2010 r., I UK 354/09, LEX nr 602211.

²⁵ Wyrok SN z dnia 13 sierpnia 2024 r., II USKP 30/24, Legalis nr 3111122.

²⁶ Wyrok SN z dnia 25 maja 2010 r., I UK 354/09, Legalis nr 317004.

²⁷ Wprowadzoną w art. 353¹ k.c.

²⁸ Zob. m.in. wyrok SA w Poznaniu z dnia 5 grudnia 2023 r., III AUa 1240/22, Legalis nr 3095144.

²⁹ Wyrok SN z 11 stycznia 2006 r., II UK 51/05, OSNP 2006, nr 23–24, poz. 366.

Podsumowanie

Rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego należy uznać za w pełni uzasadnione. Mając na względzie zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy, nie może budzić wątpliwości, że wyłącznym celem działania płatnika składek było ograniczenie zobowiązań wobec Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także kosztów wynikających z przepisów prawa pracy (m.in. praca w godzinach nadliczbowych, finansowanie przez pracodawcę urlopów wypoczynkowych etc.). Tego rodzaju działania m.in. z zakresu optymalizacji składkowej nie tylko uszczuplają finanse Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i pogłębiają jego deficyt, ale tworzą również nieuczciwą przewagę konkurencyjną po stronie płatnika składek. Wiąże się to z możliwością wypierania z rynku tych podmiotów, które działają w granicach obowiązującego prawa, wywiązując się z nałożonych przez ustawodawcę zobowiązań. Podmioty te powinny być objęte skuteczną ochroną przez szeroko rozumiane organy władzy państwowej, m.in. przez eliminowanie działań płatników składek, które mogą godzić w prawo obywateli do zabezpieczenia społecznego. Wynikający z art. 67 ust. 1 ustawy zasadniczej obowiązek jego zapewnienia wiąże się nie tylko z koniecznością zorganizowania systemu

instytucji publicznych realizujących te zadania, ale przede wszystkim z potrzebą stworzenia mechanizmów gromadzenia środków finansowych³⁰. Wykładnia poszczególnych przepisów powszechnie obowiązujących nie może odbywać się zatem w sposób dowolny, w oderwaniu od obowiązków, które zostały nałożone na organy władzy publicznej, co wiązałoby się również z zawężeniem obowiązków i kosztów po stronie płatników składek. Taki pogląd znajduje pełne oparcie w piśmiennictwie, gdzie wskazuje się, że do zadań państwa należy nie tylko stworzenie systemu zabezpieczenia społecznego, ale także jego utrzymywanie i modyfikowanie, mając na względzie zmieniającą się sytuację społeczną i gospodarczą³¹. Obowiązki z przywołanego przepisu ustawy zasadniczej nie ograniczają się tylko do państwa, ale wiążą też pracodawców i pracowników. W piśmiennictwie wskazuje się, że stanowią one zaliczkę na poczet przyszłych świadczeń indywidualnych, które są wypłacane z systemu zabezpieczenia społecznego, pozostałe zaś ponoszone koszty tego rodzaju stanowią przejaw solidaryzmu społecznego³².

³⁰ Wyrok TK z dnia 19 grudnia 2012 r., K 9/12, OTK-A 2012, nr 11, poz. 136.

³¹ M. Florczak-Wątor [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2023.

³² *Ibidem*.

Abstract

Comments on the normative construction of recognition as an employee under Art. 8 section 2a of the Act on the social security system – commentary to the judgment of the Court of Appeal in Warsaw of 22 November 2023, III AUa 3684/22

Keywords: employee; insured; employment; subordination; definition

The commentary approves the judgment of the Court of Appeal. The judgment in question is in line with the statutory normative structure contained in Article 8 section 2a of the Act on the social security system. This provision in the field of social security law modifies the concept of an employee, going beyond the employment relationship, which is extended to persons performing work on the basis of an agency contract, a mandate contract or another contract for the provision of services, or a contract for specific work, if the contract was concluded with the employer's own or if work under the contract is performed for the employer with whom the party has an employment relationship. The regulation in question is worth analyzing due to the developed line of case law, which should be linked to the legislator's intention, which differs significantly from a literal interpretation, the effects of which should be critically assessed in relation to the legislator's purpose.

Bibliografia**Literatura**

- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.
- Potrzeszcz J., *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Lublin 2013.
- Tuleja P., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2023.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa 2002.
- Zirk-Sadowski M., *Filozoficzno-teoretyczne problemy sądowego stosowania prawa*, Łódź 1997.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. 2024, poz. 1061 i 1237).
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. 2023, poz. 1465; 2024, poz. 878, 1222, 1871 i 1965).
- Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. 2024, poz. 497, 863, 1243 i 1615).
- Ustawa z dnia 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 110, poz. 1256).

Orzecznictwo

- Wyrok TK z dnia 28 czerwca 2000 r., K 25/99, OTK 2000 nr 5, poz. 141.
- Uchwała SN z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004 nr 1, poz. 1
- Wyrok SN z 11 stycznia 2006 r., II UK 51/05, OSNP 2006, nr 23–24, poz. 366.
- Uchwała SN z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06, Legalis nr 81308.
- Wyrok SN z dnia 6 marca 2007 r., I UK 287/06, Legalis nr 176170.
- Uchwała SN z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, LEX nr 514221.
- Wyrok SN z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727.
- Wyrok SN z dnia 25 maja 2010 r., I UK 354/09, LEX nr 602211.
- Wyrok SA w Rzeszowie z dnia 18 grudnia 2012 r., III AUa 1109/12, LEX nr 1240047.
- Wyrok TK z dnia 19 grudnia 2012 r., K 9/12, OTK-A 2012, nr 11, poz. 136.
- Wyrok SA w Katowicach z dnia 6 czerwca 2013 r., III AUa 1922/12, LEX nr 1335640.
- Wyrok SA w Gdańsku z dnia 25 lutego 2015 r., III AUa 1568/14, Legalis nr 1241297.
- Wyrok SO w Warszawie z dnia 28 października 2022 r., XIV U 275/22, niepubli.
- Wyrok SA w Warszawie z 22 listopada 2023 r., III AUa 3684/22, niepubli.
- Wyrok SA w Poznaniu z dnia 5 grudnia 2023 r., III AUa 1240/22, Legalis nr 3095144
- Wyrok SA w Poznaniu z dnia 10 kwietnia 2024 r., III AUa 91/23, Legalis nr 3126247.
- Wyrok SN z dnia 23 lipca 2024 r., II USKP 16/24, Legalis nr 3104705.
- Wyrok SN z dnia 13 sierpnia 2024 r., II USKP 30/24, Legalis nr 3111122.

dr Bartłomiej Szyprowski

ORCID: 0000-0003-4077-8709

bszyprowski@o2.pl

prokurator Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie

Prawo lekarza do preferencyjnej stawki ubezpieczenia społecznego – glosa do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2024 r., III UZP 9/23

Słowa kluczowe: lekarz stażysta; ZUS; staż lekarski; preferencyjna składka ubezpieczeniowa; art. 18a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych; art. 18 ustawy – Prawo przedsiębiorców

Autor przedstawia stanowisko aprobujące tezy wskazane w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2024 r. (III UZP 9/23), według których lekarz podejmujący działalność gospodarczą, gdy wykonuje ją na rzecz byłego pracodawcy, u którego był zatrudniony na podstawie umowy o pracę jako lekarz stażysta, nie może być wyłączony od stosowania preferencyjnych zasad ubezpieczenia ZUS. Prezentując stan faktyczny oraz tezę i uzasadnienie ww. uchwały, autor przedstawia również dodatkową argumentację przemawiającą za przyjęciem stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy.

Teza głosowanej uchwały brzmi:

„Przepisy art. 18a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497) oraz art. 18 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 236) mają zastosowanie także w przypadku lekarza podejmującego działalność gospodarczą, gdy wykonuje ją na rzecz byłego pracodawcy, u którego był zatrudniony na podstawie umowy o pracę jako lekarz stażysta, zawartej na czas określony w celu przygotowania zawodowego, obejmującego realizację programu stażu podyplomowego – art. 15a ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1516 ze zm.)”¹.

Głosowana uchwała dotyka bardzo ważkiego problemu możliwości skorzystania przez początkującego lekarza z preferencyjnych zasad podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu

społecznemu, tzw. ulgi na start, w powiązaniu z prowadzeniem działalności na rzecz podmiotu leczniczego, w którym wcześniej odbywał staż podyplomowy. Wydaje się przy tym, że le-

¹ Teza uchwały SN z dnia 9 kwietnia 2024 r., III UZP 9/23, LEX nr 3716040; także: https://www.sn.pl/orzecznictwo/SitePages/Najnowsze_orzeczenia.aspx?ItemSID=1913-301f4741-66aa-4980-b9fa-873e90506a11&ListName=Zagadnienia_prawne.

karze byli w istocie jedyną grupą zawodową, co do której w tym zakresie występowało szereg rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Teza wyrażona w glosowanym orzeczeniu zasługuje na aprobatę i z pewnością przyczyni się do zniwelowania rozbieżności w judykaturze.

Powyższa uchwała Sądu Najwyższego zapadła na kanwie odwołania od decyzji ZUS w zakresie interpretacji przepisów art. 18 u.p.p.² i art. 18a u.s.u.s.³ Odwołujący się lekarz wskazywał, że powinien korzystać z prawa do zwolnienia z obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym przez okres 6 miesięcy od dnia rozpoczęcia działalności gospodarczej, a następnie przez kolejne 24 miesiące korzystać z tzw. preferencyjnego wymiaru składek (art. 18 u.p.p. i art. 18a u.s.u.s.). Podniósł, że odbywał staż lekarski w jednym z podmiotów leczniczych, zaś później z tym podmiotem nawiązał umowę o współpracę, w zakresie której miał świadczyć usługi lecznicze. Miały one jednak charakter odmienny od obowiązków realizowanych w trakcie stażu lekarskiego, pomimo bowiem wykonywania podobnych czynności były one wykonywane wyłącznie pod nadzorem i po konsultacji z lekarzem specjalistą (opiekunem) i nie mógł wykonywać samodzielnie zawodu. W ocenie odwołującego się zakres czynności wykonywanych przez niego jako pracownika w czasie stażu nie jest i nie może być tożsamy z zakresem czynności wykonywanych przez niego w ramach zawartej umowy o współpracę, bowiem jako lekarz jest uprawniony do samodzielnego podejmowania decyzji w kwestii sposobu i przebiegu leczenia pacjentów.

Decyzją ZUS uznano, że ubezpieczony nie może skorzystać z instytucji wskazanych w art. 18 ust. 1 u.p.p. i art. 18a u.s.u.s. W wyniku odwołania od tej decyzji wyrokiem Sądu Okręgowego w G. dokonano zmiany zaskarżonej decyzji ZUS, uznając, że stanowisko odwołującego się było prawidłowe i w jego

przypadku należy zastosować przepisy wskazanych wyżej ustaw. W ocenie Sądu Okręgowego problem dotyczył odmiennej interpretacji tych przepisów, które w praktyce budzą wiele wątpliwości, o czym świadczą również zmiany w poglądach orzecznictwa. Początkowo dominował pogląd, iż świadczenie usług zdrowotnych przez lekarza prowadzącego działalność gospodarczą w formie indywidualnej praktyki lekarskiej na rzecz podmiotu, w którym był zatrudniony jako stażysta, wyłącza możliwość ustalenia wysokości składki na zasadach określonych w art. 18a u.s.u.s. wówczas, gdy usługi te odpowiadają czynnościom wykonywanym w ramach istniejącego stosunku pracy⁴. Jednak późniejsze orzecznictwo wskazywało, że wprowadzenie art. 18a u.s.u.s. miało dwa cele: „pozytywny” – polegający na zmniejszeniu obciążeń ubezpieczenia społecznego osób rozpoczynających działalność gospodarczą i przeznaczaniu zaoszczędzonych środków na rozwój tej formy zarobkowania; „negatywny” – zapobieżenie niewłaściwemu wykorzystywaniu tej ulgi w przypadku przekształcenia stosunku pracy w umowy cywilnoprawne i zmuszania pracowników do tzw. samozatrudnienia⁵. Sąd Okręgowy w G., przyjmując koncepcję z uchwały Sądu Najwyższego o sygn. II UK 184/12, uznał, że umowa o pracę (staż) nie jest tożsama z umową o współpracę z lekarzem i ma charakter odmienny niż w art. 22 § 1 k.p. (finansowana przez właściwego ministra, a nie pracodawcę; cel umowy o staż jest odmienny od celu z art. 22 § 1 k.p.; czynności wykonywane w ramach stażu lekarskiego nie są tożsame z czynnościami wchodzącymi w zakres działalności gospodarczej w rozumieniu art. 18a ust. 2 w zw. z art. 8 ust. 6 pkt 1 u.s.u.s.).

W wyniku apelacji ZUS Sąd Apelacyjny w K. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonego, przyjmując, że skoro czynności wykonywane w ramach stażu

² Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz.U. 2023, poz. 221), dalej: u.p.p.

³ Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 2023, poz. 1230), dalej: u.s.u.s.

⁴ Wyrok SN z dnia 23 marca 2010 r., I UK 323/09, LEX nr 585735.

⁵ Uchwała SN z dnia 12 lutego 2013 r., II UK 184/12, LEX nr 1400092.

wchodziły w zakres czynności świadczonych w ramach działalności gospodarczej, to nie jest możliwe zastosowanie art. 18 ust. 1 u.p.p. i art. 18a ust. 1 u.s.u.s. Nie jest istotne, że lekarz prowadzący prywatną praktykę jest samodzielny w wykonywaniu czynności, zaś stażysta działa pod nadzorem innego lekarza. Sąd podzielił przy tym stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku o sygn. I UK 323/09.

Od powyższego wyroku odwołujący się wniósł skargę kasacyjną. Przy jej rozpoznaniu Sąd Najwyższy uznał, że wyłoniło się zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, wymagające rozstrzygnięcia przez powiększony skład Sądu Najwyższego, i postanowieniem z dnia 14 listopada 2023 r. przekazał je do rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy stwierdził, że kwestią budzącą kontrowersje jest problem, kiedy czynności świadczone na stażu są tożsame z czynnościami lekarza wykonującego je samodzielnie w ramach działalności gospodarczej. Sąd Najwyższy zauważył również, że w tym zakresie zarysowały się rozbieżności w orzecznictwie, pomimo że literalnie przepisy art. 18a u.s.u.s. ani art. 18 ust. 1 u.p.p. nie operują stwierdzeniem „tych samych czynności” ani „takich samych czynności”.

Uchwałą składu 7 sędziów z dnia 9 kwietnia 2024 r. (III UZP 9/23) Sąd Najwyższy przyjął tezę uchwały, jaka została wskazana na początku niniejszej glosy. Analizując powyższe zagadnienie, przyjął on, że podstawowym problemem prawnym była wykładnia zwrotu „czynności wchodzące w zakres wykonywanej działalności gospodarczej”, to bowiem stanowiło rozbieżność w judykaturze. Jak podniósł Sąd Najwyższy, w tym zakresie zarysowały się dwie linie orzecznicze.

W sprawie o sygn. I UK 323/09 Sąd Najwyższy uznał, że jeśli czynności lekarza stażysty i lekarza prowadzącego działalność gospodarczą są tożsame, nie uprawniają do stosowania ww. przepisów u.s.u.s. i u.p.p. Podobnie stwierdził Sąd Apelacyjny w Lublinie⁶,

że czynności lekarza (specjalisty) prowadzącego własną działalność gospodarczą – praktykę – na rzecz podmiotu uprzednio go zatrudniającego jako rezydenta (stażystę) nie mogą choćby częściowo pokrywać się z zakresem obowiązków wykonywanych w ramach stosunku pracy (stażu). Na podobnym stanowisku stanął Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku o sygn. III AUa 602/14⁷.

W ramach drugiej linii orzeczniczej w wyroku o sygn. II UK 184/12, który dotyczył radcy prawnego, Sąd Najwyższy uznał, że *ratio legis* wprowadzenia art. 18a ust. 2 u.s.u.s. było zapobieganie przekształcaniu umów o pracę w umowy cywilnoprawne i wymuszaniu tzw. samozatrudnienia. Czynności wykonywane w ramach aplikacji oraz w ramach działalności radcowskiej nie są tożsame, bowiem aplikacja jest jedynie etapem w karierze zawodowej, a więc formą stażu mającą na celu naukę zawodu. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uchwale o sygn. II UZP 2/13⁸, odnoszącej się do adwokata i aplikacji adwokackiej. Nadto podobne stanowisko o braku tożsamości czynności pracownika przyjęto w wyroku o sygn. II USKP 45/21⁹, odnosząc się do czynności wykonywanych przez pracownika w ramach szkolenia zawodowego, pod nadzorem pracodawcy, w celu uzyskania certyfikatu zawodowego. W glosie do uchwały Sądu Najwyższego o sygn. II UZP 2/13 Justyna Świątek-Rudoman podniosła, że wyłączenie aplikantów adwokackich spod regulacji art. 18a ust. 1 u.s.u.s. może być kwalifikowane w kategoriach dyskryminujących. Na ograniczenie wynikające z art. 18a ust. 2 pkt 2 u.s.u.s. należy patrzeć z punktu widzenia wykładni celowościowej, gdyż wykładnia językowa jest w tym przypadku niewystarczająca. W przypadku usług prawniczych decydujące znaczenie powinien mieć nadzór nad czynnościami aplikanta i fakt, że pisma

⁷ Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 30 września 2014 r., III AUa 602/14, LEX nr 1953217.

⁸ Uchwała SN z dnia 10 kwietnia 2013 r., II UZP 2/13, LEX nr 1294500.

⁹ Wyrok SN z dnia 26 maja 2021 r., II USKP 45/21, LEX nr 3220043.

⁶ Wyrok SA w Lublinie z dnia 14 lipca 2021 r., III AUa 196/21, LEX nr 3207311.

sporządzane przez aplikanta są jedynie projektami, nad którymi merytoryczną kontrolę sprawować powinien patron¹⁰.

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach (III AUa 1468/17)¹¹, uznano, że wykonywanie przez lekarza specjalistę prowadzącego samodzielną praktykę lekarską w ramach nowo otwartej działalności gospodarczej usług medycznych na rzecz pracodawcy, u którego pracował on na podstawie umowy o pracę jako stażysta, nie jest wykonywaniem czynności wchodzących w zakres działalności gospodarczej w rozumieniu art. 18a ust. 2 w zw. z art. 8 ust. 6 pkt 1 u.s.u.s. W motywach tego wyroku Sąd Apelacyjny powołał się na wyrok Sądu Najwyższego o sygn. I PK 232/10¹² podkreślający, że szczególny status lekarzy rezydentów wynika z państwowej polityki zatrudnienia i kształcenia lekarzy, której zasadniczym celem jest uzyskanie wysokospecjalistycznej kadry medycznej na potrzeby polskiego systemu ochrony zdrowia¹³. O szczególnym znaczeniu rezydentury wypowiedział się także Sąd Najwyższy w wyroku o sygn. I PK 5/05, w którym stwierdził, że umowa zawierana z rezydentem – aczkolwiek czasowa – jest instrumentem służącym uzyskaniu specjalizacji i czynnikiem stabilizującym jego status. Przyjęta konstrukcja (finansowanie ze środków Funduszu Pracy tej formy specjalizacji) ma prowadzić do zapewnienia specjalistów w priorytetowych specjalnościach medycznych¹⁴.

Sąd Najwyższy słusznie wskazał, że analiza ww. przepisów winna być dokonana w opar-

ciu o wykładnię systemową i celowościową, bowiem niewystarczające w tym wypadku jest oparcie się jedynie na wykładni językowej. Odejście od wykładni językowej, mimo jednoznaczności brzmienia przepisu, jest możliwe, jeśli dosłowne jego brzmienie prowadzi do niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji, a przemawiają za tym szczególnie ważne racje prawne, społeczne lub moralne¹⁵.

Problem charakteru czynności nie może być interpretowany w oderwaniu od *ratio legis* wprowadzenia art. 18a u.s.u.s., zasad dotyczących stażu lekarskiego oraz umowy, która w tym celu jest zawierana ze stażystą.

Przepis art. 18a u.s.u.s. został wprowadzony art. 1 ustawy zmieniającej u.s.u.s.¹⁶ W uzasadnieniu projektu ustawy w zakresie art. 18a ust. 1 u.s.u.s. (wówczas oznaczonego jako art. 18 ust. 8j)¹⁷ podniesiono, że takie rozwiązanie powinno zachęcić do rozpoczęcia działalności i przeznaczenia zaoszczędzonych w ten sposób kwot na zakup maszyn bądź surowców do produkcji¹⁸. Wyłączenie wskazane w art. 18 ust. 2 u.s.u.s. miało na celu wyeliminowanie sytuacji, w której mogłoby dojść do celowego rozwiązania stosunku pracy w interesie pracodawcy, który mając zabezpieczone wykonanie tego samego zakresu czynności, uwalniałby się od płacenia składki na ubezpieczenie społeczne za pracownika. Należy wskazać, iż ulga z ww. przepisu nie wiąże się ze zwiększonymi wydatkami dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ przedsiębiorcy, opłacając przez wskazany okres niższą składkę, wypracują

¹⁰ J. Świątek-Rudoman, *Prawo do preferencyjnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne adwokata rozpoczynającego działalność gospodarczą. Głosa do uchwały SN z dnia 10 kwietnia 2013, II UZP 2/13*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecnictwa” 2013 nr 4, s. 95.

¹¹ Wyrok SA w Katowicach z dnia 8 lutego 2018 r., III AUa 1468/17, LEX nr 2463402.

¹² Wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2011 r., I PK 232/10, LEX nr 1165751.

¹³ Wyrok SA w Katowicach z dnia 8 lutego 2018 r., III AUa 1468/17, LEX nr 2463402.

¹⁴ Wyrok SN z dnia 6 czerwca 2005 r., I PK 5/05, LEX nr 196488.

¹⁵ Uchwała SN z dnia 27 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, LEX nr 77172.

¹⁶ Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2005, nr 150, poz. 1248).

¹⁷ Projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie innych ustaw, Sejm IV kadencji, druk nr 3684. Dopiero na podstawie sprawozdania Komisji Polityki Społecznej i Rodziny uzyskał numerację art. 18a. Zob. Sejm IV kadencji, druk nr 4095.

¹⁸ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie innych ustaw, Sejm IV kadencji, druk nr 3684; J. Świątek-Rudoman, *Prawo do preferencyjnej...*, s. 89.

sobie niższe świadczenie emerytalno-rentowe, zaś czasowe odprowadzanie niższej składki odnosi jedynie skutek względem przyszłego świadczenia emerytalno-rentowego ubezpieczonego. Zatem przyczyną wprowadzenia tego przepisu było przeciwdziałanie wymuszonemu samozatrudnieniu w miejsce umowy o pracę¹⁹.

W przedmiocie charakteru umowy ze stażystą słusznie podniesiono, że: odbycie stażu podyplomowego i pozytywne zdanie końcowego egzaminu lekarskiego jest jednym z warunków niezbędnych do wykonywania zawodu lekarza (zgodnie z art. 5 u.z.l.²⁰); w celu odbycia stażu podyplomowego okręgowa rada lekarska przyznaje prawo wykonywania zawodu lekarza albo prawo wykonywania zawodu lekarza dentystry na czas odbywania tego stażu (art. 5 ust. 7 u.z.l.); staż podyplomowy obejmuje doskonalenie umiejętności praktycznych oraz pogłębienie wiedzy teoretycznej w dziedzinach medycyny wskazanych w ustawie (art. 15 u.z.l.); staż podyplomowy odbywany jest w oparciu o umowę o pracę zawartą na czas określony w celu przygotowania zawodowego obejmującego realizację programu stażu podyplomowego (art. 15a ust. 1 i 7 u.z.l.); odbycie stażu następuje pod nadzorem lekarza posiadającego uprawnienia wskazane w art. 15b ust. 1 u.z.l. (art. 15b ust. 2 u.z.l.); wszystkich czynności wskazanych w art. 15b ust. 3 pkt 1–12 u.z.l. lekarz stażysta może dokonać jedynie po konsultacji lub uzgodnieniu z opiekunem lub wspólnie z nim. Stąd odbycie stażu podyplomowego będącego niezbędnym warunkiem przyznania prawa do wykonywania zawodu nastąpić może wyłącznie (poza wyjątkowym przypadkiem określonym w art. 15a ust. 7 u.z.l.) w ramach umowy o pracę. Przepisy o umowie na odbycie stażu lekarskiego mają charakter szczególny: czas

jej trwania został powiązany z czasem trwania stażu (art. 15a ust. 1 u.z.l.), zawierana jest na podstawie skierowania okręgowej rady lekarskiej (art. 15d ust. 1 u.z.l.), a także nie jest wynagradzana przez pracodawcę, lecz finansowana ze środków publicznych (przez właściwego wojewodę oraz stanowi zadanie marszałka wojewódzka z zakresu administracji rządowej) (art. 15i u.z.l.)²¹. Stąd umowa ta nie ma cech umowy o pracę wskazanych w art. 22 § 1 k.p., zgodnie z którym pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W zakresie czynności wykonywanych w ramach stażu przez lekarza stażystę Sąd Najwyższy stwierdził, że nie są w pełni tożsame z czynnościami wchodzącymi w zakres wykonywania zawodu lekarza w ramach działalności leczniczej, bowiem czynności, jakie lekarz stażysta może samodzielnie wykonywać, ograniczają się do diagnostyki oraz wystawiania recept, skierowań i udzielania informacji o stanie zdrowia pacjenta. Nie obejmują więc samodzielnych działań służących zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu lub poprawie zdrowia, będących podstawą działalności leczniczej. Warunkiem wskazanym w art. 18a ust. 2 pkt 2 u.s.u.s. i art. 18 ust. 1 u.p.p. jest pełna tożsamość czynności, a wyjątek od zastosowaniu ulgi winien być wykładany zawężająco i w oparciu o art. 11 ust. 1 u.p.p. w zasadzie z przyjaznej interpretacji przepisów na korzyść przedsiębiorcy.

Zgadzając się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, należy ponadto zaznaczyć, że w zakresie podporządkowania pracownika i obowiązku stosowania się do dyspozycji pracodawcy (art. 22 § 1 k.p.) występuje podporządkowanie autonomiczne, polegające na wyznaczaniu pracowni-

¹⁹ Wyrok SN z dnia 11 lutego 2021 r., I USKP 18/21, Lex nr 3152895; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 30 września 2014 r., III AUa 602/14, LEX nr 1953217; wyrok SA w Katowicach z dnia 17 maja 2013 r., III AUa 1273/12, LEX nr 1327509.

²⁰ Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1287 ze zm.), dalej: u.z.l.

²¹ Powyższą kwestię uszczegóławia § 12 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 24 lutego 2023 r. w sprawie stażu podyplomowego lekarza i lekarza dentystry (Dz.U. 2023, poz. 377).

kowi przez pracodawcę zadań bez ingerowania w sposób wykonania tych zadań i pozostawieniu pracownikowi sposobu realizacji tych zadań²². Takiej cechy nie nosi umowa o pracę z lekarzem stażystą, bowiem zgodnie z art. 15b ust. 3 u.z.l. wykonania czynności lekarz stażysta może dokonać jedynie po konsultacji czy uzgodnieniu z lekarzem opiekunem lub wspólnie z lekarzem opiekunem. W tym kontekście słowa „konsultacja” i „uzgodnienie” należy interpretować jako zatwierdzenie czynności. Powyższe zwroty oraz konieczność wykonywania czynności wspólnie z lekarzem opiekunem wyklucza samodzielność działania stażysty. Nie są to więc czynności identyczne z podejmowanymi samodzielnie przez lekarza prowadzącego działalność gospodarczą w ramach wolnego zawodu po uzyskaniu prawa do wykonywania zawodu. Podkreślenia wymaga przy tym, że stażysta ma czasowo ograniczone prawo wykonywania zawodu lekarza, bowiem przyznane na czas stażu (art. 5 ust. 7 u.z.l.). Po zakończeniu stażu, a przed uzyskaniem pełnego prawa do wykonywania zawodu, lekarz nie może wykonywać zawodu w żadnej formie. Zgodnie z zamysłem ustawodawcy staż podyplomowy obejmuje doskonalenie umiejętności praktycznych i pogłębianie wiedzy teoretycznej (art. 15 ust. 1 u.z.l.), realizując ustawowo wskazany program (art. 15 ust. 3–5 u.z.l.). W § 3 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 6 sierpnia 2001 r. w sprawie specjalizacji lekarzy i stomatologów²³ podkreślono, że specjalizacja ma charakter pogłębiania wiedzy teoretycznej oraz nabywania i doskonalenia umiejętności praktycznych. Celem stażu lekarskiego jest przygotowanie zawodowe osoby posiadającej wykształcenie lekarskie lub dentystryczne do samodzielnego wykonywania zawodu lekarza lub dentysty, zwłaszcza że bez ww. stażu nie można uzyskać prawa wykonywania zawodu. Stąd w zamiarze ustawodawcy umowa o pracę na czas określony jest instrumentem służącym uzyskaniu przez stażystę prawa wykonywania za-

wodu i czynnikiem stabilizującym jego status poprzez zagwarantowanie mu pewności zatrudnienia przez czas trwania stażu. Cel tej umowy jest odmienny od konstrukcji ujętej w art. 22 § 1 k.p., zaś czynności wykonywane podczas stażu nie są tożsame z wykonywanymi podczas samodzielnej praktyki lekarskiej w ramach działalności gospodarczej²⁴. Słusznie przyjęto kierunek wykładni sądowej wskazujący, że sytuacja lekarza podczas stażu jest podobna do sytuacji aplikantów adwokackich i radcowskich podczas szkolenia zawodowego i nabywania uprawnień do samodzielnej wykonywania zawodu.

Kolejną kwestią wskazaną w art. 18a ust. 2 pkt 2 u.s.u.s. i art. 18 ust. 1 u.p.p. jest prowadzenie działalności gospodarczej na rzecz byłego pracodawcy. Nie była ona poruszona w głosowanej uchwale Sądu Najwyższego, lecz wymaga doprecyzowania. W judykaturze pojęcie „były pracodawca” zdefiniowano jako każdego pracodawcę, na rzecz którego praca była wykonywana dotychczas, tj. przed dniem rozpoczęcia prowadzenia działalności, w tym pracodawcę, z którym prowadzący działalność nie rozwiązał umowy o pracę²⁵. Brak jest jednak definicji pracy wykonywanej „na rzecz byłego pracodawcy”. W tym zakresie pomocne może być stanowisko judykatury odnoszące się do „pracy na rzecz pracodawcy”. Jest to praca, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią²⁶. Z kolei art. 3 u.p.p. wskazuje, że działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły. W doktrynie prawa podniesiono, że działalność wykonywana we własnym imieniu w rozumieniu art. 3 u.p.p. oznacza, że podmiot organizujący działalność gospodarczą czyni to na własną rzecz i pono-

²² Wyrok SN z dnia 7 września 1999 r., I PKN 277/99, LEX nr 44853.

²³ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 6 sierpnia 2001 r. w sprawie specjalizacji lekarzy i stomatologów (Dz.U. 2001, poz. 905).

²⁴ Wyrok SO w Szczecinie z dnia 15 czerwca 2022 r., VI U 55/22, LEX nr 3418700; wyrok SA w Katowicach z dnia 8 lutego 2018 r., III AUa 1468/17, LEX nr 2463402.

²⁵ Wyrok SO we Wrocławiu z dnia 12 lutego 2014 r., IX U 359/13, LEX nr 2175917.

²⁶ Wyrok SN z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 693/15, LEX nr 2238708.

si odpowiedzialność za zobowiązania²⁷. Skoro działalność przedsiębiorcy jest wykonywana na rzecz tego przedsiębiorcy, to nie jest spełniona przesłanka wykonywania działalności gospodarczej „na rzecz byłego pracodawcy”, która uniemożliwia skorzystanie z instytucji wskazanej w art. 18a ust. 1 u.s.u.s. Nie ulega przy tym wątpliwości, że zwrot z art. 18a ust. 2 pkt 2 u.s.u.s. „wykonuje działalność gospodarczą na rzecz byłego pracodawcy” ewidentnie dotyczy sytuacji, gdy osoba zatrudniona u byłego pracodawcy przechodzi na tzw. samozatrudnienie i nadal pracuje „na jego rzecz”. Stąd powyższe sformu-

lowanie należy tłumaczyć jako przeciwdziałanie praktykom tzw. samozatrudnienia, co było *ratio legis* wprowadzenia ww. przepisu.

Podnosząc powyższe, należy w pełni zaaprobować kierunek wykładni wskazany przez Sąd Najwyższy w glosowanej uchwałie o sygn. III UZP 9/23, iż przepisy art. 18a u.s.u.s. i art. 18 u.p.p. mają zastosowanie także w przypadku lekarza podejmującego działalność gospodarczą na rzecz byłego pracodawcy, u którego był zatrudniony jako lekarz stażysta w celu przygotowania zawodowego. Nadmienić należy, że uchwała ta ma duże znaczenie praktyczne dla grupy młodych lekarzy zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą na własny rachunek.

²⁷ A. Kruszewski, *Komentarz do art. 3 [w:] Prawo przedsiębiorców. Komentarz*, red. A. Pietrzak, Warszawa 2019, s. 53.

Abstract

The right to a preferential social insurance rate for a doctor – commentary on the resolution of 7 judges of the Supreme Court of 9 April 2024, III UZP 9/23

Keywords: trainee physician; Social Insurance Institution; medical trainee; preferential insurance premium; Article 18a of the Act on the Social Insurance System; Article 18 of the Entrepreneurs' Law

The author presents a position approving the theses indicated in the resolution of the Supreme Court of 9 April 2024 (III UZP 9/23), according to which a doctor undertaking business activity, when performing it on behalf of a former employer, with whom he was employed under an employment contract as a trainee physician, cannot be excluded from the application of preferential ZUS insurance rules. By presenting the factual situation and the thesis and justification of the above-mentioned resolution, the author also presents additional arguments in favour of adopting the position expressed by the Supreme Court.

Bibliografia

Literatura

Prawo przedsiębiorców. Komentarz, red. A. Pietrzak, Warszawa 2019.

Świątek-Rudoman J., *Prawo do preferencyjnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne adwokata rozpoczynającego działalność gospodarczą. Glosa do uchwały SN z dnia 10 kwietnia 2013, II UZP 2/13*, „Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa” 2013 nr 4.

Akty prawne

Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1287 ze zm.).

Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 2023, poz. 1230).

Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz.U. 2023, poz. 221).

Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2005, nr 150, poz. 1248).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 lutego 2023 r. w sprawie stażu podyplomowego lekarza i lekarza dentysty (Dz.U. 2023, poz. 377).

Projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie innych ustaw, Sejm IV kadencji, druk nr 3684.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie innych ustaw, Sejm IV kadencji, druk nr 4095.

Orzecznictwo

Wyrok SN z dnia 7 września 1999 r., I PKN 277/99, LEX nr 44853.

Uchwała SN z dnia 27 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, LEX nr 77172.

Wyrok SN z dnia 6 września 2005 r., I PK 5/05, LEX nr 196488.

Wyrok SN z dnia 23 marca 2010 r., I UK 323/09, LEX nr 585735.

Wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2011 r., I PK 232/10, LEX nr 1165751.

Uchwała SN z dnia 12 lutego 2013 r. II UK 184/12, LEX nr 1400092.

Uchwała SN z dnia 10 kwietnia 2013 r., II UZP 2/13, LEX nr 1294500.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 17 maja 2013 r., III AUa 1273/12, LEX nr 1327509.

Wyrok SO we Wrocławiu z dnia 12 lutego 2014 r., IX U 359/13, LEX nr 2175917.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 30 września 2014 r., III AUa 602/14, LEX nr 1953217.

Wyrok SN z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 693/15, LEX nr 2238708.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 8 lutego 2018 r., III AUa 1468/17, LEX nr 2463402.

Wyrok SN z dnia 11 lutego 2021 r., I USKP 18/21, Lex nr 3152895.

Wyrok SA w Lublinie z dnia 14 lipca 2021 r., III AUa 196/21, LEX nr 3207311.

Wyrok SN z dnia 26 maja 2021 r., II USKP 45/21, LEX nr 3220043.

Wyrok SO w Szczecinie z dnia 15 czerwca 2022 r., VI U 55/22, LEX nr 3418700.

Wszystkim osobom planującym zgłosić tekst do publikacji w czasopiśmie „Glosa. Prawo Gospodarcze w Orzeczeniach i Komentarzach” pragniemy przypomnieć, że:

1. Teksty zgłaszane do publikacji należy wgrywać poprzez system OJS UMCS po uprzednim założeniu w nim konta. Rejestracja możliwa jest za pośrednictwem strony internetowej czasopisma: <https://journals.umcs.pl/glosa>.
2. Do tekstów przesyłanych przez absolwentów wydziałów prawa, doktorantów, asystentów i aplikantów powinien być dołączony skan rekomendacji (recenzji) opiekuna naukowego w formie dodatkowego pliku PDF lub JPG.
3. Czasopismo publikuje również artykuły naukowe napisane w tzw. językach kongresowych (angielski, hiszpański, włoski, niemiecki, francuski oraz rosyjski).
4. Objętość nadsyłanego tekstu nie powinna być mniejsza niż 20 000 znaków (ze spacjami, przypisami, abstraktem, słowami kluczowymi i bibliografią) oraz większa niż 30 000 znaków (ze spacjami, przypisami, abstraktem, słowami kluczowymi i bibliografią).
5. Przesyłając tekst do publikacji, należy podać swoje: imię i nazwisko, stopień lub tytuł naukowy, afiliację, adres e-mail, nr ORCID, a także dołączyć skan oświadczenia o autorstwie i wkładzie procentowym w powstanie publikacji (zgodnego z zasadami etycznymi publikowania oraz przeciwdziałania nadużyciom przy publikowaniu) w formie dodatkowego pliku PDF lub JPG.



UMCS

INSTYTUT NAUK PRAWNYCH



ISSN 1233-4634